

PORADNIK JĘZYKOWY

10

(809)

2023



INDEKS 369616
ISSN 0551-5343
NAKLAD 500 egz.

TOWARZYSTWO KULTURY JĘZYKA
DOM WYDAWNICZY ELIPSA
WARSZAWA

PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901
PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO
ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

10

(809)

2023

Zarząd Główny
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
Wydział Polonistyki – Uniwersytet Warszawski
<http://www.tkj.uw.edu.pl>

TOWARZYSTWO KULTURY JĘZYKA
DOM WYDAWNICZY ELIPSA
WARSZAWA

KOLEGIUM REDAKCYJNE

dr hab. Wanda Decyk-Zięba (redaktor naczelny), dr hab. Jolanta Chojak,
dr hab. Monika Kresa (zastępca redaktora naczelnego),
dr Ewelina Kwapięń, prof. dr hab. Radosław Pawelec, dr Marta Piasecka

RADA REDAKCYJNA

dr hab. Wanda Decyk-Zięba (przewodnicząca, Warszawa),
doc. dr Mirosław Dawlewicz (Wilno – Litwa),
prof. dr hab. Stanisław Dubisz (Warszawa),
prof. dr hab. Alla Kozhinowa (Mińsk – Białoruś),
prof. dr hab. Ałła Krawczuk (Lwów – Ukraina),
prof. dr hab. Andrzej Markowski (Warszawa),
prof. dr hab. Alicja Nagórko (Berlin – Niemcy),
prof. dr Marta Pančiková (Bratysława – Słowacja),
prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta (Warszawa),
prof. dr hab. Danuta Rytel-Schwarz (Lipsk – Niemcy),
prof. dr Olga Šapkina (Moskwa – Rosja),
prof. dr hab. Héléne Włodarczyk (Paryż – Francja)

Sekretarz Redakcji

dr Aleksandra Żurek-Huszcz

Redaktor naukowy zeszytu

dr Ewelina Kwapięń

Redaktor językowy

Urszula Dubisz

Tłumacz

Monika Czarnecka

Korektor

Halina Maczunder

Adres redakcji

00-189 Warszawa, ul. Inflancka 15/198

<http://www.poradnikjezykowy.uw.edu.pl>; e-mail: poradnikjezykowy@uw.edu.pl

Dział Handlowy DW ELIPSA: tel. (48) 22 635 03 01, e-mail: sklep@elipsa.pl

Księgarnia internetowa: <http://www.elipsa.pl>

Czasopismo afiliowane przy Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Czasopismo jest rejestrowane na listach ERIH i ICI Journals Master List,
indeksowane – w bazach Scopus, CEEOL, Pol-index, Scholar Google, EBSCO

Zeszyt opublikowany w wersji pierwotnej

Wydawanie czasopisma w latach 2022–2024 jest dofinansowane przez Ministra Edukacji i Nauki
w ramach programu „Rozwój czasopism naukowych” (umowa nr RCN/SP/0607/2021/1)

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Publikacja dofinansowana ze środków Uniwersytetu Warszawskiego

© Copyright by Towarzystwo Kultury Języka and Dom Wydawniczy ELIPSA,
Warszawa 2023

PL ISSN 0551-5343

Ark. wyd. 9,6. Ark. druk. 7,75. Papier offsetowy 80 g/m²

W ZESZYCIE

– Zwyczaje kulinarne zmieniają się na przestrzeni wieków, co znajduje wyraz w przeobrażającym się słownictwie z tego zakresu. Przyjrzenie się nowym w XXI wieku jednostkom leksykalnym pozwala wskazać, jakie tendencje żywieniowe dominują we współczesnej kulturze polskiej.

– Przepis kulinarny traktowany jako gatunek przekształcał się m.in. pod wpływem sposobów komunikacji. Przekazywanie przepisów w formie ustnej, a następnie pisemnej, powodowało, że ich autorzy byli uważani za autorytety. Obecny rozwój komunikacji audiowizualnej sprzyja zmianom widocznym zarówno po stronie nadawcy, jak i odbiorcy.

– Leksyka dotycząca zmysłów obfituje w połączenia wyrazowe zarówno bardzo konkretne, jak i metaforyczne. Obserwowanie ich na przestrzeni wieków pod kątem ilościowym i jakościowym pozwala zauważyć zależności między używaniem konkretnych połączeń a ich znaczeniem.

– Analiza kontekstów, w których występują czasowniki dźwiękonaśladowcze związane z czynnością jedzenia, wskazuje na ich nacechowanie ekspresywne. Współcześnie nastawienie do odgłosów wydawanych podczas jedzenia jest zróżnicowane. Wpływ na to mają czynniki biologiczne, kulturowe, psychologiczne i społeczne.

– Czynność jedzenia uwarunkowana jest biologicznie, psychicznie i kulturowo. Obecnie można zauważyć zmiany w traktowaniu czynności jedzenia związane np. z postrzeganiem go jako zagrożenia lub traktowaniem jako sposobu spędzania czasu. Niekiedy podejście do jedzenia staje się elementem filozofii życia czy komponentem tożsamości kulturowej człowieka.

– Przenośne użycia niektórych terminów kulinarnych są obecne nie tylko w języku polskim, ale również w innych językach. Porównanie przykładów przenośnych użyć polskich i francuskich terminów z tego zakresu znaczeniowego pokazuje, że podobne lub bliskie wyrazy, wyrażenia i zwroty obecne są w obu językach – przeważnie w odmianie potocznej.

– W przekonaniu autorów gramatyk dołączane do ich dzieł zbiory terminów gramatycznych miały ułatwić naukę języka polskiego lub języków obcych i zaświadczały o bogactwie terminologii rodzimej. Porównanie terminów z nomenklatorów wydawanych w różnych okresach pokazuje, jak zmieniało się nazewnictwo gramatyczne i sama wiedza o języku.

Słowa kluczowe: leksyka kulinarna – słownictwo kulinarne – terminy kulinarne – pole tematyczne – pole leksykalno-semantyczne – potrzeby nominacyjno-ekspresywne użytkowników polszczyzny – tendencje nazwotwórcze – przepis kulinarny – książka kucharska – czasowniki dźwiękonaśladowcze – wyrazy ekspresywne – konkordancje – kolokacje – korpusy językowe – nadawca – odbiorca – YouTube – Instagram – TikTok – językowy obraz świata – profil poznawczy – język polski – język francuski.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

<i>Małgorzata Witaszek-Samborska</i> : Nowe nazwy potraw, napojów i produktów spożywczych w polszczyźnie jako zwierciadło współczesnych tendencji żywieniowych (rekonesans leksykograficzny)	7
<i>Izabela Kuśnierek</i> : Ewolucja wzorca gatunkowego przepisu kulinarnego	19
<i>Kinga Wąsińska</i> : Przymiotnik <i>słodki</i> w dawnych i współczesnych połączeniach wyrazowych języka polskiego	32
<i>Barbara Mitrenga</i> : O wybranych dźwiękonaśladowczych czasownikach związanych z czynnością jedzenia oraz ich nacechowaniu ekspresywnym we współczesnej polszczyźnie	48
<i>Dorota Zdunkiewicz-Jedynak</i> : Polacy mówią o jedzeniu... Konceptualizacja czynności jedzenia w świetle polskiej leksyki	66
<i>Anna Bochnakowa</i> : Przenośne znaczenia terminów kulinarnych w języku polskim i francuskim	84

GRAMATYKI JĘZYKA POLSKIEGO

<i>Wanda Decyk-Zięba</i> : Dawne nomenklatory gramatyczne jako źródło wiedzy o gramatyce	94
--	----

SPRAWOZDANIA, UWAGI, POLEMIKI

<i>Irmína Kotlarska</i> : II Kongres Historyków Języka (Katowice, 27–28 czerwca 2023 r.)	115
--	-----

RECENZENCI „PORADNIKA JĘZYKOWEGO” W 2023 ROKU	122
---	-----

CONTENTS

PAPERS AND DISSERTATIONS

<i>Małgorzata Witaszek-Samborska</i> : New names of dishes, beverages, and foods in the Polish language as a reflection of the contemporary nutritional trends (a lexicographic research)	7
<i>Izabela Kuśnierek</i> : Evolution of the genre model of the culinary recipe	19
<i>Kinga Wąsińska</i> : The usage of the adjective <i>słodki</i> (sweet) in word combinations of historical and contemporary Polish	32
<i>Barbara Mitrenga</i> : On selected echoic verbs related to the act of eating and their expressive markedness in contemporary Polish	48
<i>Dorota Zdunkiewicz-Jedynak</i> : Poles talk about eating... Conceptualisation of the act of eating in light of Polish lexis	66
<i>Anna Bochnakowa</i> : Figurative meanings of culinary terms in Polish and French	84

POLISH GRAMMAR

<i>Wanda Decyk-Zięba</i> : Old grammatical nomenclatures as a source of grammatical knowledge	94
---	----

REPORTS, COMMENTS, POLEMICS

<i>Irmína Kotlarska</i> : 2nd Congress of Language Historians (Katowice, 27–28 June 2023)	115
---	-----

REVIEWERS OF “PORADNIK JĘZYKOWY” (“THE LINGUISTIC GUIDE”) IN 2023	122
---	-----

Małgorzata Witaszek-Samborska

DOI: 10.33896/PorJ.2023.10.1

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

malgorzata.samborska@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-8501-561X

NOWE NAZWY POTRAW, NAPOJÓW I PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH W POLSZCZYŹNIE JAKO ZWIERCIADŁO WSPÓŁCZESNYCH TENDENCJI ŻYWIENIOWYCH (REKONESANS LEKSYKOGRAFICZNY)

1. UWAGI WSTĘPNE

W artykule *Nowe nazwy potraw, napojów i produktów spożywczych w polszczyźnie – formalno-genetyczne mechanizmy nominacyjne (rekonesans leksykograficzny)*, opublikowanym w poprzednim zeszycie „Poradnika Językowego”, starałam się wskazać, które z technik nazewniczych wykorzystywanych współcześnie we wskazanym polu leksykalno-semantycznym w języku polskim są kontynuacją mechanizmów zaobserwowanych na początku XXI wieku i czy w ciągu ostatnich 20 lat uaktywniły się w tym zakresie wzorce nowe. W niniejszym tekście interesuje mnie semantyczny, a nie formalno-genetyczny aspekt nowszych nazw potraw, napojów i produktów spożywczych. Chcę zbadać, czy w XXI wieku – a jeśli tak, to w jakim zakresie – zmieniły się potrzeby nominatywno-ekspresywne Polaków w odniesieniu do tego, co jedzą i piją, a dokładniej: które z tendencji nazwotwórczych zaobserwowanych na przełomie tysiącleci i przedstawionych w monografii *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie* (Witaszek-Samborska 2005; dalej: SSKWP) są kontynuowane i czy widoczne są zjawiska nowe. Podstawę materiałową rozważań stanowią – podobnie jak w wypadku poprzedniego tekstu – takie nazwy wyekscepowane z dwu różnych elektronicznych źródeł leksykograficznych opracowywanych na bieżąco: *Wielkiego słownika języka polskiego PAN* (WSJP PAN) oraz słownika neologizmów redagowanego w ramach Obserwatorium Językowego Uniwersy-

tetu Warszawskiego (OJUW i OJUWn)¹, których nie odnotowano w SSKWP, co czyni prawdopodobnymi ich okazjonalność bądź brak w polskich tekstach na początku XXI wieku i pozwala ostrożnie uznać za nowe w polszczyźnie ogólnej.

2. GLOBALIZACJA A SŁOWNICTWO KULINARNE

Zacznijmy od tendencji do umiędzynarodawiania kuchni polskiej po otwarciu naszego państwa na świat w ostatniej dekadzie XX wieku. Dotarła do nas wówczas, obecna już wcześniej w krajach Europy Zachodniej, kulinarna globalizacja, czyli moda na żywność egzotyczną, charakterystyczną dla narodów Azji, Afryki i Ameryk, zwłaszcza Ameryki Środkowej i Południowej. Znaczna część zarejestrowanych w OJUW/OJUWn XXI-wiecznych kulinarnych ksenizmów, a więc nazw potraw, napojów i produktów spożywczych określających desygnaty typowe dla kuchni obcych, została odnotowana już w SSKWP w wyniku ekscerpcji tekstów². Dotyczy to przykładowo takich zapożyczonych leksemów jak: *chutney* (ang. ts. z hindi i urdu) ‘gęsty sos z owoców i warzyw, charakterystyczny dla kuchni indyjskiej’³, *enchilada* (amer. hiszp. ts.) ‘zbożowy placek z nadzieniem mięsno-warzywnym, podawany na gorąco, tradycyjne danie kuchni meksykańskiej’, *gomashio* (jap. ts.) ‘sól sezamowa używana w kuchni japońskiej’, *hummus* (ang. ts. z arab.) ‘pasta z gotowanej ciecierzycy, sezamu, czosnku, oliwy i soku z cytryny, popularna potrawa w kuchni arabskiej i żydowskiej’, *kimchi* (ang. ts. z kor.) ‘sałatka na bazie sfermentowanej lub kiszzonej kapusty, tradycyjne danie kuchni koreańskiej’, *quesadilla* (amer. hiszp. ts.) ‘tortilla z masy kukurydzianej wypełniona roztopionym serem, podawana na gorąco’, *samosa* (hindi i urdu ts.) ‘trójkątny pierożek nadziewany warzywami, mielonym mięsem lub serem, smażony na głębokim oleju, popularna potrawa kuchni indyjskiej’ czy *tahini* (ang. ts. z arab. dial.) ‘pasta ze zmiksowanych ziaren sezamu charakterystyczna dla kuchni bliskowschodniej’.

Moda na potrawy, napoje i produkty spożywcze kuchni egzotycznych oraz łączenie smaków z różnych stron świata (tzw. kuchnia fusion) nie minęła, dlatego wciąż następują liczne importacje nowych ksenizmów z różnych języków świata do polszczyzny (ok. 16% analizowanego materiału). Dominują wśród nich leksemy z języków państw azjatyckich: japońskiego (np. *fugu* (jap.)⁴ ‘tropicalna oceaniczna ryba o zaokrąglonym

¹ Opracowywanie słownika (OJUW) zapoczątkował Mirosław Bańko (jako opiekun projektu) wraz z Janem Burzyńskim, Maciejem Czeszewskim, Agnieszką Kostrowiecką, Kacprem Nosarzewskim i Rafałem Tonderą, a obecnie prace nad nim (OJUWn) pod kierunkiem Katarzyny Kłosińskiej kontynuują: Agata Hącia, Jarosław Łachnik, Barbara Pędzich oraz Mateusz Adamczyk, Dagmara Banasiak i Kaja Kiełpińska (por. Hącia i in. 2021).

² Były to poddane ekscerpcji teksty mniej więcej 200 000 przepisów kulinarnych zamieszczanych w czasopismach kulinarnych i kobiecych z lat 1990–2004.

³ Definicje przytaczam za słownikami poddanymi ekscerpcji.

⁴ Informacje o etymologii pochodzą ze słowników objętych ekscerpcją.

ciele pokrytym ruchomymi kolcami, mająca krótkie płetwy, ciemny grzbiet i duży, jasny brzuch, który nadyma w sytuacji zagrożenia; pomimo swej toksyczności podawana jako rarytas w kuchni japońskiej', *habushu* (jap.) 'wysokoprocentowy japoński napój alkoholowy powstały w wyniku macerowania węża habu (*Trimeresurus flavoviridis*) w alkoholu awamori wytwarzanym z destylowanego ryżu', *ramen* (jap.) 'japoński rosół na bazie wieprzowiny, z makaronem pszennym, jajkiem na twardo, sosem sojowym i dodatkami warzywnymi', *wagyu* (jap. *wagyu*, dosł. 'japońska krowa, japońskie bydło') '[w]agyu to japońska wołowina pozyskiwana z krów rasy wagyu, hodowanych w specjalny sposób (np. zwierzęta są masowane sake podczas hodowli, puszczana jest im muzyka). Wagyu uchodzi za jeden z najzdrowszych, najbardziej wartościowych pod względem zawartości składników odżywczych, a także za jeden z najbardziej szlachetnych i najdroższych rodzajów mięsa', *zupa miso / zupa mizo* (jap. *miso-shiru*)⁵ '[z]upa miso (albo inaczej *miso-shiru*) to tradycyjna japońska zupa przygotowywana jako dodatek do wielu posiłków na bazie specjalnego warzywnego bulionu (zwanego *dashi*) oraz pasty sojowej (*miso*). Składnikami zupy miso mogą być także tofu, określone gatunki ryb oraz wodorostów', arabskiego (np. *ful* (arab. *fūl*) 'potrawa egipska w formie pasty, przygotowana z bobu i innych warzyw z dużą ilością przypraw', *szakszuka* (arab. *shakshouka*, dosł. 'mieszanina') 'danie kuchni bliskowschodniej, popularne zwłaszcza w Izraelu, składające się z jajek smażonych na gęstym sosie z pokrojonych pomidorów, papryki i cebuli lub innych warzyw, zwykle podawane jako śniadanie', hindi (np. *mango lassi* (hindi) 'tradycyjny indyjski napój przyrządzany na bazie schłodzonego jogurtu naturalnego i miąższu owoców mango, rodzaj lassi', *pakora* (hindi) 'kawałki warzyw lub grzybów panierowane na głębokim oleju [sic!], zwykle w mące z ciecierzycy, popularna potrawa kuchni indyjskiej'), tajskiego (np. *pad thai* i *thai* (taj., dosł. 'tajskie smażenie') 'makaron ryżowy smażony z sosem rybnym, kawałkami sera tofu i krewetkami lub kurczakiem, zwykle podawany ze świeżym szczypiorkiem, kiełkami bambusa, pokruszonymi orzechami ziemnymi, płatkami suszonego chili i ćwiartką limonki, popularne danie kuchni tajskiej', *tom yum* i *yum* (taj.) 'tajska ostro-kwaśna zupa z grzybami, trawą cytrynową i krewetkami lub kurczakiem', z malezyjskiego bądź chińskiego (*laksa* (mal. *laksa* według WSJP PAN; chiń. *la sha*, dosł. 'pikantny piasek' według OJUW) 'pikantna zupa z ryżowym makaronem z dodatkiem kurczaka, krewetek lub ryby, przyrządzana na bazie curry, tamaryndowca lub innych przypraw z dodatkiem mleka kokosowego, typowa dla kuchni zachodniej i południowej Azji' oraz – z pogranicza Azji i Europy – z gruzińskiego *czacza* (gruz.) 'gruziński wysokoprocentowy napój alkoholowy produkowany z odpadów winogronowych, głównie domowym sposobem'. Znaczna część egzotyzmów dociera do polszczyzny za pośrednictwem języka angielskiego, co odzwierciedlają dane etymologiczne podawane przy poszczególnych zapożyczeniach w poddanych ekscerpcji słownikach. Wskazać tu można choćby takie przykłady jak: *baba ganoush / baba ghanoush / babba ghanoush /*

⁵ Nieprzyswojone zapożyczenie właściwe *misoshiru / miso-shiru* odnotowano w SSKWP: 305.

/ *baba ghannouj* / *baba ghanouush* / *baba ghannoug* (ang. z arab. *bābā ganūj*, dosł. ‘rozpieszczony papa / tatuś’, ‘tatuś kozioł’) ‘[b]aba ganoush to potrawa (pasta) z pieczonego bakłażana i pomidorów z dodatkiem ziaren sezamu, czosnku, oliwy i rozmaitych przypraw. Danie typowe dla kuchni bliskowschodniej, zwłaszcza arabskiej’, *bento* (ang. z jap.) ‘[b]ento to elegancki smaczny i wysokiej jakości posiłek (często typowy dla kuchni japońskiej) podawany w specjalnie ozdobionym pudełku (a także samo to pudełko)’, *chia* (ang.) ‘szałwia hiszpańska lub szałwia argentyńska’⁶, *dżakfrut* (ang. *jackfruit*) ‘owoc chlebowca różnolistnego (zwanego również drzewem bochenkowym)’⁷ czy *harira* (ang.) ‘pochodząca z Maroka rozgrzewająca zupa na wywarze z mięsa, najczęściej baraniego, z dodatkiem roślin strączkowych i jarzyn’. WSJP PAN jako internacjonalizm (internac.: ang. *Stevia* (*genus*), hiszp. *Stevia* (*género*), ros. *stévija*) kwalifikuje *stewię* ‘substancję słodzącą wytwarzaną z liści stewii – rośliny [rosnącej w Ameryce Południowej i Środkowej – M.W.S.]’. Pojedyncze ksenizmy pochodzą natomiast z języków europejskich – przykładowo: *halloumi* (gr.) ‘biały, półtwardy ser z mleka owczego, czasami z domieszką mleka koziego i krowiego’ i *jota* (słoweń. *jóta*) ‘słoweńska zupa gotowana z ziemniaków, fasoli i kapusty’. Napływ licznych kulinarnych zapożyczeń do polszczyzny to także wynik nasilającego się w XXI wieku zjawiska zwanego *gastroturystyką* (ang. *gastrorism*)⁸, czyli takiego sposobu „[...] zwiedzania różnych miejsc, w którym (niemal) najważniejszą rolę odgrywa próbowanie lokalnych potraw, przysmaków, zapoznanie się z jedzeniem typowym dla określonego miejsca (regionu, obszaru)” (OJUWn) lub *turystyką kulinarną* – turystyką podejmowaną „[...] w celu poznawania lokalnych, regionalnych i narodowych surowców, produktów żywnościowych, a także tradycyjnych potraw, zarówno obszarów wiejskich, jak i miejskich” (OJUW).

3. LOKALNOŚĆ A SŁOWNICTWO KULINARNE

Równocześnie z tendencjami globalizacyjnymi w słownictwie kulinarnym początku XXI wieku uwidaczniało się zjawisko przeciwne, czyli lokalizacja, przejawiająca się w kolokacjach typu *mazurska zupa rybna*, *pierogi podhalańskie*, *śledź po kaszubsku* (Witaszek-Samborska 2005: 140–141) oraz w przekraczaniu granic polszczyzny ogólnej przez regionalizmy i dialektyzmy. Docenianie potraw lokalnych, utrwalonych tradycją poszczególnych regionów nie mija, wręcz przybiera na sile, co wiąże się z dbałością o produkcję żywności naturalnej i zdrowej, a na płaszczyźnie językowej

⁶ Szałwia hiszpańska, której nasiona są wykorzystywane jako dodatek do pokarmów, powszechnie uprawiana jest w Meksyku i Gwatemali.

⁷ Chlebowiec różnolistny rośnie w południowej i południowo-wschodniej Azji oraz w Afryce.

⁸ „Jeżeli interpretowalibyśmy jednostkę jako derywat słowotwórczy, uznalibyśmy ją prawdopodobnie za złożenie właściwe zbudowane z podstawy obcej *gastro-* (która może być widziana jako element przymiotnika *gastryczny*) oraz rzeczownika *turystyka*” (OJUW, hasło: *gastroturystyka*).

sprzyja przenikaniu określeń regionalnych do polszczyzny ogólnej. Dlatego w WSJP PAN licznie (11% analizowanego materiału) pojawiają się nazwy kulinariów dotąd ograniczone terytorialnie. W słowniku zaznaczono to za pomocą:

- a) kwalifikatorów geograficznych, jak w przykładach: *bośniaczka krak.* ‘bułka z białej mąki z dużą ilością kminku’, *kotłówka śl.* ‘zupa sporządzona z wywaru, w którym po świniobiciu gotowało się mięso na wędliny’, *spacerówka pozn.* ‘mięso z nogi świni’, *szabelek pozn.* ‘ekspresywnie o szablu – jadalnym strąku wraz z nasionami’, *szabelkówka pozn.* ‘zupa z szablu – jadalnych strąków wraz z nasionami’, *ścierka śl.* ‘zupa z małymi, twardymi kluskami – zacierkami’, *zołza śl.* ‘sos do polewania klusek, mięsa lub ryby’;
- b) sformułowań zawartych w definicjach, typu: *dziadówka* ‘kaszubska zupa na maślanie z ziemniakami i boczkiem’, *jucha* ‘charakterystyczny dla kuchni łemkowskiej kompot z suszonych owoców’, *kołocz* ‘popularne na Górnym Śląsku ciasto z posypką lub nadzieniem z sera, maku albo jabłek, mające prostokątny kształt’, *korbacz* ‘ser wytwarzany na Podhalu w kształcie cienkich i długich pasemek splecionych w warokcz lub połączonych w wiązki’, *liliput* ‘ser dojrzewający, charakterystyczny dla regionu Wielkopolski, mający owalny i walcowaty kształt, żółty miąższ z dziurkami oraz delikatny smak, uznany [za] oficjalny wielkopolski produkt regionalny’, *mioddek turecki* ‘słodka potrawa w postaci brytek z karmelizowanego cukru z dodatkiem miodu i orzechów, sprzedawana tradycyjnie w Krakowie przy cmentarzach w okresie Wszystkich Świętych’, *nagusy* ‘kluski w kształcie kulek uformowanych ze startych ziemniaków, podawane jako dodatek do mleka lub zupy w kuchni wielkopolskiej’, *pulki* ‘na Kaszubach: ziemniaki ugotowane w skórkach’, *zygmuntówka* ‘ciastko z masy migdałowej, musu czekoladowego i bezy; ciastko warszawskie’;
- c) uwag zamieszczonych w WSJP PAN w zakładce *Noty o użyciu*, np.: *pryta* ‘tanie wino owocowe niskiej jakości’ (Wyraz używany w tym znaczeniu prawdopodobnie od lat 70. XX wieku, głównie w Lublinie i okolicach), *stryk śl.* ‘placek ziemniaczany’ (Nazwa potrawy znana ze Śląska Cieszyńskiego), *weka* ‘duża bułka pszenna o wydłużonym kształcie, przeznaczona do krojenia w poprzek na kromki’ (W Krakowie i Galicji – germanizm z okresu zaboru austriackiego);
- d) informacji występujących w cytatach, jak choćby: *rejbak 1* ‘kluska z tartych surowych ziemniaków, mąki i gotowanych ziemniaków’: *Pierwowzorem rejbaka były kluski rejbaki, które swoją nazwę wzięły od procesu tarcia kartofli na ciasto, czyli po kurpiowsku rejbowania [...], rejbak 2* ‘wytrawne ciasto podobne do babki, pieczone z utartych ziemniaków połączonych z mąką, cebulą, usmażonymi kawałkami boczku i innymi dodatkami’: [...] *zakochał się w rejbaku. To nazwa babki ziemniaczanej zapożyczona od Kurpiów [...], szwaby* ‘potrawa przyrządzona z ciasta zrobionego głównie z ziemniaków gotowanych i surowych, uformowanego w kształcie dużych, grubych wrzecionowatych wałków wypełnionych farszem z białego sera i ziemniaków’: *Szwaby to potrawa typowa dla okolic Lubaczowa.*

Propagowany współcześnie aktywny tryb życia silnie związany jest ze wspomnianym już zdrowym i zgodnym z naturą odżywianiem się. W najnowszym słownictwie kulinarnym skutkuje to obecnością leksemów silnie wartościujących, zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Pierwszą grupę reprezentuje przede wszystkim synonimiczny ciąg zapożyczeń z języka angielskiego wyrażających aprobatę dla walorów odżywczych potraw i produktów: importacja *superfood* oraz dwie półkalki strukturalno-semantyczne tego leksemu: *superjedzenie*, *superżywność* definiowane w OJUW/OJUWn następująco: '[m]ianem superfoodu (a także superjedzenia, superżywności) określa się niekiedy produkty bardzo bogate w różnego rodzaju składniki odżywcze. Spożywanie tych produktów jest uważane za zdrowe dla ludzi'. Zbiór nazw aprobatywnych uzupełniają rzeczowniki nazywające żywność i jej komponenty specyficzne, prozdrowotne: środowiskowa *genodieta* 'dieta opracowana na podstawie badania DNA osoby ją stosującej' i *prebiotyk* 'substancja obecna w pożywieniu lub dodawana do niego, której funkcja polega na polepszeniu procesu trawienia poprzez pobudzenie do prawidłowego funkcjonowania bakterii znajdujących się w jelitach'. Przeciwny znak wartościowania wiąże się z nazwami piętnującymi nienaturalny skład produktów spożywczych, takimi jak: *chemia* 'ogół sztucznych substancji, które dodaje się do różnych produktów' czy *sztuczny* 'produkt spożywczy zawierający sztuczne – chemiczne dodatki', czasem z jednoczesną bądź dominującą krytyką mankamentów smakowych, np. *ścierwo* 'kawałek mięsa albo przyrządzona z niego potrawa, które z jakichś powodów wzbudzają negatywne odczucia u mówiącego', *świństwo* 'niesmaczna, budząca niechęć i odrzucająca rzecz do jedzenia lub picia' i *świństwko* 'ekspresywnie o niezdrowym lub niesmacznym czymś do jedzenia'.

4. NOWE ZWYCZAJE ŻYWIENIOWE A SŁOWNICTWO KULINARNE

Czas przejść do przedstawienia leksyki odzwierciedlającej nowsze trendy żywieniowe, które pojawiły się bądź rozpowszechniły w ostatnim dwudziestolecu.

Coraz więcej zwolenników zdobywają sposoby odżywiania się eliminujące z pożywienia produkty pochodzenia zwierzęcego – najogólniej rzecz ujmując: wegetarianizm i weganizm. Nie są one nowe (na świecie rozwijają się od I połowy XX wieku), ale w Polsce dopiero w wieku XXI bardzo przybrały na sile⁹. Inspirują do przygotowywania potraw, w których prototypowe składniki odzwierzęce zastępuje się roślin-

⁹ Pierwsze towarzystwo zrzeszające wegan powstało w 1944 roku w Wielkiej Brytanii (*The Vegan Society*), wówczas też zaczął ukazywać się kwartalnik „The Vegan News” i oba te zdarzenia stanowiły – jak pisze Dariusz Gzyra – „moment przełomowy w procesie krystalizacji tożsamości zbiorowej wegan” (Gzyra 2017: 15). Pierwsza instytucjonalna organizacja wegan w naszym kraju – Polskie Stowarzyszenie Wegańskie z siedzibą w Krakowie – została zarejestrowana dopiero w 2014 roku (<https://rejestr.io/krs/507382/polskie-stowarzyszenie-weganske> [dostęp: 14.10.2023]).

nymi, a chęć odzwierciedlenia tego faktu w nominacjach wyzwała w użytkownikach polszczyzny językową kreatywność. Najczęściej powstają wówczas formacje słowotwórcze o strukturze analogicznej do leksemu nazywającego prototyp potrawy, dzięki czemu neologizmy kojarzone są przez użytkowników polszczyzny z owym prototypem. Kilka określeń odnosi się do serników przygotowywanych z innych produktów niż ser, np. *jagielnik* to sernik z kaszy jaglanej, *nernik* i *nerkownik* – z orzechów nerkowca, a *tofurnik*¹⁰ – z tofu; leksem *bezsernik* zaś zawiera jedynie ogólnikową informację o braku sera w potrawie, nie wskazując wprost jego zamiennika. Skutkiem analogii są też *tofucznicza* – określenie wegańskiej jajecznicy przygotowywanej z tofu¹¹ – oraz *wegeberger* / *wege burger* / *vegeberger* / *vege burger* ‘[...] kotlet będący roślinnym (wegetariańskim lub wegańskim) odpowiednikiem hamburgera, przygotowany np. z kaszy, fasoli, ciecierzycy, buraków itd.’, a wynikiem kontaminacji – dwa kolejne określenia: *seleryba* ‘[s]eleryba to wegańska potrawa z selera i jadalnych wodorostów (nori), smakiem oraz wyglądem imitująca smażoną rybę’ i *sojonez* ‘[s]ojonez to gęsty sos z mleka sojowego, oleju i przypraw, używany jako wegański odpowiednik majonezu’. Warto zaznaczyć, że w SSKWP, a zatem na początku XXI wieku, nie zarejestrowano ani jednej jednowyrazowej nazwy tego typu. W artykule z 2022 roku poświęconym nazwom potraw zweganizowanych czytamy:

Na weganizację potraw wskazywały wówczas [tj. na początku XXI wieku – M.W.S.] wyłącznie kolokacje z nietypową łączliwością ich ośrodków, a więc kontekstową generalizacją semantyczną (*bigos z cebuli*, *bigos grzybowy*, *flaczki z boczników*, *flaczki z warzyw*, *frykadelki ryżowe*, *frykadelki z grochu*, *gulasz z warzyw*, *ziemniaczany gulasz z papryką*, *hamburgery ryżowe*, *ziemniaczany hamburger*, *hot-dogi ziemniaczane*, *potrawka ze szpinaku*, *potrawka z brokułów*, *potrawka warzywna z cieciorą na ostro*, *jarzynowe ragoût*, *ragout ze szparagów*, *owocowe szaszłyki*, *szaszłyki ziemniaczane*, *selerowe cordon bleu*, *steaki z bakłażanów*, *tagliatelle z warzyw*, *zrazy z żyta i warzyw*, *zrazy ziemniaczane* [SSKWP, s. 122]), wyrażenia podkreślające brak składnika niewegańskiego (*gołąbki bezmięsne*, *gołąbki bez mięsa*, *placpek bez jaj*, *sernik bez sera* [SSKWP, s. 132]) oraz [...] połączenia z określeniami: *jarski*, *jarosz*, *wegetariański*, *wegetarianin* (SSKWP, s. 132). **Zmiana w zakresie nominacji potraw zweganizowanych ma więc przede wszystkim jakościowy, a nie tylko ilościowy charakter** (Witaszek-Samborska, Skrzypczak 2022: 482–483).

Zbiór nazw żywności wegańskiej uzupełniają – najczęściej zapożyczone – określenia prototypowo odnoszące się do potraw, napojów i produktów o składzie roślinnym, przykładowo: *aquafaba* (ang. od łac. *aqua* ‘woda’ i *faba* ‘fasola’) ‘[w]eganie,

¹⁰ Wymienione rzeczowniki można też interpretować jako regularne derywaty z sufiksem *-nik*, ale analogia do nazwy *sernik* wydaje się oczywista.

¹¹ W przepisach na wegańską jajecznicę zamieszczanych na blogach kulinarnych znaleźć można również nazwy – nieodnotowane w źródłach leksykograficznych poddanych ekscerpcji – takie jak: *awokadnica*, *brokulnica*, *cieciernica* (też: *ciecierznica*, *ciecierzycznica*, *cieciornica*), *jaglanica*, *kalafiornica*, *okaracznica* ‘jajecznica z okary sojowej’, *owsianica* i *owsianecznicza*, *soczewnica*, *sojecznica* (por. Skrzypczak 2021: 115–116; Witaszek-Samborska, Skrzypczak 2022: 477).

wegetarianie i osoby z alergiami pokarmowymi aquafabą nazywają wodę po ugotowaniu ciecierzycy lub zalewę pozostałą po ciecierzycy konserwowej’, *smoothie* (ang.) ‘schłodzony napój ze zmiksowanych owoców lub warzyw, często z dodatkiem lodu’, wymienione wcześniej *baba ganoush / baba ghanoush / babba ghanoush / baba ghannouj / baba ghanouush / baba ghannoug* (ang. z arab.) i *mango lassi* (hindi) oraz rodzimy derywat *siekacz* ‘potrawa przypominająca kotlet, lecz przygotowana z warzyw pociętych na drobne kawałki i innych składników’.

Nowym zjawiskiem jest istnienie firm specjalizujących się w dostarczaniu pod wskazany adres zestawu oddzielnie zapakowanych, zbilansowanych posiłków na dany dzień przygotowanych dla konsumenta zgodnie z określonymi wymogami i preferencjami. Wyrażenie *dieta pudełkowa*, czyli ‘[...] zestaw pokarmów (często mających właściwości odchudzające) opracowanych dla danej osoby na dłuższy okres (np. na miesiąc, kilka miesięcy), dostarczanych jej każdego dnia w pojemnikach (zwykle kartonowych pudełkach), z których każdy zawiera jeden posiłek’ jest ustabilizowane w polszczyźnie, a samo zjawisko cieszy się sporą popularnością, zwłaszcza wśród Polaków młodych i w wieku średnim; podobnie jak substancje, głównie napoje, poprawiające sprawność fizyczną i umysłową organizmu. Przykładowo można tu wskazać takie ich nazwy, kwalifikowane w WSJP PAN jako potoczne, jak: *energetyk* ‘słodki, bezalkoholowy napój gazowany o działaniu pobudzającym’, *izotonik* ‘napój uzupełniający niedobory płynów i składników mineralnych w organizmie powstające w czasie wysiłku fizycznego’ i *pobudzacz* ‘substancja, której zadaniem jest powodowanie, by ktoś stał się bardziej aktywny’. Znacznie mniej znana jest, wiązana z optymalnym, zdrowym odżywianiem się, wymieniona już *genodieta*.

Spożywanie pokarmów, słusznie kojarzone ze zmysłowością – wszak jemy nie tylko delektując się smakiem (*apetyczna zapiekanka, pyszne pączki, smakowita pieczeń, pikantne szaszłyki, indyk słodko-kwaśny, papryka na słodko* – Witaszek-Samborska 2005: 151–152), ale i odbierając bodźce wzrokiem (*dwukolorowa babka, różowy sernik, babka marmurkowa, ażurowe herbatniki* – Witaszek-Samborska 2005: 153–15), węchem (*aromatyczny bulion, pachnący piernik, baba z korzennym aromatem* – Witaszek-Samborska 2005: 157), dotykem (*gorąca czekolada, cielęcina na zimno, aksamitny mus z kiwi* – Witaszek-Samborska 2005: 155–156), a nawet słuchem (np. *chrupiące gofry, chrupki chleb, kaczką na chrupko z orzechami* – Witaszek-Samborska 2005: 157)¹² – i silnie łączone z seksualnością (afrodyzjaki), przybiera dziś czasem wyszukane formy, co znajduje odbicie w nowych importacjach typu: *body shot* (ang.) ‘porcja tequili serwowana w pępku roznegliżowanej kobiety lub roznegliżowanego mężczyzny, którą poprzedza się zlizywaniem soli z ciała, a kończy się zagryzaniem plasterkiem cytryny umieszczonej w ustach leżącej kobiety lub leżącego mężczyzny’ czy *body sushi* (ang.) ‘forma spożywania sushi

¹² Szerzej na ten temat zob. *Nazwy sensoryczne – odwołujące się do cech organoleptycznych potraw* w: Witaszek-Samborska 2005: 150–157.

polegająca na bezpośredniej konsumpcji z ciała leżącej nagiej kobiety lub leżącego nagiego mężczyzny'. „[J]edzenie sfotografowane lub sfilmowane w zmysłowy sposób” (OJUW) określa się zapożyczonym z angielszczyzny wyrażeniem *food porn*.

Wśród nowych nazw środków żywnościowych zwraca uwagę fakt, że dotyczą one również tych potraw, napojów i produktów, które przede wszystkim sprawiają przyjemność konsumentom. Zdecydowanie powiększył się w ostatnich latach zbiór zapożyczeń dotyczących jednej z używek – kawy parzonej na różne sposoby: *cold brew* (ang., dosł. ‘zimny wywar’) ‘napój kawowy podawany na zimno, przygotowywany przez długotrwałe namaczanie zmielonej kawy w zimnej wodzie’, *drip* (ang., dosł. ‘kropla’) ‘kawa przygotowywana poprzez powolne zalewanie gorącą wodą zmielonych ziaren kawy wsypanych do szklanego lub ceramicznego zaparzacza z papierowym filtrem, często umieszczonego bezpośrednio na filiżance’, *flat white* i *white* (ang.) ‘napój kawowy przygotowywany przez zalanie dwóch porcji kawy espresso niewielką ilością lekko spienionego mleka’, *selfieccino* (ang. *selfie* i wł. *cappuccino*) ‘cappuccino z wizerunkiem klienta (zrobionym wcześniej jako selfie) odwzorowanym za pomocą barwników spożywczych na powierzchni pianki’. To minipole semantyczne dopełniają: rodzimy, środowiskowy derywat paradygmatyczny *przelew* ‘kawa przygotowana w ten sposób, że gorąca woda przesącza się przez zmielone ziarna umieszczone w filtrze’ oraz ekspresyjne leksemy potoczne: *kawulec* ‘kawa’ i *kapuczina żart.* ‘cappuccino’.

Potrawy kojarzone przez każdego z nas jako smaki dzieciństwa pozostają ważne także w życiu dorosłym, najczęściej przywołują bowiem miłe, kojące wspomnienia. We współczesnej polszczyźnie określa się je za pomocą wyrażen przejętych z języka angielskiego: zapożyczenia właściwego *comfort food* ‘posiłek przywołujący miłe wspomnienia, kojarzący się z domem i dzieciństwem, zwykle zawierający dużą liczbę kalorii i łatwy w przygotowaniu’ (OJUW) oraz kalki strukturalno-semantycznej *żywność komfortowa* ‘[ż]ywnością komfortową nazywa się posiłki, produkty lub dania, często domowe i sentymentalnie kojarzone z dzieciństwem, których jedzenie daje poczucie przyjemności, spokoju, ukojenia, poprawia nastrój’ (OJUW). Z kolei potrawy i napoje, których z jakichś powodów należy skosztować, zyskały również angielskojęzyczne nominacje: *must drink pot.* ‘modny lub bardzo popularny napój, uważany za taki, którego trzeba spróbować’ i *must eat pot.* ‘modna lub bardzo popularna potrawa, uważana za taką, której trzeba spróbować’.

W notacjach WSJP PAN odzwierciedlają się też sentyment starszych Polaków do kuchni czasów PRL, z rozrzewnieniem wspominających potrawy, napoje i produkty tego okresu, i moda nań w zwyczajach konsumenckich młodszych pokoleń. W słowniku zarejestrowano takie nazwy jak: *cytroneta* ‘niegazowany napój o smaku cytrynowym, sprzedawany w okresie Polski Ludowej w woreczkach foliowych, do picia przez słomkę, którą przebijano woreczek’, *krem sultański* ‘deser z ubitej śmietany, z nasączonymi rumem rodzynkami, pokruszonymi bezami i udekorowany kilkoma rurkami’, *meduza (z lornetą)* ‘porcja galarety mięsnej, podawana w lokalach gastro-

onomicznych w okresie PRL jako obowiązkowa zakąska do alkoholu', *napój firmowy* 'niegazowany napój, przygotowywany w Polsce w latach 70. i 80. XX w. z wody, soków owocowych i pokrojonej cytryny, mieszany i schładzany w specjalnych urządzeniach z charakterystycznym przezroczystym kloszem w górnej części, sprzedawany w lokalach gastronomicznych lub w ulicznych kioskach', *paprykarz szczeciński* 'potrawa z ryb zmieszanych z ryżem i koncentratem pomidorowym, odpowiednio zakonserwowana i zamknięta w szczelnym opakowaniu blaszanym, której recepturę opracowano w Polsce w latach 60. XX w.' czy *wapniak* 'w Polsce do czasów komunizmu: jajko trzymane przez dłuższy czas w wodzie wapiennej w celu przedłużenia jego przydatności do spożycia, mające z tego powodu specyficzny smak'.

W nazewnictwie potraw, napojów i produktów spożywczych nie znalazły natomiast odzwierciedlenia, przynajmniej w leksyce zarejestrowanej w słownikach, trzy zjawiska: 1) dbałość o niemarnowanie żywności, 2) gotowanie na oczach gości oraz 3) sprzedawanie potraw i produktów spożywczych w obiektach mobilnych. W polu tematycznym KULINARIA pojawiło się wprawdzie kilka jednostek leksykalnych związanych z ideą *zero waste*: wyrażenie *ratownik żywności* '[...] osoba dostarczająca do jadłodzielni jedzenie pozyskane od sprzedawców i osób prywatnych (a także swoje własne) – im już niepotrzebne (zwykle z krótką datą przydatności do spożycia), by je uchronić przed zmarnowaniem się', zapożyczenie właściwe *foodsharing*, kalka strukturalno-semantyczna *lodówka społeczna* (ang. *community fridge*) oraz formacje słowotwórcze *jadłodzielnia* i *podzielnia*:

Ludzie, którzy dbają o ekologię i którym bliska jest idea *zero waste*, **foodsharingiem** nazywają bezkosztowe dzielenie się niepotrzebnym (zwykle z krótką datą przydatności do spożycia lub nadmiarowym) jedzeniem pozyskanym od sprzedawców i osób prywatnych, a także swoim własnym, by uchronić je przed zmarnowaniem. **Foodsharingowi** służą zazwyczaj specjalnie do tego przygotowane miejsca zwane *jadłodzielniami*, *lodówkami społecznymi*, *podzielniami*. Ludzie na przekazywanie nadmiarowego jedzenia umawiają się także za pośrednictwem internetu, na grupach i forach w mediach społecznościowych (OJUWn)¹³.

Brak jednak nazw żywności w ten sposób przekazywanej. Podobnie jak nie zyskały nominacji potrawy i napoje przygotowywane podczas *live cookingu*, czyli 'gotowania na żywo' (OJUW) czy sprzedawane bezpośrednio z samochodów ciężarowych, choć w polszczyźnie funkcjonuje kilka synonimicznych określeń takich pojazdów: '*jadłowym* (a także *jadłobusem*, *gastrowozem*, *gastrobusem*, *żarciowozem*, *żarciobusem* lub *szamowozem*) nazywa się czasem potocznie niewielki samochód ciężarowy służący jako punkt sprzedaży różnego typu dań i przekąsek, zwykle przygotowywanych na miejscu. Najczęściej używane określenie takiego pojazdu to *foodtruck*'.

¹³ Derywat *podzielnia* jest hiperonimem w stosunku do złożenia *jadłodzielnia*: '[p]odzielnia to miejsce, do którego ludzie przynoszą zbędne, lecz zdatne do użytku rzeczy, by inni mogli je wziąć dla siebie i z nich korzystać" (OJUWn).

5. PODSUMOWANIE

Zaprezentowany tu przegląd współczesnych tendencji żywieniowych utrwalonych w XXI-wiecznych jednostkach siatki nominacyjnej pola leksykalno-semantycznego POTRAWY, NAPOJE I PRODUKTY SPOŻYWCZE polszczyzny ma charakter rekonesansu, bo oparty został wyłącznie na zbiorze leksyki zarejestrowanej w słownikach. Pozwala jednak zauważyć najogólniejsze prawidłowości. Przede wszystkim kontynuowane są silne globalizacyjne, lokalizacyjne i prozdrowotne tendencje nazwotwórcze obecne w tym polu co najmniej od ostatniego dziesięciolecia XX wieku. Uzupełniają je procesy nowsze, skutkujące pojawianiem się w słownictwie niewielkich zakresowo, kilkuelementowych kategorii semantycznych. Najwyraźniej dochodzą wśród nich do głosu poglądy ekologiczne (wegetarianizm i weganizm) oraz traktowanie pożywienia jako źródła przyjemności (określenia zmysłowe, nazwy napojów kawowych, żywność komfortowa).

Wykaz skrótów

amer. hiszp.	amerykański hiszpański
ang.	angielski
arab.	arabski
chiń.	chiński
dial.	dialektalny
dosł.	dosłownie
gr.	grecki
gruz.	gruziński
hiszp.	hiszpański
internac.	internacjonalizm
jap.	japoński
kor.	koreański
krak.	krakowski
mal.	malezyjski
pot.	potoczny
pozn.	poznański
ros.	rosyjski
słoweń.	słoweński
śl.	śląski
taj.	tajski
żart.	żartobliwy

Bibliografia

- Gzyra, D. 2017. Studia nad weganizmem – nowy obszar badawczy. *Edukacja Etyczna* 14, s. 14–26. Online: https://edukacjaetyczna.pl/wp-content/uploads/2017/17_2_Gzyra.pdf [dostęp: 14.10.2023].
- Hącia, A., Kłosińska, K., Łachnik, J., Pędzich, B. 2021. *Słownik polskich neologizmów w Obserwatorium Językowym Uniwersytetu Warszawskiego*. W: *Dialog z Tradycją*, t. IX: *Językowe świadectwo przemian społecznych i kulturowych*, red. E. Horyń, E. Młynarczyk, s. 109–130. Kraków: Collegium Columbinum.
<https://rejestr.io/krs/507382/polskie-stowarzyszenie-weganskie> [dostęp: 14.10.2023].
- OJUW – Kłosińska, K. red. b.r. *Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego Najnowsze słownictwo polskie*. Online: <https://nowewyrazy.uw.edu.pl/> [dostęp: wrzesień–październik 2023].
- OJUWn – Kłosińska, K. red. b.r. *Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego*. Online: <https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/> [dostęp: wrzesień–październik 2023].
- Skrzypczak, M. 2021. Weganizacja nazw potraw w polszczyźnie (na podstawie źródeł internetowych). *Kwartalnik Językoznawczy* 1, s. 107–135.
- Witaszek-Samborska, M. 2005. *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Witaszek-Samborska, M., Skrzypczak, M. 2022. *Tofucznicza i skrzydełka z boczników*, czyli o nazwach potraw zweganizowanych we współczesnej polszczyźnie uwag kilka. *Prace Filologiczne* LXXVII, s. 469–488.
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. red. 2007–. *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://wsjp.pl/> [dostęp: wrzesień–październik 2023].

New names of dishes, beverages, and foods in the Polish language as a reflection of the contemporary nutritional trends (a lexicographic research)

Summary

This article presents and overview of the contemporary nutritional trends established in the 21st-century units of the nominative grid of the lexical and semantic field POTRAWY, NAPOJE I PRODUKTY SPOŻYWCZE (DISHES, BEVERAGES, AND FOODS) of the Polish language. It bears characteristics of a research, since it is based exclusively on an analysis of the lexis that is being recorded in two dictionaries that are being developed on an ongoing basis and that is absent from the 2005 monographic study of culinary lexis. However, some most general regularities are noticeable. In the first place, the strong glocalisation and health-promoting naming trends present in this field at least since the last decade of the 20th century have prevailed. They are complemented by more recent processes, resulting in the emergence of semantic categories that are small in scope and comprise a few components in the vocabulary. The most prominent among these are ecological views (vegetarianism and veganism) and the treatment of food as a source of pleasure (sensual terms, stimulant names, comfort food).

Keywords: culinary terminology – thematic field – lexical and semantic field – nominative and expressive needs of Polish speakers – naming trends.

Trans. Monika Czarnecka

Izabela Kuśnierek

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

iza.kusnierek@gmail.com

ORCID: 0000-0002-6187-9376

EWOLUCJA WZORCA GATUNKOWEGO PRZEPISU KULINARNEGO

1. WPROWADZENIE

Waldemar Żarski w pracy *Książka kucharska jako tekst* napisał: „Odnosi się wrażenie, że historia języka to historia gatunków, jako że w nich manifestuje się najpełniej system językowy, który, jak wiadomo, istnieje w tekstach rozumianych jako uwarunkowane kontekstowo i sytuacyjnie komunikaty pisemne i ustne” (Żarski 2008: 70). Jednym z tych gatunków jest przepis kulinarny, w którego modyfikacjach odzwierciedlają się przemiany zachodzące w języku. Przed rozpoczęciem rozważań dotyczących interesującego nas wzorca wypowiedzi warto przyjrzeć się pojęciu *gatunek*, który rozumiemy za Stanisławem Gajdą jako „kulturowo i historycznie ukształtowany oraz ujęty w społeczne konwencje, sposób językowego komunikowania się; wzorzec organizacji tekstu” (Gajda 1993: 255). Dla Marii Wojtak gatunkiem jest „utrwalony w świadomości twórców schemat określonego typu wypowiedzi, a w postaci norm (obligatoryjnych i fakultatywnych) przedstawiany w odpowiednich podręcznikach i poradnikach” (Wojtak 2010: 12). Za wzorzec gatunkowy uważa badaczka schemat, na który składa się kształt tekstu, jego motywacja, tematyka oraz styl. Zwraca również uwagę, że kształtują się one oraz modyfikują w praktyce komunikacyjnej (Wojtak 2010: 13). Widoczne jest to w przekształcaniach, jakie zachodzą w przepisie kulinarnym pod wpływem medium, za pomocą którego jest on przekazywany.

Przepis kulinarny funkcjonuje obecnie na różne sposoby, nie tylko w formie pisemnej, jak ma to miejsce w wypadku tekstów kanonicznych, ale również ustnej, która prawdopodobnie stanowiła pierwotną formę omawianego gatunku. Na kształt przepisu kulinarnego największy wpływ ma medium wykorzystane do przekazywania treści przez nadawcę, a co za tym idzie grupa odbiorcza, do której twórca określonego tekstu chce dotrzeć. Widoczne było to już w dawnych książkach kucharskich, które skierowane były do określonego grona odbiorców, co było

sygnalizowane we wstępach tego typu publikacji. Pierwszymi odbiorcami poradników kulinarnych byli kucharze i ich pracodawcy, o czym świadczy brak w przepisach szczegółowych instrukcji, których potrzebowałby odbiorca bez odpowiedniego przygotowania (Bąbel 2000: 222). W XIX wieku nastąpiło poszerzenie zakresu odbiorców – najczęstszymi odbiorcami stały się gospodynie domowe (zazwyczaj młode, potrzebujące pomocy ze strony bardziej doświadczonej osoby) (Kuśnierek 2015: 124–125). Autorami książek kucharskich były zawsze osoby mogące pochwalić się dużym doświadczeniem, będące często autorytetem w tej dziedzinie. Zmiana zaśła wraz z rozwojem nowych mediów, za pomocą których zaczęto rozpowszechniać przepisy kulinarne. Nadawcą mógł stać się każdy interesujący się sztuką kulinarną.

Celem artykułu jest prześledzenie zmian w ewolucji przepisu kulinarnego od najstarszych polskich książek kucharskich do współczesnych krótkich filmów publikowanych na TikToku i Instagramie. Ewolucja przepisu kulinarnego widoczna jest jednak również na poszczególnych etapach rozwoju kulinarnego, dlatego uwzględnione zostaną nie tylko książki kulinarne oraz wspomniane portale, ale również telewizyjne programy kulinarne oraz vlogi, będące stadium pośrednim w rozwoju gatunku. Artykuł ten ma charakter przeglądowy, dlatego w celu egemplifikacji omówione zostaną przykłady z wybranych książek kucharskich opublikowanych w latach 1682–2022, dwóch odcinków programów kulinarnych (*Podróże kulinarne Roberta Makłowicza* odcinek 64. *Fiesta ze smakiem* oraz *Okrasa łamie przepisy* S1E359), dziesięciu vlogów kulinarnych oraz dziesięciu filmów opublikowanych na portalu Instagram i 10 w aplikacji TikTok. Wybór przykładów z dwóch ostatnich portali był uwarunkowany największą popularnością w momencie wyszukiwania za pośrednictwem frazy *przepis kulinarny*.

2. HISTORIA PRZEPISU KULINARNEGO

Pierwsze przepisy kulinarne przekazywane były ustnie, a dopiero później spisywane. Żarski zwraca uwagę, że takie zbiory z czasem stawały się książkami kucharskimi (Żarski 2011: 424). Za pierwszą książkę kucharską powszechnie uważa się *De re coquinaria*, przypisywaną Markowi Gawiuszowi Apicjuszowi (Bąbel 2000: 215), żyjącemu w I w. n.e., będącą w rzeczywistości zbiorem przepisów z IV/V w. n.e. Kolekcje przepisów kulinarnych pojawiały się również wcześniej. Piotr Berdowski pisze, że pierwsze porady kulinarne można znaleźć w traktacie *De agri cultura* Marka Porcjusza Katona, żyjącego w latach 234–149 p.n.e. (Berdowski 1998: 164). W późniejszych czasach książki kucharskie były przeznaczone dla dworu królewskiego, a następnie profesjonalnych kucharzy, o czym świadczy fakt, że w pierwszej polskiej książce kucharskiej – *Compendium ferculorum albo zebranie potraw* Stanisława Czernieckiego z 1682 roku – przepisy skierowane są do odbiorców znających już podstawowe wia-

domości dotyczące gotowania, o czym świadczy m.in. brak szczegółów odnoszących się do proporcji potrzebnych składników (Bąbel 2000: 217). Odbiorca książki Czernieckiego miał dowolność co do wyboru głównego składnika potrawy, np. „Jelenią, Dánielą, Wieprzą dżikiego, Sárna, dżika Koże y cokolwiek domowego chcesz gotować czarno, ták gotuy” (Czerniecki 1682: 17).

Popyt na książki kucharskie zwiększał się wraz ze zmniejszeniem analfabetyzmu społeczeństwa (Żarski 2011: 424), a wraz z nim nastąpiła zmiana głównego odbiorcy tego typu publikacji. Przepisy zaczęły pojawiać się również w czasopismach oraz kalendarzach przeznaczonych dla kobiet. Wraz ze zwiększeniem liczby pojawiających się książek kucharskich zaczął formalizować się również wzorec gatunkowy przepisu kulinarnego. Każdy przepis zawierał odtąd nie tylko listę składników oraz opis czynności koniecznych do wykonania potrawy, ale również proporcje potrzebnych produktów, dokładny sposób gotowania wraz z podaniem czasu.

Rozwój druku przyczynił się do urozmaicenia przepisów kulinarnych o elementy wizualne. Początkowo były to ryciny przedstawiające narzędzia potrzebne w kuchni, sposób podziału mięsa, a czasami również gotową potrawę. Z czasem zaczęto dodawać ilustracje poszczególnych etapów wykonywania bardziej skomplikowanej potrawy, aby pomóc odbiorcy w poprawnym przygotowaniu dania (Kuśnierek 2015: 136). Współcześnie najczęściej występuje zdjęcie gotowej już potrawy.

Wraz z pojawieniem się mediów audiowizualnych zaczęto tworzyć nowy typ porad kulinarnych, adaptując wzorec przepisu kulinarnego do nowych możliwości przekazywania treści. W latach 90. XX wieku w Polsce zaczęły się pojawiać programy kulinarne (Ficek 2017: 36), które łączyły w sobie przepisy kulinarne¹ z ciekawostkami dotyczącymi potrawy lub wskazówkami dotyczącymi różnych sposobów jej przygotowania. Programy tego typu często prezentowały kuchnię różnych regionów Polski oraz kultur. Media audiowizualne wymusiły zmianę prototypowego wzorca przepisu kulinarnego oraz dostosowanie go do przekazywania treści nie za pomocą tekstu pisanego, lecz mówionego. Twórcy programów kulinarnych stanęli przed wyzwaniem polegającym na znalezieniu odpowiedniego sposobu przedstawiania poszczególnych etapów przyrządzania potrawy. Ficek zwraca uwagę, że lista potrzebnych produktów wraz z ich ilością była przedstawiana, w zależności od programu, na początku odcinka w formie pisanej, w trakcie przygotowywania potrawy w momencie ich wykorzystania lub były jedynie wspomniane przez prowadzącego (Ficek 2017: 39). W wypadku programu prowadzonego przez Roberta Makłowicza potrzebne składniki wraz z odpowiednimi proporcjami pojawiają się w formie listy w trakcie przygotowywania potrawy i widoczne są na ekranie przez chwilę, która z założenia ma wystarczyć na zapoznanie się z nimi. Prowadzący podaje ponadto wykorzystywane produkty podczas każdego

¹ Ewa Ficek w odniesieniu do programu kulinarnego używa terminu *porada kulinarna*, co spowodowane jest obecnością w tego typu produkcjach nie tylko przepisu kulinarnego, ale również innych elementów, np. ciekawostek związanych z przygotowywaniem różnego typu potraw (Ficek 2017: 36).

etapu przygotowania potrawy. W programie Karola Okrasy pojawiają się odnośniki do strony internetowej, na której odbiorca znajdzie cały przepis.

Twórcami zarówno książek kulinarnych, jak i programów telewizyjnych są osoby doświadczone, uważane przez wielu za autorytety. Uległo to zmianie wraz z pojawieniem się *nowych nowych mediów*. Paul Levinson, wyjaśniając, jakie zjawiska można nazwać *nowymi nowymi mediami*, zwrócił uwagę, że każdy odbiorca może stać się nadawcą, dzięki ich interakcyjnemu charakterowi. Interakcja ta może polegać jedynie na dodaniu komentarza pod postem lub na samodzielnym tworzeniu własnych tekstów (Levinson 2010: 11–12). Internet, a wraz z nim nowy typ przekazywania treści, wprowadził też nowy sposób dzielenia się z odbiorcami przepisami kulinarnymi. Jako pierwsze pojawiły się blogi kulinarne, które najbardziej przypominały porady kulinarne obecne w książkach kucharskich. Wraz z pojawieniem się pod koniec 2005 roku serwisu YouTube (Levinson 2010: 98) zaczęto pokazywać sposób przygotowania potraw za pomocą krótkich filmów. Za wzór posłużyły z pewnością wcześniejsze programy kulinarne. Vlogi kulinarne (wideoblogi) wkrótce zaczęły uzupełniać treści blogów poprzez zamieszczanie filmu ze sposobem przygotowania potrawy wraz z przepisem w formie tekstowej. Również vlogi kulinarne zaczęły uzupełniać podawaniem przepisów na dwa sposoby – pierwszym jest podanie treści przepisu w opisie filmu, a drugim dołączenie linku do bloga z tekstem porady kulinarnej. Twórcy blogów i vlogów często zaczęli je łączyć, dzięki czemu można było połączyć warstwę tekstową z filmem.

Najnowszy, a jednocześnie bardzo kreatywny krok w stronę modyfikacji formy przepisu kulinarnego nastąpił wraz z powstaniem aplikacji internetowej TikTok w roku 2016 (Kot 2022: 91). Użytkownicy wspomnianego serwisu mogą dzielić się krótkimi filmami wideo (najdłuższy analizowany film trwa minutę i szesnaście sekund, a najkrótszy szesnaście sekund), często urozmaiconymi podkładem muzycznym. Ten typ przekazywania treści stał się inspiracją dla innych portali społecznościowych – od 2021 r. na polskim Instagramie pojawiły się rolki, czyli krótkie filmy wideo o różnorodnej tematyce (Kot 2022: 91). Zarówno filmy na TikToku, jak i na Instagramie są opatrzone hasztagami, które umożliwiają odbiorcom znalezienie treści o interesującej ich tematyce.

3. ROZWÓJ WZORCA GATUNKOWEGO

Interesujący nas gatunek przez wieki ulegał wielu przemianom, dlatego warto przyjrzeć się przepisowi kulinarnemu na poszczególnych etapach jego ewolucji. Najstarszy znany polski przepis kulinarny został zamieszczony przez Mikołaja Reja w drugiej księdze utworu *Żywot człowieka poczciwego*. Zawarty tam przepis oraz porady podane przez Czernieckiego charakteryzują się nieścistością (Bąbel 2000: 217), co stoi w sprzeczności z współczesnym wzorcem przepisu kulinarnego.

Nuż tez cwikielki w piec namiotawszy, a dobrze przypiekszy nadobnie ochędożyć, w talerzyki nakraiać, także w faszeczkę ułożyć, chrzanikiem co nadrobniey ukrążawszy przetrzasać, bo będzie długo trwała, także koprem włoskim troszkę przetłukszy przetrzasać, a octem pokrapiać, a solą thez trochę przesalać, tedy to iest tak osobny przysmak ani twoie limunie bo y rosotek bardzo smaczny, y sama pani ćwikła, bo iuż będzie y bardzo smaczna y bardzo nadobnie pachnęła (Rej 1828: 204).

Wstaw barszczu prostego, jajecznych żółtkow rozbiy z masłem, ząbiel ten barszcz, jajec uwarz twardo, porozkraway ná dwoie, usiekay żółtki, przyday jaje świeże, pieprzu, soli ponakładay usiekawszy te białki, puszczay ná masło gorące, á usmażywszy daway z barszczem (Czerniecki 1682: 71).

W żadnym z powyższych przepisów nie podano proporcji produktów potrzebnych do wykonania potrawy ani szczegółów jej przygotowania przez osoby niedoświadczone. Te dwa elementy pojawiają się w przepisach kulinarnych w XIX wieku, na stałe wchodząc w skład wzorca omawianego gatunku.

Do trzech szklanek poziomek pół szklanki wina francuskiego i łyżkę masła, udusić razem, przefasować i ostudzić. Rozetrzeć 10 żółtek z dwoma kubkami cukru, domieszać pianę z białek i pełną łyżkę mąki, do tego wlać sok otrzymany z jagód, wymieszać, wlać w formę masłem wysmarowaną i piec w ciepłym piecu przez kwadrans (Ćwierczakiewiczowa 1860: 158).

Kolejną i ostatnią modyfikacją pisemnej formy przepisu kulinarnego było wyróżnienie składników oraz przeniesienie ich na początek przepisu. Od tej pory przed przygotowaniem potrawy odbiorca może naszykować wszystkie potrzebne produkty bez konieczności czytania całego przepisu.

Składniki na tortillę o średnicy 24 cm:
800 g ziemniaków
7 jajek „zerówek”
2 duże cebule
2 ząbki czosnku
250 ml oliwy z pierwszego tłoczenia
½ łyżeczki papryki wędzonej w płatkach
sól (Kieżun 2022: 92).

Inne modyfikacje, np. podanie czasu potrzebnego na przygotowanie potrawy, występują w zależności od inwencji autora przepisu.

Wraz z pojawieniem się mediów audiowizualnych zaczęto wykorzystywać obraz do przedstawiania sposobu przygotowania potrawy, co jednocześnie ułatwiło jej wykonanie przez osoby niedoświadczone. Odbiorca nie tylko mógł usłyszeć (wcześniej przeczytać), jakie są etapy przygotowania potrawy, ale również zobaczyć, jak poprawnie wykonać kolejne czynności. Programy kulinarne ze względu na czas an-

tenowy oraz emisję, najczęściej raz w tygodniu, zawierają przepisy na kilka potraw powiązanych ze sobą tematyką odcinka. Vlog kulinarny, publikowany za pośrednictwem Internetu, składa się z filmów poświęconych jednej potrawie. Modyfikacja wzorca polega na prowadzeniu swoistego typu narracji, co przejawia się w relacjonowaniu czynności wykonywanych w trakcie mówienia:

Teraz dodaję czosnek, też widzą państwo niezbyt drobno posiekany. To wszystko będzie duższe. Teraz trzeba będzie to posolić, popieprzyć (Makłowicz 2001).

W tym momencie czekamy sobie na ryż. Tak więc poczekajmy, aż tylko woda się zagotuje i później gotujemy go pomału. Jak będzie gotowy, no to już nasze burrito zajmie nam tylko kilka chwil (Kocham gotować).

Relacjonując przygotowywanie potrawy, nadawca często nawiązuje do odbiorcy albo przez bezpośrednie zwroty, a więc użycie trzeciej osoby liczby mnogiej (np. *widzą państwo*), albo poprzez użycie drugiej osoby liczby mnogiej. Ponadto w programach telewizyjnych, podobnie jak w książkach kucharskich, stosowana jest często pierwsza osoba liczby mnogiej, a więc „my inkluzywne”, ukazująca wspólnotę nadawcy oraz odbiorcy (Łysakowski 2005: 40). Dla programów kulinarnych ponadto charakterystyczne jest prowadzenie dialogu nie tylko z odbiorcą, ale również z kamerzystą lub innymi osobami obecnymi na planie:

Andrzej, muszą ci wynająć motolotnię, żebyś mógł to sfilmować z odwrotnej strony albo helikopter, żebyś mógł to sfilmować z góry, a w każdym razie, żebyś się już więcej nie męczył, to ja dorzucam te ziemniaki, bo oczywiście mam trochę pokrojonych w misce. I wędrują na patelnię (Makłowicz 2001).

Zdarza się również, że twórca potrzebuje rady od osoby, która nie jest w jego bezpośrednim otoczeniu, więc kontaktuje się z nią telefonicznie.

Mamusi, dzwonię bo wiesz co ten, kapustę robię taką jak ty, tylko nie pamiętam tych proporcji wody do octu (Okrasa 2023).

Twórcy vlogów kulinarnych, biorąc za wzór telewizyjne programy kulinarne, często zapraszają do siebie gości lub, podobnie jak Karol Okrasa, kontaktują się z innymi z prośbą o radę.

Dzisiaj niestety jeszcze nie wiem, co ugotować, jak widzicie tablica jest pusta, ale słuchajcie wpadłem na genialny pomysł. Zadzwońmy do jednego youtubera i niech on mnie naprowadzi na to, co chciałby dzisiaj zjeść (Kocham gotować).

Twórcy internetowych filmów kulinarnych nawiązują ponadto do wcześniejszych interakcji z odbiorcami:

Ktoś mi wcześniej napisał, że mu się nie udało, dlatego postanowiłam, że nagram wam to w wersji filmowej (A. Sudoł *Grochem o garnek*).

Zawsze wy też mi podpowiadacie różne ciekawe rzeczy, więc być może tak będzie też tym razem. No i tak, dajcie znać, czy używałyście kiedyś któryś z tych produktów, czy może polecacie mi coś innego, inną markę, inny produkt. Jestem otwarta na wasze sugestie (szusztgotuje).

Jak widać na powyższych przykładach, charakterystyczne dla tych typów przedstawiania treści jest dodanie elementów fatycznych, co rzadko było spotykane na wcześniejszych etapach rozwoju omawianego gatunku. Agnieszka Bąbel przywołuje poradnik Stanisława Rewieńskiego, pod którego tytułem dopisano prośbę o przesyłanie uwag, które miałyby ulepszyć kolejne wydania książki („Nabywcy Książki niniejszej proszeni są uprzejmie o udzielenie jej wydawcy uwag i sposobów wypróbowanych, do umieszczenia przy nowém wydaniu »Teki«” (Bąbel 2000: 226; Rewieński 1887). Powitania oraz częste zwracanie się do wirtualnego odbiorcy można zaobserwować zarówno w czasie podawania przepisu, jak i podczas wprowadzenia mającego na celu przedstawienie informacji o przygotowywanej potrawie.

Ostatnia modyfikacja sposobu prezentowania przepisów kulinarnych związana jest z szybkim rytmem życia współczesnego człowieka, co przejawia się tworzeniem krótkich filmów trwających od kilku sekund do maksymalnie niespełna dwóch minut. Filmy w aplikacji TikTok oraz rolki na Instagramie charakteryzują się największą swobodą w przedstawianiu przepisu kulinarnego. Analiza wybranych przykładów pozwoliła na dostrzeżenie następujących typów filmów: pokazanie poszczególnych etapów przygotowania potrawy wraz z towarzyszącą narracją, zademonstrowanie samych czynności z muzyką w tle (przepis podany w opisie), pokazanie tylko wybranych czynności i składników, a dokładny przepis podany w opisie, zademonstrowanie tylko efektu końcowego z muzyką w tle (przepis w opisie), pokazanie poszczególnych etapów wraz z napisami. Należy zwrócić uwagę, że przepis występuje w opisie prawie wszystkich rolek na Instagramie. W wypadku filmów na TikToku treść porady rzadko występuje w formie pisemnej.

4. CHARAKTERYSTYKA RELACJI NADAWCZO-ODBIORCZEJ

Autorami książek kucharskich oraz programów kulinarnych są osoby mające duże doświadczenie w pracy w kuchni, często cieszące się autorytetem w społeczeństwie. Podkreślają to zarówno w samych przepisach, jak i we wstępach książek kucharskich, a nawet w ich tytułach (por. tytuł książki Małgorzaty Bogackiej *Powszechna kuchnia swojska oparta na wieloletnim doświadczeniu i zdrowotno-dyetycznych zasadach, obejmująca ogólne pouczenie, jakoteż szczegółowe wskazówki i przepisy przyrządzania tanich i smacznych, a przytem zdrowych pokarmów i napojów wszelkiego rodzaju...*). Ujawnione

bywa to wprost, poprzez sformułowania typu „oparta na wieloletnim doświadczeniu” lub pośrednio przez pokazanie swojej wiedzy w treści receptury (np. „W przeciwnym razie ciasto zacznie opadać i nie będzie puszyste” – Łebkowski 1998: 66).

Powszechna kuchnia swojska oparta na wieloletnim doświadczeniu i zdrowotno-dyetycznych zasadach, obejmująca ogólne pouczenie, jakoteż szczegółowe wskazówki i przepisy przyrządzania tanich i smacznych, a przytem zdrowych pokarmów i napojów wszelkiego rodzaju... (Bogacka 1896).

Oryginalnym zaiste wyda się następujący przepis na befsztyk, ja jednak jedynie tym sposobem smażyć i za dobroć jego zaręczam, gdyż przepis ten posiadam od kucharza francuskiego i na własne oczy widziałam jak go smażył (Ćwierczakiewiczowa 1860: 49).

Po wymieszaniu wszystkich składników należy od razu włożyć ciasto do nagrzanego piekarnika i piec. W przeciwnym razie ciasto zacznie opadać i nie będzie puszyste (Łebkowski 1998: 66).

Ważna uwaga: olej musi być bardzo, bardzo gorący, nawet tuż przed dymieniem! Wówczas krokiety smażą się krótko i pięknie na złoto! A jeżeli olej będzie za zimny, będą leżeć w nim całe wieki i popękają, zanim zrobią się złote! Teraz wiecie już wszystko! (Kieżun 2022: 96).

Budowanie autorytetu autorów przepisów kulinarnych poprzez podkreślanie własnego doświadczenia zwiększa w dużej mierze moc illokucyjną. Wiąże się to z postulatem Johna L. Austina, który twierdził, że aby mogło dojść do założonego przez nadawcę skutku, akt musi zostać dokonany przez odpowiednią / upoważnioną do tego osobę przy użyciu określonych słów w konkretnych okolicznościach (Austin 1975: 14; Witek 2010: 362).

W przepisach publikowanych w nowych mediach nadawcą może być każdy interesujący się sztuką kulinarną. Jednak i tam autorzy starają się zaprezentować jako osoby kompetentne do publikacji tego typu treści. Na stronach nadawców można znaleźć informacje, skąd nabyli oni potrzebną wiedzę, np. poprzez nazwę użytkownika „Dorota Świdnik – dietetyk | insulinooporność | Hashimoto”, @ewa.masterchef, lub opis konta „MASTERCHEF | Polska Kiełbasa | book author | Travel | Le Cordon Bleu” (Czerwiński), „treningi i dużo pysznego jedzonka od studentki dietetyki i gym girl” (Karolina)².

Nadawca komunikatu, podkreślając swoją wiedzę i doświadczenie kulinarne, chce wpłynąć na odbiorcę już poprzez nazwę swojego profilu w mediach społecznościowych. Elementy perswazyjne występują jednak przede wszystkim w samym tekście przepisów kulinarnych. Autorzy tego typu publikacji zachęcają do oglądania swojego filmu poprzez użycie przymiotników takich jak: *najlepszy*, *idealny* oraz *jedyny*. Przydawki tego typu występują na początku, co ma sprawić, że odbiorca obejmie całość i skorzysta z porady nadawcy, a w wypadku powodzenia powróci na kanał w celu znalezienia kolejnych inspiracji kulinarnych.

² Z opisów zostały usunięte ikonki emoji.

Biszkopt – jedyny, najlepszy, rzucany i bez proszku do pieczenia. Oglądajcie (Słodka Tuba).

Oczywiście każdy z was już na 100% gotował purée ziemniaczane w domu, ale ja wam pokazę jak zrobić idealne purée. Zapraszam (Kocham gotować).

Dziś mam dla was obiecany przepis na najlepsze bułki do burgerów. Zrób koniecznie w domu, a rodzina ci za nie podziękuję (PROSTE I SZYBKIE PRZEPISY).

Ciekawe czy Twoja babcia robiła Kogel Mogiel. Niesamowicie aksamitny, słodki jak diabli i smakuje jak dzieciństwo (Czerwiński).

Pierwsze książki kucharskie nie miały ściśle określonego odbiorcy, choć z treści samych przepisów można domyślić się, że byli to kucharze, mający wstępne przygotowanie do wykonywania potraw. Publikacje z początku XIX wieku były kierowane już do ściśle określonego odbiorcy, którym była gospodyni domowa. Zaczęło się to zmieniać już pod koniec tego wieku. Bogacka we wstępie do wspomnianej już książki kucharskiej pisała:

Przekonani zatem o ważności i samej sztuki kulinarnej i dobrej książki kucharskiej postaraliśmy się, aby niniejsza Powszechna Kuchnia Swojska pod każdym względem zadowolili naszych Szanownych Czytelników i nadobne Czytelniczki (Bogacka 1896: III).

Autorzy przepisów kulinarnych zaczęli kierować swoje teksty do każdego człowieka bez względu na płeć. W najnowszych krótkich filmach można jednak sporadycznie natrafić na zwroty kierowane wyłącznie do kobiet:

Jeśli macie w domu dwie marchewki, to na pewno nie zostaniecie głodne (Lykus).

Znasz to? Jadłaś? Domowa przekąska a la chipsy (Świdnik).

Ważną zmianą w relacji nadawczo-odbiorczej jest dyskusja z odbiorcą poprzez prowadzenie przez nadawcę swoistego typu dialogu. Ciągłe zwroty do oglądających film mają na celu podtrzymanie zainteresowania. Funkcja fatyczna jest więc nowym elementem przepisów publikowanych w nowych mediach. Odbiorca przestaje być bierny, a staje się aktywny i dynamiczny. Jak już wcześniej zademonstrowano, autor filmu nawiązuje do wcześniejszych interakcji z widzami, a także prosi o komentarz czy subskrypcję.

Więc jeżeli chcecie, żebym pokazał wam bezy, właśnie wegańskie, to dajcie znać w komentarzach (*Damian Kordas smakuje*).

Chcesz przepis czy wystarczy ci ten filmik? Napisz w komentarzu ;) (Świdnik).

Odbiorca staje się więc współautorem treści, co jest charakterystyczne dla nowego typu publikacji w Internecie.

5. PODSUMOWANIE

Medium, za pośrednictwem którego autor przepisu kulinarnego przekazywał treść porady, zaczęło wpływać nie tylko na relacje nadawczo-odbiorcze, ale przede wszystkim na kształt wzorca gatunkowego. Wraz z pojawianiem się kolejnego typu mediów przepis kulinarny coraz bardziej oddalał się od kanonicznego wzorca gatunkowego. W nowym typie przepisu kulinarnego wciąż występują cechy konieczne i wystarczające, tj. lista składników oraz sposób wykonania potrawy, jednak zmieniają się cechy budowy samego tekstu oraz sposobu prezentacji przygotowania posiłku. Należy więc podkreślić, że w wypadku nowszych porad kulinarnych mamy do czynienia z gatunkami alternacyjnymi. Choć zmiany wzorca kanonicznego zaczęły być wprowadzane już na początku XX wieku (najpierw wypisanie składników tuż po nazwie potrawy, a następnie punktowe opisanie poszczególnych etapów jej przygotowania), to największe przemiany zaszły dzięki wprowadzeniu przepisu kulinarnego do mediów audiowizualnych.

Bibliografia

- Austin, J.L. 1975. *How to do things with words*. Cambridge: Harvard University Press.
- Bąbel, A.M. 2000. Przemiany formy tekstu kulinarnego (III–XIX w.). *Napis* VI, s. 215–230.
- Berdowski, P. 1998. Przysmaki Katona, czyli o najstarszych przepisach kulinarnych rzymian. *Nowy Filomata* 3, s. 163–184.
- Bogacka, M. 1896. *Powszechna kuchnia swojska oparta na wieloletniem doświadczeniu i zdrowotno-dietycznych zasadach, obejmująca ogólne pouczenie, jakoteż szczegółowe wskazówki i przepisy przyrządzania tanich i smacznych, a przytem zdrowych pokarmów i napojów wszelkiego rodzaju...* Nowy Sącz: J.K. Jakubowski.
- Czerniecki, S. 1682. *Compendium ferculorum albo zebranie potraw*. Kraków: Drukarnia Jerzy i Mikołaj Scheldowie.
- Ćwierczakiewiczowa, L. 1860. *365 obiadów za 5 złotych*. Warszawa: Jan Psurski.
- Ficek, E. 2017. *Medialne wcielenia (transformacje?) porady kulinarnej – kilka wybranych zagadnień*. W: *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura*, red. W. Żarski, przy współpracy T. Piaseckiego, s. 35–42. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Fras, J. 2012. *Podstawy identyfikacji i typologii wypowiedzi w mediach masowych*. W: *Komunikologia – teoria i praktyka komunikacji*, red. E. Kulczycki, M. Wendland, s. 13–29. Poznań: Wydawnictwo Naukowe IF UAM.
- Gajda, S. 2001. *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. W: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, s. 255–268. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Jachimowska, K. 2017. Przepis kulinarny w perspektywie nadawcy z dysfunkcją słuchu – tekstowe aktualizacje wzorca gatunkowego. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica* 51/1, s. 43–54.
- Kieżun, B. 2022. *Hiszpania do zjedzenia*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal sp. z o.o.

- Kot, J. 2022. Nowe formy narracji na Instagramie: badanie pilotażowe rolek związanych z podróżami i sportem. *Com.press* 5(2), s. 90–103.
- Kuśnierek, I. 2015. Językowe wyznaczniki przepisu kulinarnego jako gatunku wypowiedzi. *Językoznawstwo* 9, s. 121–140.
- Levinson, P. 2010. *Nowe nowe media*, tłum. M. Zawadzka. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Łebkowski, M. 1998. *Tina rodzinna. Ciasta i ciasteczka*. Warszawa: Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników.
- Łysakowski, T. 2005. *Wpływowe osoby. Gramatyka i perswazja*. Warszawa: Wydawnictwo SWPS Academica.
- Rej, M. 1828. *Żywot człowieka poczciwego*, t. 2. Warszawa: A. Gałęzowski i komp.
- Rettberg, J.W. 2012. *Blogowanie*, tłum. M. Szczubiałka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rewieński, S. 1887. *Teka oszczędnych wskazówek, zawierająca: Pranie bielizny i wszelkich materij, bielienie płótna i innych przedmiotów. Czyszczenie najróżniejszych rzeczy, wywabianie plam. Farbiarstwo i farbowanie. Pokosty i lakiery, atrament, tusz, szuwaks, smarowidła, kity, kleje. Sto różnych sposobów używanych w gospodarstwie domowem. Porządki domowe. Napojów różnych przyrządzanie. Kosmetyki i pachnidła. Tępienie szkodliwych zwierząt i owadów. Przepisy higieniczne i lecznicze dla ludzi i zwierząt*. Warszawa: Nakład Maurycego Orgelbranda.
- Taras, B., Pietrzakiewicz, I. 2015. Struktura receptury kulinarnej na przykładzie przepisów na wypieki. Słowo. *Studia Językoznawcze* 6, s. 122–132.
- Witek, M. 2010. Czynności illokucyjne jako akty interakcyjne. *Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria* 3(75), s. 359–389.
- Witosz, B. 2005. *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wojtak, M. 2008. *Genologia tekstów użytkowych*. W: *Polska genologia lingwistyczna*, red. R. Cudak, D. Ostaszewska, s. 339–351. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojtak, M. 2010. *Analiza gatunków prasowych*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Zdunkiewicz-Jedynak, D. 2008. *Wykłady ze stylistyki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Żarski, W. 2011. *Ewolucja wzorca gatunkowego polskich poradników kucharskich i jego uwarunkowania tekstowe*. W: *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*, red. U. Sokółska. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Żarski, W. 2008. *Książka kucharska jako tekst*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Źródła internetowe

- Sudoł, A. *Grochem o garnek*. Online: https://www.youtube.com/channel/UC5gO_xYp4gVcOAl-ez3mK_Sg [dostęp: 1.08.2023].
- Benia (@bish0rt). *Wegetariańska lazania*. Online: https://www.tiktok.com/@bish0rt/video/7166268957102492934?_r=1&_t=8eFziRNdl1z [dostęp: 1.08.2023].
- Czerwiński, S. (@czerwinski_szymon). Online: https://www.tiktok.com/@czerwinski_szymon [dostęp: 1.08.2023].
- Damian Kordas *smakuje*. Online: <https://www.youtube.com/channel/UCfuc7hEdcNJ-G8xWV3jMBpdw/videos> [dostęp: 1.08.2023].

- Dopieczone (@dopieczone). *Frytki jak z McDonalds*. Online: https://www.tiktok.com/@dopieczone/video/7113858922326314245?_r=1&_t=8eFzo20ARY2 [dostęp: 1.08.2023].
- Fura, A. (@furajedzenia). *Frytki z cukinii*. Online: https://www.instagram.com/reel/Cu4cQkEO-CyW/?igshid=MzRIODBiNWFIZA%3D%3D&fbclid=IwAR2hXEIUDL5aevjizCgVpHHt8NZrh0zsks7nHJxBk8sUutlak-aieSugh0M_ [dostęp: 1.08.2023].
- Gorgol, A. (@cossiegotuje). *Szybka tortilla*. Online: https://www.tiktok.com/@cossiegotuje/video/7101996547159772422?_r=1&_t=8eFzgTMPf6B [dostęp: 1.08.2023].
- Karolina (@fitbykaro), *Must have do spróbowania na redukcji!*. Online: https://www.tiktok.com/@fitbykaro/video/7211956488665844997?_r=1&_t=8eFzfz6PGwN [dostęp: 1.08.2023].
- Sobańska, K. 2017. *3x Wegańskie Śniadania: Omlet, Pieczone Naleśniki i Zielone Smoothie*. Online: https://www.youtube.com/watch?v=Ih5zDUy4OZI&list=PLZp_I36buCKDcGZBj7inG-Fs6l5KG1YRX [dostęp: 1.08.2023].
- KitchenBook.TV. Online: <https://www.youtube.com/user/kitchenbooktv/videos> [dostęp: 1.08.2023].
- Kocham gotować. Online: https://www.youtube.com/channel/UCkxE2o_0oYHRtXNAKoV2JoA [dostęp: 1.08.2023].
- Korzeniowska-Pławecka, M. (@korzeniowskaplawecka). *Pyszny, orzeźwiający sernik limonkowy*. Online: https://www.instagram.com/reel/CuzS0c9luDU/?igshid=MzRIODBiNWFIZA%3D%3D&fbclid=IwAR1qVI8-EZY2uTeyBxggsD_jg00oFyd95-rrlaeDmZ1iXV-TFLKVtsDIYD8 [dostęp: 1.08.2023].
- Kotlet.TV. Online: <https://www.youtube.com/user/kotlettv/videos> [dostęp: 1.08.2023].
- Kuchnia Renaty. Online: <https://www.youtube.com/@KuchniaRenaty> [dostęp: 1.08.2023].
- Lenagryszko (@lenagryszko). *Tanghulu!* Online: https://www.tiktok.com/@lenagryszko/video/7112049208055631109?_r=1&_t=8eFzYgSjiYN [dostęp: 1.08.2023].
- Lykus, I. (@ira_lykus). *Genialny sposób na marchewkę*. Online: https://www.instagram.com/reel/Cr1Fv5prH0U/?igshid=MzRIODBiNWFIZA%3D%3D&fbclid=IwAR0ITpZpEeGx4FuVSRrn1EP8Q2RHFxmehnd2lZtgNJ7Hkp_3045RUMURE_U [dostęp: 1.08.2023].
- Makłowicz, R. 2001. *Podróże kulinarne Roberta Makłowicza, odc. 64: Fiesta ze smakiem*. Online: <https://www.youtube.com/watch?v=x9p2yrLegko&t=21s> [dostęp: 1.08.2023].
- Monika (@mona.mymoments). *Szybki deser idealny do niedzielnej kawki, prosty w przygotowaniu i nie wymaga pieczenia*. Online: https://www.instagram.com/reel/CueAtESus_N/?igshid=MzRIODBiNWFIZA%3D%3D&fbclid=IwAR2spZtk4EwFa1vn6W7o92dhMbuGD53d8K0d8_HA2Waj8zNuhKsQdE9rn14 [dostęp: 1.08.2023].
- Okrasa, K. 2023. *Okrasa łamie przepisy S1E359: Kuchnia polska. Leśna kuchnia śląska*. Online: <https://vod.tvp.pl/programy,88/okrasa-lamie-przepisy-odcinki,273773/odcinek-359,S01E359,695546> [dostęp: 1.08.2023].
- PROSTE I SZYBKIE PRZEPISY (@gotuje_bo_lubie_aniak). *Dziś obiecany przepis na najlepsze bułeczki do burgerów*. Online: https://www.tiktok.com/@gotuje_bo_lubie_aniak/video/7244550031670250779?_r=1&_t=8eFzbHrPigN [dostęp: 1.08.2023].
- Słodka Tuba. Online: <https://www.youtube.com/channel/UC8Snnk7st5xKAQ9f6N2XHW> [dostęp: 15.09.2023].
- Sołtysiak, D. (@dawidsoltysiak_). *Spaghetti bolognese*. Online: https://www.tiktok.com/@dawidsoltysiak_/video/7203801834614574341?_r=1&_t=8eFzm21QzAx [dostęp: 15.09.2023].

- Szczęsna, E. (@ewa.masterchef). *Najlepsze frytki*. Online: https://www.tiktok.com/@ewa.masterchef/video/7246413858343062811?_r=1&_t=8eFzxs9CPnf [dostęp: 15.09.2023].
- szusztgotuje. Online: <https://www.youtube.com/user/szusztgotuje/videos> [dostęp: 1.08.2023].
- Świdnik, D. (@slodkie_fajne_ale_dietetyczne). Online: https://www.instagram.com/slodkie_fajne_ale_dietetyczne/?g=5 [dostęp: 1.08.2023].
- Tomek Lach. *Zajadam.pl*. Online: <https://www.youtube.com/channel/UCseNDZLrZWn-5z017XkqaQGg> [dostęp: 1.08.2023].
- wieprzowa_oaza (@pan_wieprzowy). *Chaczapuri*. Online: https://www.tiktok.com/@pan_wieprzowy/video/7225165463377022234?q=przepis%20kulinarny&t=1690881652123 [dostęp: 1.08.2023].

Evolution of the genre model of the culinary recipe

Summary

The culinary recipe is a genre that has undergone numerous modifications related to its transmission medium over the centuries. Originally, it functioned in the oral form, but with the development of writing, it began to appear in the written form as well. After the invention of audiovisual media, cooking advice began to be made available via television and, over time, also via the Internet (YouTube, Instagram, TikTok). The first recipes were formulated by people widely regarded as authorities, but later any Internet user could become a creator. The type of audience has also changed. The passive reader has become an active and dynamic co-creator of culinary advice.

Keywords: culinary recipe – cookbook – sender – recipient – YouTube – Instagram – TikTok.

Trans. Monika Czarnecka

Kinga Wąsińska

Uniwersytet Śląski w Katowicach

kinga.wasinska@us.edu.pl

ORCID: 0000-0002-1731-9347

PRZYMIOTNIK *SŁODKI* W DAWNYCH I WSPÓŁCZESNYCH POŁĄCZENIACH WYRAZOWYCH JĘZYKA POLSKIEGO

Przymiotnik *słodki* od początku funkcjonowania w polszczyźnie, czyli od wieku XIV (BeBor: 558), służy do wyrażania ocen w dwóch zakresach tematycznych: smaku (np. *słodki napój, owoc, sos*) oraz zachowań i zjawisk (np. *słodki charakter, głos, uśmiech*). Warto zauważyć, że kulinarne odczuwanie smaku wiąże się pierwotnie ze smakiem słonym (SeBor: 558). Sól, jako źródło minerałów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organów wewnętrznych człowieka, odegrała ważną rolę w dziejach ludzkości i rozwoju cywilizacji. Ludy pierwotne dostarczały organizmowi sól, popijając surowe mięso wodą solankową lub jedząc rośliny zawierające chlorek sodu (Krzemińska 2009). Historycy wskazują, że wraz ze zmianą trybu życia z koczowniczego na osiadły sól stała się ludziom niezbędna nie tylko do prawidłowego funkcjonowania organizmu, ale również do konserwowania żywności, głównie mięsa i ryb (Brodacki 2009; Kopaliniński 2007).

1. ETYMOLOGIA POLSKIEGO PRZYMIOTNIKA *SŁODKI* ORAZ JEGO ZNACZENIA WE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYŹNIE

Jak wyjaśnia Wiesław Boryś, pie. rdzeń **sal-* dał początek nazwom dwóch odrębnych z dzisiejszego punktu widzenia jakościom smakowym: słonej i słodkiej. Znaczenie pie. *ũ*-tematowego przymiotnika **sal-du-* ‘przyprawiony solą, posolony’ prawdopodobnie przekształciło się w znaczenie ‘mający przyjemny smak, smaczny’, a w kolejnym kroku ‘słodki’ (SeBor: 558). Nie zachował się w prasłowiańszczyźnie przymiotnik *†saldъ*, który stał się podstawą zarówno dla przymiotnika **saldъkъ*, jak i rzeczownika **saldъ*. Warte uwagi wydaje się, że rdzeń **sold-* występował w prasłowiańskim czasowniku **solditi*, który semantycznie poza smakiem cukru, miodu, oznaczał także pozytywne wrażenia: ‘czynić przyjemnym, smacznym, słodkim, do-

dawać słodkiego smaku', podobnie jak rzeczownik **soldyčь* 'słodkość, coś słodkiego, smacznego, miłego, przyjemnego' (SeBr: 34). Znaczenie związane z percepcją smaczkową¹ było zatem podstawą wykształcenia sensów o charakterze przenośnym, które wiązały się z odczuwaniem czegoś jako miłe i przyjemne.

Wielki słownik języka polskiego PAN rejestruje przymiotnik *słodki* w kilku znaczeniach. Dwa pierwsze dotyczą walorów smakowych potraw i napojów: 'taki, który zawiera dużo cukru lub smakuje tak, jakby zawierał dużo cukru', 'taki, w czasie którego podaje się do jedzenia ciasta, słodocze i owoce'. Kolejne użycia podane w słowniku mają charakter przenośny. Zapowiadają je następujące znaczniki semantyczne (Żmigrodzki 2023: 28): 3. *słodki zapach*, 4. *sen*, 5a. *chłopczyk*, 5b. *uśmiech*. Znaczenia, o których tu mowa, można objąć wspólną definicją: 'taki, który wywołuje miłe wrażenia, podobne do tych, jakie wywołują słodkie potrawy (...)'. Zastosowany przy tych znaczeniach kwalifikator *książkowe* (Żmigrodzki 2023: 35) wprowadza informację o tym, że współcześnie stanowią one słownictwo nacechowane, charakterystyczne dla pewnych odmian języka, w związku z tym interesujące może być zbadanie żywotności takich form w tekstach wcześniejszych.

Słownictwo nazywające odczucia zmysłowe od zawsze służyło do wyrażania ludzkich doświadczeń związanych z rozumieniem otaczającego świata i oceną drugiego człowieka. Poznajemy świat za pomocą zmysłów. Wzrokiem rozróżniamy kolory, a słuchem – dźwięki, za pomocą powonienia interpretujemy zapachy, smakiem badamy jakość pożywienia, dotykiem z kolei poznajemy otoczenie. Oprócz powszechnie znanych pięciu zmysłów człowiek, wykorzystując receptory w obrębie skóry, korzysta ze zdolności organizmu do odbierania i interpretacji odczuć także innych zmysłów, które wywodzą się z dotyku. Należą do nich nocycepcja (ból), ciężar, temperatura i wilgoć. Za zmysł uznaje się ponadto propriocepcję, którą określa się jako orientację ułożenia części własnego ciała oraz napięcie mięśniowe (Kładoczny 2018: 323).

Dzięki językowym środkom stylistycznym, takim jak metafory i metonimie, leksyka pierwotnie zmysłowa zostaje wykorzystana do przedstawienia innych zakresów poznawczych – trudniejszych do wyrażenia. Użytkownicy języka budują wypowiedzenia, w których *gryzie* ich *czyjaś kwaśna mina*, a *rozgrzewa* *czyjś miły gest*, *ciekawią smaczne szczegóły*, natomiast *wzbudzają podejrzenia śmierzdzące sprawy*. Metaforyczne wyrażanie ocen, opinii, uczuć i emocji, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, nie dziwi filozofów (Tatarkiewicz 1958), psychologów (Ackerman 1994; Młodkowski 1998) ani językoznawców (Kładoczny 2016, 2018; Mitrenga 2014; Zawisławska 2004).

¹ Można dodać, że sam przymiotnik *smaczny* w znaczeniu *książk.* 'taki, który jest szczególnie atrakcyjny dla odbiorcy ze względu na swoją aktualność i staranne przygotowanie lub wyszukanie' (WSJP) funkcjonuje we współczesnej polszczyźnie w połączeniach o charakterze przenośnym, np. *smaczny temat, pomysł, szczegół* vs. *niesmaczny żart, zachowanie; niesmaczne docinki*.

Wszystkie opracowania neurobiologów uznają zmysł wzroku za „pierwszoplanowe źródło zmysłowej informacji o otoczeniu, przypisując mu dostarczanie 80–90% sygnałów z zewnątrz. Potwierdzają to badania kliniczne, a także wiedza potoczna” (Młodkowski 1998: 61). Obserwacje historyków języka potwierdzają, że słowa *wiedzieć* i *widzieć* wywodzą się z jednego pie. rdzenia **vid-*. Współcześnie z tych dwóch leksemów tylko *widzieć* odnosi się do zmysłu wzroku. Warto tu zaznaczyć, że ludzie pozbawieni wzroku potrafią się przystosować do otaczającego świata i funkcjonować bez tego zmysłu lub zastępując go innymi rozwiązaniami (np. korzystają z lektorów, osób prowadzących). Z danych językoznawczych (Kładoczný 2018) wynika, że czasami inne zmysły dominują nad wzrokiem. Dużo zależy od konkretnej sytuacji, np. jeśli zapada zmrok, zmysł wzroku jest niewystarczający. Pozostałe zmysły w mniejszym stopniu używane są do czerpania informacji o otaczającej nas rzeczywistości, mogą jednak dostarczać wiedzy o świecie. Zrozumiałe jest zatem powstawanie znaczeń wtórnych w grupie słownictwa pierwotnie zmysłowego. Wyrażenia językowe nazywają opinie i przekonania, które swoje źródło mają w interpretacji bodźców zewnętrznych. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera również frazeologizm *szósty zmysł*, który określa wyjątkową wrażliwość człowieka i jego trudne do wyjaśnienia wewnętrzne przekonanie definiowane jako ‘intuicja (zdolność przeczuwania)’ (WSJP PAN).

2. CEL I METODA PROWADZONYCH BADAŃ JĘZYKOWYCH

W artykule chciałabym skupić się na analizie wtórnych i niezmysłowych znaczeń przymiotnika *ślodki* w dwóch przedziałach czasowych: XVIII–XIX wiek oraz XX–XXI wiek. Zastosowane w pracy podejście tzw. perspektywicznej ewolucji (Kleszczowa 2003: 9–10) zakłada, że porównanie dwóch czasowo odległych płaszczyzn umożliwi uchwycenie zasadniczych kierunków rozwojowych w zakresie semantyki badanego wycinka polskiego słownictwa opartego pierwotnie na doznaniach smakowych. W celu sprawdzenia, czy w tekstach starszych można zaobserwować szerszą łączliwość przymiotnika *ślodki*, niż wskazują słowniki ogólne polszczyzny najnowszej, zestawiłam ze sobą słownictwo wyekscerpowane z dwóch korpusów językowych, pod względem zawartości oddalonych od siebie czasowo.

W pierwszej części analizy przedstawię listę rzeczowników, które współwystępują z badanym przymiotnikiem *ślodki*, zarówno w jego formie stopnia równego, wyższego, jak i najwyższego. Materiał językowy zgromadzony do badań pochodzi z Korpusu Dawnych Polskich Tekstów Dramatycznych (1772–1939), który powstaje w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach przy współpracy z konsorcjum CLARIN PL (Mitrenga, Pastuch, Wąsińska 2021). Wydobyte z zasobu korpusu połączenia wyrazowe w drugiej części analizy tekstu zestawię z kolokacjami

przymiotnika *słodki* notowanymi w najnowszej polszczyźnie. W tym celu skorzystam z modułu automatycznej ekstrakcji kolokacji dla wyszukiwarki PELCRA dla NKJP (Pęzik 2012). Narodowy Korpus Języka Polskiego gromadzi słownictwo do 2010 roku. Projekt ma zostać wsparty i uzupełniony o słownictwo z ostatnich 13 lat, jednak do czasu zakończenia prac nad aktualizacją NKJP obserwacje na temat słownictwa najnowszego warto dopełnić innymi źródłami. W artykule posłużyłam się wyszukiwarką MoncoPL (Pęzik 2020).

Analiza znaczeń wyrazów skoncentrowana jest na kontekstach ich użycia oraz śledzeniu relacji semantycznych, które zachodzą między współwystępującymi ze sobą w tekście jednostkami języka. W badaniach skupiłam się na cechach semantycznych, które na podstawie dołączanego rzeczownika można określić w stosunku do znaczenia przymiotnika. Poszerzeniu obserwacji językowych ma służyć wprowadzenie do badania informacji na temat przymiotników, które wchodzi w relację przeciwną niż *słodki*. Tekst kończy prezentacja wniosków, które wynikają z przeprowadzonych analiz.

3. KORPUS DAWNYCH POLSKICH TEKSTÓW DRAMATYCZNYCH (1772–1939) – RZECZOWNIKI WSPÓŁWYSTĘPUJĄCE Z PRZYMIOTNIKIEM *SŁODKI*

Korpus gromadzi teksty 50 oryginalnych polskich sztuk teatralnych, które zostały wydane w latach 1772–1939. Wyróżnia je charakter popularny i powszechny, tematyka rodzinna i obyczajowa. Przeznaczenie utworów do wystawiania na scenie pozwala przyjąć, że zbiór gromadzi tzw. teksty zapisanej mowy (ang. *speech-related text*, zob. Culpeper, Kytö 2000, 2010; Jucker 1995), a język postaci dramatu bliski jest polszczyźnie badanego okresu (Mitrenga, Pastuch, Wąsińska 2021). W chwili obecnej korpus liczy 1341 segmentów. Przeglądanie jego zasobu możliwe jest za pomocą dwóch wyszukiwarek. Obie obsługują całość zgromadzonych tekstów. Jedna, bardziej techniczna, dostępna jest przez system przeznaczony do tworzenia jakościowych korpusów tekstowych Inforex (Marcinićzuk, Oleksy: 2019). Druga, o bardziej przyjaznym dla użytkownika interfejsie, dostępna jest w aplikacji webowej KonText. Na razie opracowana została wersja testowa korpusu, która jest przygotowywana do publikacji w wolnym dostępie.

Przymiotnik *słodki* rejestrowany jest w 34 utworach scenicznych na 50 dostępnych w korpusie. Pojedynczych konkordancji (Lewandowska-Tomaszczyk 2005) badanego przymiotnika z dowolnym rzeczownikiem można wyszukać 83. W zbiorze tym znajdują się połączenia, które realizują pierwotne, czyli smakowe znaczenia przymiotnika: ‘taki, który zawiera dużo cukru lub smakuje tak, jakby zawierał dużo cukru’ (WSJP PAN), np. *słodkie wino, słodka herbata, wódka, słodki napój*, oraz

‘taki, w czasie którego podaje się do jedzenia ciasta, słodcyce i owoce’ (WSJP PAN), np. *dać coś słodkiego*. Konteksty, w których przymiotnik *słodki* został użyty w znaczeniach związanych ze zmysłem smaku, pozostawiam poza analizą. Jak zostało wspomniane we wstępie, w badaniach interesują mnie użycia leksemu *słodki* w jego znaczeniach wtórnych. Wśród rezultatów wyszukiwania obecne są również zwroty grzecznościowe, np. *Mój słodki aniele*, oraz wyrazy próśb lub lamentu skierowane do siły wyższej, np. *Mój Boże najśodszy! Dla Boga najśodszezo!* Przymiotnik *słodki* stanowi tu formę adresatywną w znaczeniu ‘pieszczotliwie: kochany, miły’ (SJP Dor). Takie konteksty pozostawiam również poza analizą.

W sumie materiał do badań obejmuje 42 różne połączenia wyrazowe rzeczownika z przymiotnikiem *słodki* w znaczeniach przenośnych, czyli pozasmakowych. Zgromadzone dane językowe zawiera tabela 1.

W pierwszej kolumnie tabeli wyszczególnione zostały rzeczowniki, które wspólnie występują w badanych tekstach z przymiotnikiem *słodki*. Kolumna druga przybliży kontekst użycia połączenia. Natomiast w kolumnie trzeciej zaproponowano numeryczny zapis znaczenia przymiotnika *słodki* w konkretnym wypowiedzeniu. Znaczenia te zostały przejęte za WSJP PAN. Na użytek analiz połączono dwustopniowy podział znaczenia 5a i 5b w jedno. Dla prowadzonych badań wydzielenie różnic w obrębie tego znaczenia nie jest konieczne. Zastosowane zostały następujące oznaczenia:

- I np. *słodki zapach* ‘taki, który wywołuje miłe wrażenia, podobne do tych, jakie wywołują słodkie potrawy, ale w dużym natężeniu jest mdły i odurzający’ (znaczenie 3. w WSJP PAN);
- II np. *słodki sen, śpiew* ‘taki, który jest miły, wywołuje przyjemne wrażenia i przynosi ukojenie’ (znaczenie 4. w WSJP PAN);
- III np. *słodki uśmiech, dziecko* ‘taki, który wygląda i zachowuje się tak, że przebywanie w jego towarzystwie sprawia przyjemność’; ‘taki, który świadczy o czyjejs łagodności i sympatii wobec rozmówcy, czasem jednak ukrywa prawdziwe myśli i uczucia nadawcy’ (znaczenia 5a. i 5b. w WSJP PAN).

Powtarzające się w korpusie konkordancje, np. *słodka chwila, słodki głos*, odznaczają się frekwencją poniżej 5, dlatego zostały tylko raz odnotowane w tabeli. Ich ewentualna analiza ilościowa nie powinna wnieść istotnych informacji do badań.

Dodatkowo dla każdego kontekstu użycia badanej jednostki zaproponowano przymiotnik / imiesłów pozostający względem przymiotnika *słodki* w kontraście znaczeniowym w danym kontekście. Procedura ta ma uwypuklić znaczenie kontekstowe badanych znaczeń leksemu *słodki*. Zestawienie takie pozwala również na badanie potencjalnych znaczeń przymiotnika *słodki*. Przymiotniki kontrastowe ustalono w drodze analizy kontekstów użycia rzeczownika z kolumny I w zasobie trzech korpusów: Korpus Dawnych Polskich Tekstów Dramatycznych (1772–1939), NKJP, MoncoPL.

Tabela 1. Połączenia przymiotnika *słodki* z rzeczownikami wraz z propozycją przymiotnika o znaczeniu przeciwnym w danym połączeniu – Korpus Dawnych Polskich Tekstów Dramatycznych (1772–1939)

lp.	rzeczownik	kontekst użycia rzeczownika z przymiotnikiem <i>słodki</i>	znaczenie	kontrast znaczeniowy
	I	II	III	IV
1.	błąd	[...] nadzieja wprowadziła mnie w słodki błąd, iuż ośmieliłem się ufać, że mnie Helena szanuje...	II	gruby
2.	boleść	Tak, ja jestem najmilsza Izabello! ten, którego serce czuie aż nad to słodką boleść	II	okrutna
3.	chwila	Spłoszył mi najsłodszą chwilę!	II	trudny
4.	cisza	Słodka , przedwieczorna cisza.	II	grobowa
5.	dowód	Jak mi daiesz słodkie dowody przyjaźni kochany Oycze!	III	falszywy
6.	dziewczyna	[...] kręci się Panna Kazia słodka dziewczyna z Leszna w piramidalnej fryzurze.	III	wredna
7.	expedycja	Ze wszech miar słodka ekspedycja, wszak prawda?	II	trudna
8.	głos	Co za słodki głos?	II	ponury
9.	imię	Róża!... Róża!... co za słodkie imię dla ciebie stworzone!	II	brzydkie
10.	krew	[...] ja goreię, goreię z miłości, pali się w sercu moim ogień, a w żyłach słodka krew płynie, a Pani się śmieie.	III	niespokojna
11.	marzenie	[...] wyrzekają się w tej chwili najsłodszych marzeń, najszlachetniejszych uczuć.	II	okrutne
12.	męka	– Kiedy się komu szczerza miłość w serce wszyje. Słodkie męki... śmierć miła...	II	potworne
13.	minka	[...] mnie twe słodkie minki nie zwiodły, twa święta naiwność [...].	III	kwaśna
14.	mowa	Kto zdoła pojąć żal i radość moję! Sąż one słodką mową, zapewnieniem Twojego serca, co się ku mnie skłania?	II	gorzka
15.	myśl	O słodka myśli! nigdy nie przestaway serce pocieszać moje.	II	straszna
16.	nadzieja	Adie słodka nadzieio!	II	wątpa
17.	niewinność	Przedziwnie! – O, słodka niewinności!	II	przewrotna

Tabela 1. – cd.

lp.	rzeczownik	kontekst użycia rzeczownika z przymiotnikiem <i>słodki</i>	znaczenie	kontrast znaczeniowy
	I	II	III	IV
18.	obraz	Organ brzmiał zwolna, a obrazy słodkie cichego szczęścia żony, dalej matki, wkoło mej głowy igrać się zdawały.	III	fałszywy
19.	oczy	[...] kobieta, o pięknej, niezwykle miękko modelowanej twarzy, słodkich oczach dziecka, z bezpretensjonalną fryzurą przebogatych lśniących włosów [...].	III	fałszywe
20.	odpowieź	[...] ileż ci winien jestem za tak słodką odpowiedź...	III	negatywna
21.	powinność	Masz racją Karolu! powinność tak słodką ...	II	smutna
22.	przekonanie	O! pozwól mi Pani przynajmniej wynieść ztąd to słodkie przekonanie, że wspomnienie tej chwili nie będzie Pani przykrem	III	bolesne
23.	przemoc	Słodką przemocą – o tak! – bo ja oprzec się jej nie jestem w stanie.	III	brutalna
24.	przymus	[...] a miłość nie jestże słodkim przymusem? lekką, kwiecistą niewolą?	II	ciężki
25.	rozkosz	[...] obok siebie mieścić się mogą i najsłodsza rozkosz i najboleśniejsza męka.	II	bolesna
26.	samotność	Słodka dla mnie samotności! Ty mnie od zdrady zasłaniasz	II	gorzka
27.	słówko	Ale, ale, przydź także i Wpanna, przecież spodziewam się, że choć jedno słodkie słówko mi powiesz...	II	gorzkie
28.	spanie	Z słodkiego spania ktoś mię nagle zbudził.	II	koszmarne
29.	spokój	Chciałem powierzyć więc Helenę tej miotanej czemsiś tajemniczem duszy – w nadziei, że obowiązek tak słodki spokój jej przyniesie.	II	pozorny
30.	styl	Czyliż można gdzie widzieć teraz w podobnym ułożeniu brzmiące słowa, styl słodszy , y iaśniejszy wykład myśli?	III	niedbały
31.	światło	Lazurowym obłokiem [który słodkiego światła promień złotem przeszywa] wpoł obwijany, spoczywa w Świątyni.	II	ponure

Tabela 1. – cd.

lp.	rzeczownik	kontekst użycia rzeczownika z przymiotnikiem <i>słodki</i>	znaczenie	kontrast znaczeniowy
	I	II	III	IV
32.	tytuł	W Panu Mospanie Poruczniku, spodziewam się, iż swego czasu powrócisz mi nazad słodki tytuł przyjaciela.	III	niechlubny
33.	uczucia	Kazał mi słodkich uczuć się domyślać? A ja nieszczęsna, tę obłudną sztukę brałam za trwożną mowę jego serca!	II	bolesne
34.	ukontentowanie	[...] czuie słodkie ukontentowanie, ale honor troskliwością mię napęlnia.	II	bolesne
35.	uśmiech	Julia ściska jej rękę ze słodkim uśmiechem w odpowiedzi.	III	falszywy
36.	przymilenie	Żaden wdzięk, żadne przymilenie sztuki, nie jest mu słodsze od wejrzenia mego.	III	falszywe
37.	węzeł	O tego domu, w którym słodki węzeł wróciłby sercu, co natura wzięła!	II	bolesny
38.	wiek	O słodki terazniejszy wieku! na takie zdobędzie się człowiek kłamstwo, nigdy bez nadgrody.	II	trudny
39.	wyraży	Im słodsze cedzić będziesz wyrazy, tem większą goryczą zaprawisz moje serce.	II	bolesne
40.	zadatek	Słodki miłości zadatek, trzeba będzie żonie dać...	III	marny
41.	zapach	ładny zapach, ale za słodki , kobiecy...	I	ostry
42.	związek	Już teraz nie są tajemnicą te słodkie związki przyjaźni, które łączą serce WM Pana, z sercem tamtej osoby.	III	trudny

Źródło: opracowanie własne.

Wybrany zasób polskiej leksyki z XVIII–XX wieku dokumentuje różnorodność rzeczowników, które wykazują łączliwość tekstową z przymiotnikiem *słodki* w jego innych znaczeniach niż smakowe. Najczęściej *słodki* stosowany był w znaczeniu ‘wywołujący miłe uczucie’ w kontekstach z takimi rzeczownikami jak *słodka cisza*, *samotność*, *słodkie marzenia*, *przekonanie*, *uczucie*, *ukontentowanie*, *słodki spokój*. Zwrot do kogoś *słodkich snów*, który współcześnie używany jest głównie w funkcji neutralnego wieczornego pożegnania, w kontekstach wcześniejszych zdradza pozytywne wartościowanie odpoczynku jako stanu odprężenia: *słodki sen*, *spoczynek*, *słodkie spanie*. W tej grupie połączeń występują również rzeczowniki nazywające

cierpienie psychiczne wywołane niespełnioną miłością (*słodka boleść, przemoc; słodkie męki; słodki przymus*) oraz stany niepewności uczuciowej (*słodka nadzieja, słodkie chwile, słodkie marzenie*). Pozytywne wartościowanie oddają połączenia *słodka powinność, słodki błąd, węzeł, zadatek, związek; słodkie uczucia*.

W zgromadzonych kontekstach przymiotnika *słodki* używano także do wyrażania oceny czyjegoś zachowania jako przejawu jego łagodności lub czułości. Uwidaczniają to połączenia *słodka krew, mina, mowa; słodkie słowa, wyrazy* '[...] słowo; w l.mn. także: elementy czyjeś wypowiedzi' (SJPDor); *słodki styl* 'w mowie, piśmiennictwie, utworach literackich: indywidualny sposób ekspresji' (SJPDor). O czymś miłym usposobieniu informowano w słowach: *słodki uśmiech* oraz *słodkie oczy*.

Analiza zbioru przymiotników, które wykazują łączliwość z tymi samymi rzeczownikami co *słodki* wykazała, że w kontraście znaczeniowym względem badanych znaczeń leksemu *słodki* pozostaje *kwaśny*. Za powszechne można uznać połączenia *słodka, niewinna minka* vs. *kwaśna, surowa, groźna, sroga mina*. Zastosowanie formy zdrobniałej rzeczownika *mina* podkreśla pozytywny wydźwięk emocjonalny przyłączanych do niego określeń i wzmacnia kontrast między znaczeniami przymiotników, por. *Rejent wchodzi z kwaśną miną*. Analogiczna sytuacja dotyczy połączeń *słodkie słówka* vs. *gorzkie słowa*; podobnie jak *słodka mowa* vs. *gorzka mowa*.

Do zmysłu smaku w zgromadzonym materiale mogą się jeszcze odnosić przymiotniki *gorzki* oraz *ostry* (choć pierwotnie dotyczy on zmysłu dotyku). W korpusie pojawiają się konteksty *ostry zapach* oraz *gorzka samotność*. Najwięcej kolokacji z przymiotnikiem o kontrastowym znaczeniu do *słodki* dostarcza analiza kontekstów użycia rzeczownika *zapach*. Wśród negatywnych określeń powiązanych ze zmysłem smaku oprócz *ostry zapach* można odnaleźć *cierpki, gorzkawy, mdławy, mdły, palący zapach*.

Rzeczownik abstrakcyjny *samotność* w znaczeniu przeciwnym łączy się z przymiotnikiem *gorzki*. Poza tym *samotność* występuje również z określeniami, które choć nie mają znaczenia smakowego, to odnoszą się do poznania innymi zmysłami, takimi jak słuch i dotyk, por. *głośna samotność, dotkliwa samotność*.

4. NARODOWY KORPUS JĘZYKA POLSKIEGO ORAZ MONCOPL – RZECZOWNIKI WSPÓŁWYSTĘPUJĄCE Z PRZYMIOTNIKIEM SŁODKI

Polszczyzna najnowsza rejestruje liczne przykłady użycia przymiotnika *słodki* związane ze smakiem. Oprócz połączeń typu *słodki napój, wypiek, wermut, deser, specjał, likier, cukierek, trunek, sos; słodkie ciastko, ciasto; słodka bułka, bułeczka*, a także *słodki poczęstunek, podwieczorek, upominek* lub *słodka nagroda, niespodzianka*, pojawiają się zastosowania charakteryzujące (smak) typu *słodki kartofel, ziemniak, baton, rożek; słodkie winogrona, pomarańcze; słodka papryka* (Dobrowol-

ska-Pigoń, Wieczorek 2020). Z uwagi na fakt, że korpusy współczesnego języka polskiego są znacznie większe objętościowo od przywołanego korpusu dramatów, do ekstrakcji z nich materiału językowego posłużyłam się automatycznymi programami do ekstrakcji kolokacji. Wyszukane w ten sposób połączenia są klasyfikowane w wyszukiwarce PELCRA dla NKJP oraz MoncoPL jako kolokacje (Pęzik 2012). Oznacza to, że współwystępowanie przymiotnika *słodki* z wymienionymi wyrazami nie jest przypadkowe. Obliczenia statystyczne pozwalają mówić o istniejących między nimi istotnych związkach składniowych oraz znaczeniowych. Połączenia klasyfikowane jako kolokacje pozostają zatem wypadkową pewnych restrykcji semantycznych oraz uzualnych (Przybylska 2020, 2018). Moduł automatycznej ekstrakcji kolokacji wyświetla wyniki na temat ogólnej liczby wystąpień ośrodka kolokacji w korpusie, liczby przeanalizowanych kontekstów oraz liczby potencjalnych kolokacji. Najważniejsza jest jednak obliczana przez system wartość chi kwadrat (χ^2), która „wyraża prawdopodobieństwo tego, że częstotliwość współwystępowania ośrodka kolokacji z danym wyrazem w korpusie nie jest przypadkowa” (NKJP 2012: 269).

Rysunek 1. przedstawia zestawienie 15 najczęstszych kolokacji przymiotnika *słodki* rejestrowanych w kolokatorze PELCRA dla NKJP. Wyświetlone wyniki dotyczą wyszukiwania rzeczowników sąsiadujących z przymiotnikiem *słodki* pozostających względem niego w prawostronnej oraz lewostronnej odległości 1 miejsca dopasowania w tekście. Po ustawieniu parametrów wyszukiwania moduł wyświetla wyniki dla pytania: *słodki***. Dwie gwiazdki na końcu wyrazu oznaczają, że wyszukiujemy konteksty dla wszystkich form fleksyjnych tego przymiotnika.

W znaczeniu ‘miły, wywołujący tylko pozytywne, przyjemne uczucia’ *słodki* łączy się z takimi rzeczownikami jak *lenistwo*, *głosik*, *całusek*, a w nieco dalszych (rzadszych) kolokacjach przymiotnik ten łączy się z ich wyrazami bliskoznacznymi, takimi jak *buziak*, *nieróbstwo* oraz takimi rzeczownikami jak *uśmiech*, *drzemka*, *sen*, *trele*. Połączenia typu *słodki blondynek*, *słodkie dziecko*, *dzieciątko*, *malerstwo* prezentują znaczenie: ‘taki, który wygląda i zachowuje się tak, że przebywanie w jego towarzystwie sprawia przyjemność’ (WSJP). Konteksty użycia takich połączeń wskazują na familiarność, pozytywny ładunek emocjonalny oraz ekspresję komunikatu.

Wysoka pozycja na liście frekwencyjnej PELCRA NKJP jednostki *słodka idiotka* ‘pot. żart. kobieta bardzo ładna, ale zachowująca się w sposób świadczący o infantylności i głupocie’ (WSJP) znajduje odzwierciedlenia w polszczyźnie po roku 2010. MoncoPL nie wykazuje tego połączenia dla kolokacji przymiotnika *słodki*, ale wśród kolokacji leksemu *idiotka* połączenie to występuje na 4. miejscu z dużą liczbą potwierdzeń (164 – wszystkie przykłady datowane są do 2020 roku). WSJP traktuje to połączenie jako samodzielną jednostkę semantyczną.

Pierwszych 15 najczęstszych połączeń przymiotnika *słodki* w korpusie MoncoPL dotyczy w przeważającej większości jego znaczenia smakowego. Jedyne połączenie w znaczeniu wtórnym to *słodka zemsta*. Rzeczowniki spoza tematyki potraw i na-

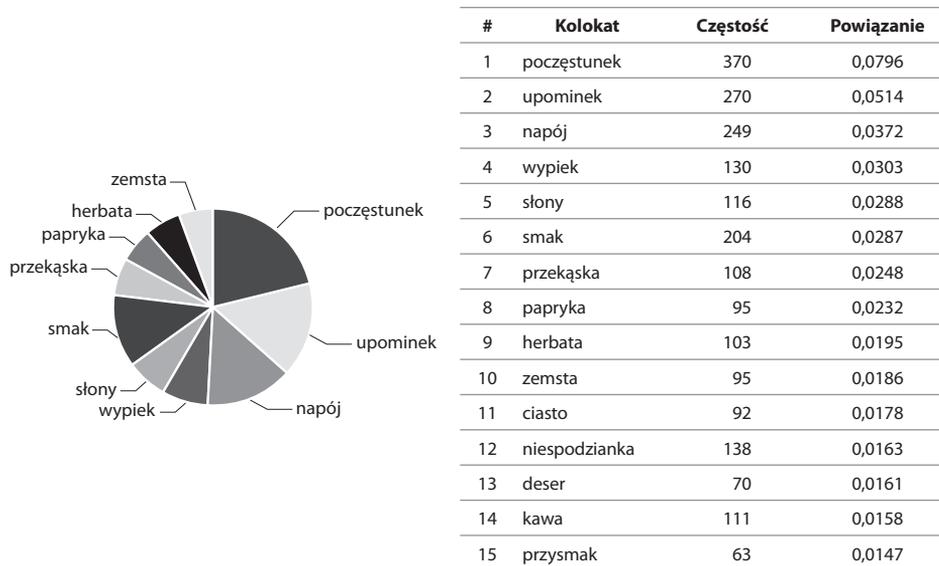
pojów, które zawierał Korpus Dawnych Polskich Tekstów Dramatycznych, na liście kolokatów w MoncoPL znajdują się na odległych pozycjach. Świadczy to o ich rzadkim występowaniu w tekstach prasowych. Przykładowo połączenie *słodka tajemnica* znajduje się na pozycji nr 29 (40 kontekstów), *lenistwo* nr 43 (28 kontekstów), *sen* nr 94 (26 kontekstów), *wizerunek* nr 162 (24 konteksty).

Rysunek 1. Najczęstsze kolokacje przymiotnika *słodki* z rzeczownikami

Ośrodek kolokacji występuje w korpusie 4746 : Znalaziono 208 kolokacji spełniających zadane kryteria.				
#	Kolokacja	Pasujące współwystąpienia	Ogółem	Chi ²
1.	poczęstunek	słodki _poczęstunek_(116), słodkiego _poczęstunku_(23).	162	2,101,088.81
2.	upominek	słodkie _upominki_(42), słodki _upominek_(15), słodkimi słodkiego _upominku_(2), słodkich _upominkach_(1).	77	226,216.4
3.	idiotka	słodkie _idiotki_(14), słodkich _idiotek_(8), słodkiej _	28	165,187.8
4.	wypieki	słodkie _wypieki_(16), słodkich _wypieków_(12), słodkimi_(1).	37	116,446.47
5.	wypiek	słodkie _wypieki_(16), słodkich _wypieków_(12), słodkimi słodkich _wypiekach_(1), słodkiego _wypieku_(1).	39	97,962.59
6.	papryka	słodkiej _papryki_(15), papryki _słodkiej_(2), słodkiej _	18	73,726.21
7.	bulka	słodkie _bulki_(16), słodkiej _bulki_(2), słodkich _bulek_	31	69,964.76
8.	nieróbstwo	słodkim _nieróbstwie_(4), słodkie _nieróbstwo_(4), s	12	63,263.72
9.	minka	słodkie _minki_(6), słodkiej _minki_(2).	8	52,038.07
10.	zapach	słodki _zapach_(55), słodkim _zapachem_(11), słodkie _słodkim _zapachom_(1), zapach _słodkiego_(1), zapachem zapach _słodkich_(1).	84	49,631.61
11.	buleczka	słodkie _buleczki_(14), buleczki _słodkie_(1), słodkich _	16	43,985.7
12.	głosik	słodkim _głosikiem_(2), słodki _głosik_(2), głosik _słodki_	11	34,653.38
13.	śmietanka	słodkiej _śmietanki_(10).	10	33,372.88
14.	całusek	słodkie _całuski_(2), słodkich _całusków_(3).	10	32,379.37
15.	deser	słodki _deser_(8), słodkich _deserów_(5), słodkiego _(1).	23	26,754.98

Źródło: PELCRA NKJP [dostęp: 05.09.2023].

W korpusie MoncoPL rejestrującym najnowszą polszczyznę wysoką frekwencją odznacza się wspomniane połączenie *słodka zemsta*; kolejnym zestawieniem o charakterze przenośnym jest *słodkie kłamstwo*. Oba połączenia odwołują się do uczucia błogiego stanu wywołanego określonym zachowaniem, por. *Prezydent Warszawy z niekłamną satysfakcją ogląda zmęczonego Tuska. To jego słodka zemsta* (wpolityce.pl 2023); *To moja słodka zemsta na hejterach metody invitro* (oko.press 2023); *Słodka zemsta w Pucharze Polski* (gazeta.pl 2022); *Brytyjczyk spłacił dług bilonem. Była to słodka zemsta na komorniku w wykonaniu Brytyjczyka, któremu urzędnik groził konfiskatą mienia* (rmf24.pl 2019); *Nic tak nie tączy, jak słodka zemsta na niewiernym kochanku* (interia.pl 2014).

Rysunek 2. Najczęstsze kolokacje przymiotnika *słodki* z rzeczownikami

Źródło: MoncoPL [dostęp: 05.09.2023].

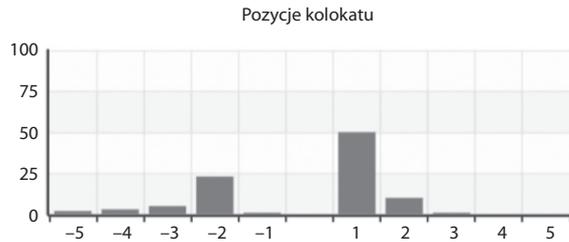
Wśród wyników kolokatora MoncoPL obserwujemy brak połączenia przymiotnika *słodki* z rzeczownikami o znaczeniu negatywnym typu *słodka boleść*, *słodkie męki*. Potwierdza to książkowy charakter połączeń tego typu. W NKJP cytaty takie pochodzą wyłącznie z literatury, np. *Słodki smutek rozjazdów, choć boleść go żegna...* (S. Grochowiak, *Wiersze*, 1976; NKJP); *Reporterzy na pierwszych z brzegu taksówkach pomknęli w ślad za nimi, trawieni słodką nadzieją wywiadu* (B. Jasieński, *Pałę Paryż*, 1939; NKJP).

Informacje na temat częstości użycia badanych połączeń oraz pozycji przymiotnika *słodki* względem frazy z rzeczownikiem *zemsta* zawiera rysunek 3., natomiast te same dane dla kolokacji *słodkie kłamstwo* przedstawia rysunek 4.

Zarówno NKJP, jak i korpus MoncoPL jako nieliczne odnotowują połączenia typu *słodki aniele* (5 użyc; 139 Chi²), *słodka matko* (7 użyc; 35 Chi²), *słodki Boże* (7 użyc; 8 Chi²) oraz zwroty adresatywne, np. *słodka Aniu, moja słodka*. Zwroty te charakteryzują komunikację ustną. Niewielka liczba tekstów tzw. zapisanej mówioności w korpusach rejestrujących polszczyznę współczesną skutkuje niskimi wynikami wyszukiwania dla takich zapytań. W osobnym badaniu można sprawdzić, na ile formuliczność, czyli odtwarzalność zwrotów adresatywnych tego typu, oraz fakt dobrze ugruntowanych w tej funkcji przymiotników *miły* i *drogi* ma wpływ na ilościowe wyniki wyszukiwania dla połączenia *słodki* + rzeczownik, por. *Drogi czytelniku* (281/ 16 Chi²), *Droga Pani* (709/ 6 Chi²), *Drogi Panie* (872/ 3 Chi²), *Drogi Przyjacielu* (130/ 1,7 Chi²), *Droga siostrzo* (67/ 1 Chi²) oraz połączeń z imionami własnymi, typu *Droga Ireno, Teresko; Drogi Bogusiu, Witku, Mietku*.

Rysunek 3. Częstość użycia kolokacji *słodka zemsta* wraz z pozycjami kolokatu w połączeniach

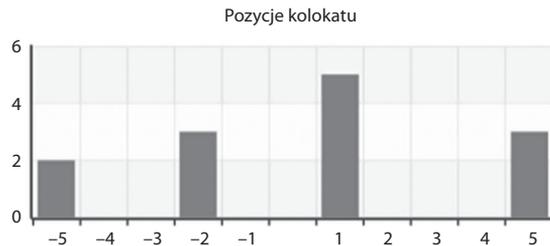
#	Ścieżki	Częstość
1	słodka zemsta	36
2	zemsta jest słodka	15
3	słodkiej zemsty	7
4	słodki smak zemsty	5
5	słodką zemstę	3
6	zemsta była słodka	3
7	słodką zemstą	2
8	zemsta będzie słodka	2



Źródło: MoncoPL [dostęp: 05.09.2023].

Rysunek 4. Częstość użycia kolokacji *słodkie kłamstwa* wraz z pozycjami kolokatu w połączeniach

#	Ścieżki	Częstość
1	kłamstwo ze słodką	2
2	słodkich kłamstw	1
3	słodkimi kłamstwami	1
4	słodkie usta ale jadowite czuję kłamstwo	1
5	słodkim kłamstwem	1
6	słodkie kłamstwa	1



Źródło: MoncoPL [dostęp: 05.09.2023].

5. PODSUMOWANIE BADAŃ I WNIOSKI

Przeprowadzone analizy połączeń wyrazowych przymiotnika *słodki* z rzeczownikami wykazały, że teksty dawnej polszczyzny wykazują szerszy zakres zastosowania przymiotnika *słodki* w jego znaczeniach wtórnych, przenośnych, niż konteksty polszczyzny najnowszej. Sytuacja taka ujawnia się szczególnie w badaniu języka utworów, które podejmują tematykę obyczajową, codzienną i miłosną. Przymiotnik *słodki* 'taki, który wywołuje miłe wrażenia; przyjemny' w sztukach teatralnych odznacza się bogatą łączliwością tekstową, nierzadko o oksymoronicznym charakterze, np. *słodka boleść, przemoc; słodkie cierpienia, męki, rozkazy, troski*.

Warto jednak zwrócić uwagę na stabilizację wraz z rozwojem polszczyzny wcześniejszych luźnych połączeń. Charakter łączliwy wykazują kolokacje zgromadzone w WSJP PAN: *słodki kolor; sen, spokój; śpiew; słodka chwila, drzemka; melodia; słod-*

kie lenistwo, nieróbstwo; słodkie dźwięki, wspomnienia; słodki chłopczyk, maluszek, staruszek; słodka dziewczynka, staruszka; słodkie maleństwo; słodki charakter, głos, uśmiech; słodkie minki, oczy, słówka.

Na temat korzyści opisu znaczeń wyrazów z punktu widzenia pełnej ich łączliwości pisała już Danuta Buttler (1982: 182–210). Cała procedura odnajdywania kolokacji i ich analizy ma na celu gromadzenie danych, które są najczęstsze, ale równocześnie pozostają poznawczo istotne dla semantyki badanego wyrazu. Niejednokrotnie obserwacja kolokacji pozwala wyłaniać nowe znaczenia danego wyrazu, może również odsłaniać ograniczenia jego łączliwości i potwierdzać zaniki połączeń wyrazowych związane z wyjściem z użycia jednego ze znaczeń. Odchylenie od wartości oczekiwanych może skłonić do poszukiwania źródeł takiego wyniku i jego przyczyn (Przybylska 2020). Dzięki danym korpusowym jesteśmy w stanie zweryfikować czynniki dużej frekwencji pojedynczych połączeń, ustalić ich zakres czasowy, stylistyczny oraz wykazać, czy jest to składnik języka osobniczego twórcy (np. *słodki drań* pod wpływem premiery w roku 1999 filmu Woody’ego Allena o takim właśnie tytule odznaczał się podwyższoną częstotliwością użycia). Zgromadzony w ten sposób materiał pozwala na obserwację języka nie tylko w systemie, ale przede wszystkim w tekście. Dla wybranych znaczeń przymiotnika *słodki* wykazano, że różnorodność dołączanych do niego rzeczowników maleje. Sytuacja taka dotyczy głównie wyrazów o znaczeniu abstrakcyjnym i negatywnym, które w kontekstach występują w znaczeniu metaforycznym lub poetyckim.

Bibliografia

- Ackermann, D. 1994. *Historia naturalna zmysłów*, tłum. P. Chmielewski. Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- Brodacki, J. 2009. Biały skarb. *Mówią Wieki* 12(599), s. 62–67.
- Buttler, D. 1982. *Zagadnienia normatywne związane z syntagmatycznym doborem elementów leksykalnych*. W: *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności leksykalnej (słownictwo rodzime)*, red. D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, s. 182–210. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Culpeper, J., Kytö, M. 2000. Data in historical pragmatics: Spoken interaction (re)cast as writing. *Journal of Historical Pragmatics* 1(2), s. 175–199.
- Culpeper, J., Kytö, M. 2010. *Early Modern English Dialogues: Spoken Interaction as Writing*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dobrowolska-Pigoń, M., Wieczorek, J. i in. 2020. *Procedura korekty Słowosieci*. Wrocław: Politechnika Wrocławska.
- Jucker, A. red. 1995. *Historical Pragmatics: Pragmatic Developments in the History of English*. Amsterdam: John Benjamins.
- Kleszczowa, K. 2003. *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Kładoczný, P. 2018. Ramy interpretacyjne zmysłów we wczesnych i późnych powieściach Jerzego Pilcha. *Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego* 4, s. 321–361.
- Kładoczný, P. 2016. Konceptualizacja zmysłów w twórczości Adama Mickiewicza. *Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego* 2, s. 263–306.
- Kopaliński, W. 2007. *Opowieści o rzeczach powszednich*, s. 11–43. Warszawa: HPS.
- Krzemińska, A. 2009. Oby żupa była słona. *Polityka* 6, s. 76–77. Online: <http://polityka.pl/historia/281270,1,oby-zupa-byla-slona.read> [dostęp: 05.09.2023].
- Lewandowska-Tomaszczyk, B. red. 2005. *Podstawy językoznawstwa korpusowego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Marcińczuk, M., Oleksy, M. 2019. *Inforex – a Collaborative System for Text Corpora Annotation and Analysis Goes Open*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski. Online: <https://aclanthology.org/R19-1083.pdf> [dostęp: 05.09.2023].
- Mitrenga, B. 2014. *Zmysł smaku: stadium leksykalno-semantyczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Mitrenga, B., Pastuch, M., Wąsińska, K. 2021. *Możliwości i ograniczenia historycznych badań pragmatyngwistycznych*. W: *W kręgu dawnej polszczyzny* 7, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, s. 163–181. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Młodkowski, J. 1998. *Aktywność wizualna człowieka*. Łódź: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pęzik, P. 2020. Budowa i zastosowania korpusu monitorującego MoncoPL. *Forum Lingwistyczne* 7, s. 133–150.
- Pęzik, P. 2012. *Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP*. W: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, s. 253–273. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Piotrowski, T. 2008. Collocations in Polish dictionaries: history. *Lexicographica International Annual for Lexicography* 24, s. 159–166.
- Przepiórkowski, A. i in. red. 2009. *Recent Developments in the National Corpus of Polish*. W: *NLP, Corpus Linguistics, Corpus Based Grammar Research*, s. 302–309. Malta: ELRA.
- Przybylska, R. 2020. Kolokacje a analiza semantyczna wyrazu. *LingVaria* 15(2/30), s. 43–51. DOI: 10.12797/LV.15.2020.30.04.
- Przybylska, R. 2018. *Ilustracja materiałowa w WSJP PAN – kolokacje i cytaty*. W: *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, red. P. Żmigrodzki, M. Bańko, B. Batko-Tokarz, J. Bobrowski, A. Czelakowska, M. Grochowski, R. Przybylska, J. Waniakowa, K. Węgrzynek, s. 115–126. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN. Online: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/89795/edition/68631/content> [dostęp: 05.09.2023].
- Tatarkiewicz, W. 1958. *Historia filozofii*, t. 1–3. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zawisławska, M. 2004. *Czasowniki percepcji wzrokowej. Ujęcie kognitywne*. Warszawa: Wydział Polonistki Uniwersytetu Warszawskiego. Online: https://www.academia.edu/2068004/Czasowniki_percepcji_wzrokowej_Uj%C4%99cie_kognitywne [online: 05.09.2023].
- Żmigrodzki, P. 2023. *Wielki słownik języka polskiego PAN. Zasady opracowania*. Kraków. Online: <https://wsjp.pl/page/zasady> [online: 01.12.2023].

Słowniki i korpusy językowe

- Korpus Dawnych Polskich Tekstów Dramatycznych (1772–1939) – Pastuch, M., Mitrenga, B., Wąsińska K. Online: https://inforex-work.clarin-pl.eu/index.php?corpus=158&page=corpus_start
- MoncoPL – Pęzik, P. 2020. *Korpus monitorujący polszczyzny*. Online: <http://monco.frazeo.pl/>

- NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego. Online: <http://nkjp.pl/>
- SeBor – Boryś, W. 2005. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- SeBr – Brückner, A. 1970. *Słownik etymologiczny języka polskiego*, wyd. 2. Warszawa: „Wiedza Powszechna”.
- SJPDor – Doroszewski, W. red. 1958–1969. *Słownik języka polskiego*, t. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- USJP – Dubisz, S. red. nauk. 2003. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. red. 2007. *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://wsjp.pl/>

***The usage of the adjective słodki (sweet) in word combinations
of historical and contemporary Polish***

Summary

This article aims to confirm that modifications in meanings of words are associated with their collocations. This is based on an analysis performed on the collocations of the adjective ‘słodki’ [sweet]. The language material for the research was collected using historical and contemporary Polish language corpora: *Korpus Dawnych Polskich Tekstów Dramatycznych (1772–1939)* [*The Corpus of Polish Drama Texts*], PELCRA search engine for *Narodowy Korpus Języka Polskiego* [*The National Corpus of Polish*], and the Monco PL searching tool for websites. Analysing authentic examples of word combinations reveals the relationship between the adjective’s specific meaning and its collocates. The analysis also demonstrates that the collocation of ‘słodki’ has been changing over the eras of language use.

Keywords: co-occurrence of words – collocations – Polish lexis – language corpora.

Adj. Monika Czarnecka

Barbara Mitrenga

Uniwersytet Śląski w Katowicach

barbara.mitrenga@us.edu.pl

ORCID: 0000-0001-9389-8152

O WYBRANYCH DŹWIĘKONAŚLADOWCZYCH CZASOWNIKACH ZWIĄZANYCH Z CZYNNOŚCIĄ JEDZENIA ORAZ ICH NACECHOWANIU EKSPRESYWNYM WE WSPÓŁCZESNEJ POLSzczyźNIE

1. WPROWADZENIE

Na wstępie rozważań poświęconych dźwiękonaśladowczym czasownikom oznaczającym czynność jedzenia oraz ich nacechowaniu ekspresywnemu warto zauważyć, że jedzenie można rozpatrywać w różnych aspektach: biologicznym – jako czynność życiową właściwą ludziom i zwierzętom, która stanowi jedną z podstawowych czynności umożliwiających organizmom życie, kulturowym – jako czynność silnie związaną i determinowaną przez daną kulturę, społecznym – jako istotny element relacji międzyludzkich czy psychologicznym – jako czynność mającą wpływ na stan emocjonalny osoby jedzącej (np. jako źródło przyjemności). W polszczyźnie funkcjonuje wiele czasowników nazywających czy też określających czynność jedzenia zarówno w aspekcie biologicznym, np.: *jeść, żuć, gryźć, połykać*, niektóre będące wspólne z określeniami nazywającymi czynność jedzenia zwierząt, np. *żreć, pasać się*, jak i w szerszym kontekście kulturowym, społecznym i psychologicznym, np. *często-wać się, śniadać, wieczerzać, ucztować, delektować się, próbować, smakować czy opychać się*. Pod względem chronologicznym niektóre z nich należą do tzw. stabilnej warstwy polszczyzny, stanowią dziedzictwo prasłowiańskie i funkcjonują w języku polskim od wieków w niezmiennym znaczeniu, np. *jeść, żuć* (SBor)¹. Niektóre funkcjonowały w polszczyźnie w przeszłości i dzisiaj w znaczeniu odnoszącym się do czynności jedzenia należą do słów zagastych², np. *śniadać* (SJPdor), *ukusić* (SW).

¹ Wykaz wszystkich skrótów słowników znajduje się na końcu artykułu.

² Sformułowanie to nawiązuje do określenia „gasnące słowa” wprowadzonego przez Krystynę Kleszczową na oznaczenie ginących, tj. wychodzących z użycia wyrazów (Kleszczowa 2000).

Inne natomiast notowane są po raz pierwszy w słownikach języka polskiego w ostatnich dziesięcioleciach, np. *wpieprzyć*, *wpierdolić* (SJPSz)³.

Wymienione dotychczas przykłady czasowników związanych z czynnością jedzenia są zróżnicowane nie tylko pod względem chronologicznym, ale także stylistyczno-ekspresywnym, m.in. potoczny i pospolity: *wtranzolić*, potoczny i żartobliwy: *wiosłować*, pospolity: *żreć*, żartobliwy: *rqbać*⁴. Wiele bliskoznaczników czasownika *jeść* wskazuje na sposób jedzenia – szybki, łapczywy, niechlujny, z apetytem, z niechęcią, w małych lub w dużych ilościach, np. *międlić*, *skubać*, *wcinać*, *pałaszować*, *żreć* czy z wydawaniem charakterystycznych odgłosów, np. *mlaskać*, *ciamkać*, *siorbać*. Osobną grupę ekspresywnych ekwiwalentów *jeść* stanowią czasowniki, które we wtórnym znaczeniu oznaczają czynność jedzenia, a pierwotnie wskazują na inne czynności, w wypadku których istnieje podobieństwo ruchów podczas ich wykonywania a jedzeniem, np. *młócić*, *sprzątać*, *wiosłować* czy *zmiatać*.

Spośród bogatej i zróżnicowanej grupy bliskoznaczników czasownika *jeść* przedmiotem analizy w niniejszym opracowaniu są wyłącznie wybrane *verba* o prowadzeniu dźwiękonaśladowczej. Na tle innych leksemów onomatopeicznych, zazwyczaj neutralnych pod względem emocjonalnym i stylistycznym, dźwiękonaśladowcze czasowniki związane z czynnością jedzenia stanowią grupę wyrazów często o nacechowaniu potocznym i oceniającym, na co zwrócił uwagę Piotr Kładoczny w artykule poświęconym nazwom dźwięków rozpatrywanym w kontekście świadomości językowej użytkowników polszczyzny (Kładoczny 2018). W terminologii Stanisława Grabiasa czasowniki tego typu są wyrazami o ekspresywności implicytnej, niemającymi jakiegokolwiek zewnętrznego wykładnika emocjonalności (Grabias 1981: 40). Jak wszystkie wyrazy ekspresywne, wyrażają one subiektywne nastawienie mówiącego do tego, o czym mówi – w tym wypadku chodzi o ocenę czy też uczucia, jakie wywołują odgłosy wydawane przez człowieka podczas czynności jedzenia⁵. Uogólniając, można przyjąć, że wyrażają one dezaprobatę, a ich negatywna ekspresywność wynika ze znaczenia, które wskazuje na pewne nieaprobowane kulturowo i społecznie

³ Skróty podane przy czasownikach *śniadać* i *ukusić* wskazują na słowniki ogólne języka polskiego, w których wymienione wyrazy notowane są po raz ostatni w znaczeniu czasowników jedzenia. Przy czasownikach *wpieprzyć* i *wpierdolić* skrót źródłowy wskazuje na współczesny słownik języka polskiego, w którym po raz pierwszy odnotowano znaczenie ‘zjeść coś’ z kwalifikatorami odpowiednio: *posp.* i *wulg.*

⁴ Wartość ekspresywną wymienionych czasowników podano za USJP.

⁵ Syntetyczny opis zabarwienia uczuciowego wyrazów ekspresywnych zawiera m.in. podręcznik *Wstęp do nauki o języku polskim* (Przybylska 2003: 184–188). Zagadnienia ekspresywności języka, ekspresywizmów czy formacji ekspresywnych są przedmiotem wielu prac językoznawczych. Wśród nich warto wymienić – poza monografią S. Grabiasa (Grabias 1981) – także prace S. Warchoła (Warchoł 1974), R. Grzegorzczkovej (Grzegorzczkova 1978), A. Rejtera (Rejter 2006) czy N. Siudzińskiej (Siudzińska 2016).

zachowania podczas spożywania posiłków⁶. Warto jednak już w tym miejscu zauważyć, że nie zawsze mają one wydźwięk negatywny i nie zawsze wyrażają negatywne emocje i uczucia (por. *mlaskać apetycznie, mlaskać z zadowoleniem, smakowicie ciamkać* itp.).

W kontekście wcześniejszych uwag o możliwym wieloaspektowym postrzeganiu czynności jedzenia warto podjąć refleksję na temat nacechowania ekspresywnego czasowników dźwiękonaśladowczych we współczesnej polszczyźnie. Celem artykułu jest analiza zabarwienia uczuciowego wybranych czasowników onomatopeicznych związanych z czynnością jedzenia na podstawie materiału leksykograficznego oraz kontekstów zaczerpniętych z Internetu. Opracowanie ma charakter synchroniczny, a jego wynikiem będzie próba odpowiedzi na pytania: w jaki sposób definiowane są dźwiękonaśladowcze czasowniki jedzenia we współczesnych słownikach języka polskiego, czy materiał leksykograficzny upoważnia do wniosków na temat wartości ekspresywnej analizowanych czasowników, w jakich kontekstach analizowane czasowniki używane są we współczesnej polszczyźnie, jakie nowe zjawiska i trendy w wirtualnym świecie wiążą się z dźwiękowym aspektem jedzenia oraz w jaki sposób wpływają one na postrzeganie i ocenę odgłosów wydawanych podczas jedzenia.

Wstępem do analizy materiału badawczego uczyniono część przeglądową, w której przywołano wybrane publikacje gromadzące bądź analizujące ekspresywne czasowniki oznaczające jedzenie, zwłaszcza onomatopeiczne⁷. Natomiast w dalszej części artykułu zwrócono uwagę na funkcjonowanie niektórych analizowanych dźwiękonaśladowczych czasowników związanych z czynnością jedzenia w najnowszej polszczyźnie w kontekście mizofonii oraz nowych i niezwykle popularnych w Internecie trendów i zjawisk, takich jak ASMR, *mukbang* i *food challenge*. Wnioski z przeprowadzonej analizy zebrano w zakończeniu.

⁶ Ze względu na objętość niniejszego artykułu oraz sformułowane cele podjętych badań pomijam wątek różnic międzykulturowych w tym aspekcie. Wspomnę jedynie o kulturze azjatyckiej i tamtejszej etykietce kulinarnej, w której do dobrego tonu (jako wyraz uznania) należy mlaskanie, głośne siorbanie i przeżuwanie. W trakcie posiłku „normalnym” zachowaniem jest również plucie i bekanie.

⁷ Ze względu na cel opracowania oraz jego ograniczenia formalne pominięto bogatą literaturę dotyczącą jedzenia (np. Żarski 2017), słownictwa oznaczającego różne sposoby jedzenia (np. *do syta*, Kubicka 2007), leksyki smakowej (Cejmer 2011; Mitrenga 2014) czy szerzej – kulinarnej (np. Batko-Tokarz, 2021; Borejszo 2007; Witaszek-Samborska 2005; Wilczek, Gęšina red. 2018) oraz frazeologii odnoszącej się do jedzenia (np. *żreć, obezreć się, obżera się jak świnia; żre, jeść, je jak wilk; jeść jak wróbelek*) (Wysoczański 2005: 129, 142; Gasz 2021).

2. DŹWIĘKONAŚLADOWCZE CZASOWNIKI ZWIĄZANE Z CZYNNOCIĄ JEDZENIA W WYBRANYCH PRACACH JĘZYKOZNAWCZYCH

Czasowniki bliskoznaczne wobec *jeść*, nazywane również czasownikami jedzenia, były niejednokrotnie przedmiotem zainteresowania lingwistów. Dla niniejszych rozważań szczególnie istotne są prace Macieja Mączyńskiego (1986), Agnieszki Gasz (2010, 2013, 2019) i Katarzyny Jarońskiej (2012). Powstały one w okresie ostatnich mniej więcej czterdziestu lat, różnią się zakresem materiału, przyjętą perspektywą badawczą i metodą opisu. Wymienieni badacze podjęli w swoich pracach tematykę czasowników onomatopeicznych oznaczających jedzenie, także w kontekście ich wartości ekspresywnej.

Chronologicznie najstarszy – spośród omówionych poniżej opracowań – jest artykuł Macieja Mączyńskiego poświęcony czasownikom onomatopeicznym oznaczającym jedzenie (Mączyński 1986). Przytoczone przez językoznawcę definicje znaczeniowe badanych czasowników składają się z dwóch części. Pierwsza odpowiada na pytanie: *jeść jak, w jaki sposób?* lub rzadziej *jeść co?*, natomiast druga zawiera odpowiedź na pytanie: *jedząc, jaki głos (dźwięk) wydaję?* Badacz stwierdza, że sposób jedzenia można sprowadzić do opozycji: *jeść jak człowiek – jeść jak świnia*, gdzie świnia symbolizuje „niehumaniczny” sposób jedzenia (Mączyński 1986: 122). Pisze wprost: „»Świński« model jedzenia przeniesiony został na jedzenie ludzi, stąd funkcjonują w języku porównania »jesz jak świnia«, »jesz jak w chlewie«, »obżerać się jak świnia« itp.” (Mączyński 1986: 122). Należą do nich: *ciamkać, ćmakać, mlaskać, maćkać, glamać, glamzać, chlistać, chlipać, chleptać, siorbać, ciapać, paciać, paćkać, ćkać, ćpać*. Mączyński wskazuje w definicjach na dźwięki wydawane podczas jedzenia: *ciam, ćmak, mlask, mać, glam, glamz* itd. Autor nie rozpatruje czasowników z członem definicyjnym ‘jeść jak świnia’ w kategoriach słownictwa ekspresywnego, jednak na podstawie przedstawionych definicji oraz wyraźnego zestawienia „ludzkiego” i „niehumanicznego” sposobu jedzenia można uznać, że stanowią one przykłady ekspresywnych czasowników nacechowanych ujemnie⁸.

Najobszerniejszą pracą poświęconą czasownikom jedzenia jest monografia Agnieszki Gasz (Gasz 2019) będąca konfrontatywnym studium leksykalno-semantycznym na temat polskich i rosyjskich czasowników oznaczających czynność jedzenia. W kontekście niniejszych rozważań ważne są fragmenty książki poświęcone semantyczno-kulturowemu opisowi wybranych polskich ekspresywnych czasowni-

⁸ Zagadnienie „ludzkiego” i „niehumanicznego” sposobu jedzenia w odniesieniu do kategorii stereotypu szczegółowo omawia A. Gasz (2021). Opozycję tę doskonale obrazują wykorzystane w tytule artykułu zwroty: *Żresz jak świnia!* i *Jedz jak człowiek!*.

ków jedzenia (Gasz 2019: 354–358) oraz liczący ponad 180 przykładów⁹ wykaz ekspresywnych polskich współczesnych czasowników jedzenia (Gasz 2019: 461–463). Należy podkreślić, że ta część opracowania nie jest głównym celem badań autorki. Badaczka podjęła próbę skompletowania polskich i rosyjskich czasowników oznaczających jedzenie oraz porównania obu grup leksykalnych (Gasz 2019: 8), opisu wzajemnych relacji w omawianym polu, a także „rozpatrzenia mechanizmów wyłaniania się znaczeń metaforycznych badanych leksemów wraz z próbą rekonstrukcji utrwalonego w nich fragmentu językowego obrazu świata (czynności jedzenia)” (Gasz 2019: 8). Autorka zauważyła, że w polu czasowników jedzenia liczną grupę stanowią ekspresywizmy i wyrazy wulgarne, które „tradycyjnie znajdują się poza obrębem rozważań dotyczących struktury pola i jego granic” (Gasz 2019: 89). Ich lista stanowi zbiór otwarty, wzbogacany wciąż o nowe wyrazy, a jego liczebność świadczy o kreatywności językowej użytkowników (Gasz 2019, 89–90, 355). Warto wspomnieć, że autorka wśród wyrazów ekspresywnych wymienia czasowniki oznaczające głośne (zwykle niekulturalne) jedzenie, np. *ciamkać*, *ciapotać*, *mlaskać*, *siorbać* (Gasz 2019: 357). Ważne są także inne artykuły autorki podejmujące tematykę onomatopiecznych czasowników związanych z czynnością jedzenia (2010, 2013, 2021). Cenna jest obserwacja, że w porównaniu z hiperonimem *jeść*, będącym czasownikiem zwykłej konstatacji, czasowniki interpretacyjne typu *mlaskać* „przekazują treści oceniające” (Gasz 2013: 101). Jak już wspomniano, dla naszego kręgu kulturowego głośne spożywanie pokarmów uznaje się za niekulturalne, niemniej jednak przytoczone przez badaczkę przykłady literackie pokazują, że czynność mlaskania przy jedzeniu jest oceniana zarówno pozytywnie, jak i negatywnie (por. *mlaskać radośnie*, *rozkosznie* vs. *mlaskać językiem jak kundel*) (Gasz 2013: 102–103). Autorka pisze:

Stosunek do odgłosów wydawanych przez ludzi w trakcie jedzenia jest ambiwalentny: obserwuje się zarówno przypadki pozytywnego, jak i negatywnego nastawienia do tego zjawiska. Odzwierciedla się ono w użyciu odpowiednich środków językowych (głównie oceniających przysłówków sposobu, a także porównań do zwierząt) (Gasz 2013: 108–109).

Obserwacje autorki czynione na podstawie tekstów literackich są niezwykle aktualne w kontekście mizofonii oraz – wspomnianych już – nowych trendów i zjawisk. Ten wątek zostanie podjęty w dalszej części opracowania.

Warto również wspomnieć o artykule Katarzyny Jarośnińskiej, w którym przytacza przykłady czasowników, będących leksykalnymi reprezentacjami jedzenia (Jarośnińska 2012: 69–72). Obok neutralnych czasowników, m.in. *jeść*, *zjadać* czy *spożywać*, wymienia ekspresywnie nacechowany czasownik *zreć* i jego derywaty (*pożerać* /

⁹ Liczba ta jest większa, jeśli uwzględni się w obliczeniach osobno czasowniki typu *pędzlować* / *opędzlować coś*, *rąbać* / *wrąbać*, *zżerać* / *zeżreć*.

/ *pożreć, obzerać / ożreć* czy *zżerać / zeżreć*). Omawia również inne grupy ekspresywnych czasowników – związanych z tempem i obfitością jedzenia (*zawijać, pałaszować, futrować, wcinać, wsuwać, opchnąć i opędzlować*) oraz specyficzny sposób jedzenia (*ciamkać, ciapać / ciapnąć, dziabać / dziabnąć i dziobać / dziobnąć*). Ponadto wskazuje m.in. na XVI-wieczne ekspresywne ekwiwalenty czasownika *jeść*, tj.: *ćpać, objadać i obzerać*. W kontekście rozważań o ekspresywności czasowników dźwiękonaśladowczych warto odnotować, że autorka wskazuje, że *ciapać* oznacza głośne oraz niechlujne jedzenie (Jarosińska 2012: 71). Ważna jest obserwacja, że większość współczesnych ekspresywnych czasowników wskazujących na czynność jedzenia jest notowanych w dawnych leksykonach, ale nie zawsze w takich samych znaczeniach jak współcześnie. Jarosińska dostrzega, że w wypadku m.in. czasowników onomatopeicznych *ciamkać, cmoktać, mlaskać*, które pierwotnie w jakiś sposób charakteryzowały czynność jedzenia (związanych z wydawaniem dźwięku podczas jedzenia), doszło do poszerzenia znaczenia na skutek metaforyzacji (Jarosińska 2012: 72). W kolejnej części artykułu rozważania autorki zostaną wzbogacone o obserwacje dotyczące nacechowania ekspresywnego w grupie dźwiękonaśladowczych bliskoznaczników czasownika *jeść*.

3. NACECHOWANIE EKSPRESYWNE DŹWIĘKONAŚLADOWCZYCH CZASOWNIKÓW ZWIĄZANYCH Z CZYNNIŚCIĄ JEDZENIA WE WSPÓŁCZESNYCH ŹRÓDŁACH LEKSYKOGRAFICZNYCH

Grupa czasowników onomatopeicznych związanych z czynnością jedzenia poddana analizie w tej części artykułu obejmuje *verba* wymienione przez M. Mączyńskiego jako czasowniki wskazujące na „świński” model jedzenia (Mączyński 1986), tj. *ciamkać, ćmakać, mlaskać, maćkać, glamać, glamzać, chlistać, chlipać, chleptać, siorbać, ciapać, paciać, paćkać, ćkać i ćpać*¹⁰. Podstawą wniosowania o ich wartości ekspresywnej będą dane leksykograficzne (definicje, kwalifikatory, przykłady użycia), a w wypadku cytatów zaczerpniętych z Internetu – analiza kontekstowa użycia badanych czasowników.

W pierwszym kroku analizy zweryfikowano, które z wymienionych czasowników są notowane we współczesnych słownikach ogólnych języka polskiego (USJP, ISJP, WSJP PAN) w znaczeniu wskazującym na czynność jedzenia i w jej wyniku wydzielono (1) współczesne czasowniki jedzenia o proweniencji onomatopeicznej: *chlipać*,

¹⁰ Nie jest to lista zamknięta, można wymienić również inne przykładowe czasowniki onomatopeiczne związane z charakterystycznymi odgłosami wydawanymi podczas jedzenia, np. *cmokać, cmoktać i smoktać*. W perspektywie diachronicznej grupa tego typu czasowników obejmuje także m.in. *kląskać, klamać, klamkać* (SW).

ciamkać, ciapać, ćkać, ćpać, glamać, mlaskać i *siorbać*¹¹; (2) czasowniki funkcjonujące w najnowszej polszczyźnie, ale w znaczeniach innych niż bliskoznaczne względem *jeść*: *chleptać*¹², *paćkać*, *paciać* oraz (3) formy nieobecne w poddanych ekscerpcji słownikach: *ćmakać*, *maćkać*, *glamzać*, *chlistać*.

Należy zaznaczyć, że nie wszystkie współczesne słowniki języka polskiego notują wymienione czasowniki w tych samych znaczeniach, dlatego o przypisaniu któregoś z nich do grupy (1) decydowała obecność znaczenia związanego z czynnością jedzenia w co najmniej jednym ze słowników, w grupie (2) znalazły się czasowniki, które we wszystkich poddanych ekscerpcji słownikach notowane były w znaczeniach innych niż związane z czynnością jedzenia, natomiast grupa (3) obejmuje czasowniki nieobecne we wszystkich trzech słownikach. Interesującym zagadnieniem, ale wykraczającym poza ramy niniejszego opracowania, byłaby obserwacja przemian znaczeniowych i różnic w zakresie wartości ekspresywnej wszystkich czasowników wymienionych przez M. Mączyńskiego, jednak w dalszej części pracy obserwacji poddane zostaną wyłącznie czasowniki z grupy (1) – ich znaczenia, stosowane w słownikach kwalifikatory oraz przykładowe poświadczenia zestawia tabela.

Czasownik	Współczesne znaczenia czasowników onomatopeicznych związanych z czynnością jedzenia	Przykładowe użycia
<i>chlipać</i>	'Jeśli ktoś chlipie zupę, herbatę itp., to je lub pije ją małymi łykami, głośno wciągając ją do ust.' (ISJP)	<i>Smakowali, mlaskali, chlipali. Tak zjedli kilkaset litrów żuru, rosolu, chilli i jarzynówki.</i> (WSJP PAN) <i>Spodziewam się przeto, że pan Y donośnie chlipie zupę, bez żenady dłubie w nosie [...]</i> (WSJP PAN)
<i>ciamkać</i>	pot. 'jeść głośno; mlaskać' (USJP) ' Ciamkać znaczy to samo, co mlaskać. Słowo potoczne.' (ISJP) 'wydawać charakterystyczny odgłos wargami lub językiem przy jedzeniu, picciu, smakowaniu czegoś' (WSJP PAN)	<i>Rozlegają się smakowite ciamkanie.</i> (USJP) <i>Jeden ciamkał, drugi siorbał – okropność.</i> (ISJP) <i>Jedli powoli, apetycznie ciamkając.</i> (WSJP PAN) <i>[...] podjął kolejną męską decyzję, a mianowicie postanowił przestać chodzić do kina. No, chyba że znajdzie jeszcze gdzieś jakieś kino staroświeckie, gdzie przychodzi się obejrzeć film, a nie chrupać, ciamkać i siorbać oraz wysłuchiwać rozmów telefonicznych.</i> (WSJP PAN)

¹¹ Definicja w WSJP PAN wskazuje na głośny sposób picia, wciąganie ustami. Wśród cytatów pojawiają się przykłady mówiące o spożywaniu zupy.

¹² Współczesne słowniki nie notują wymienionej przez M. Mączyńskiego formy *chleptać*. Definicje *chleptać* wskazują na głośne, szybkie, łapczywe i małymi łykami picie. Przykład podany w ISJP odnosi się do jedzenia zupy: *Każdy chlepcze swą porcją zupy i zagryza ją łapczywie chlebem* (ISJP). Również wśród przykładów w WSJP PAN pojawił się jeden cytat wskazujący na „pochłanianie pokarmu w jamie ustnej”.

Czasownik	Współczesne znaczenia czasowników onomatopeicznych związanych z czynnością jedzenia	Przykładowe użycia
		[...] <i>Od dawna nie zauważam, jak on pochłania pokarm w jamie ustnej. A jest to przecież świst, gwizd, hałny, łamanie kołem, ciamkanie, chłeptanie, bulgotanie. Jedna wielka obrzydliwość.</i> (WSJP PAN)
<i>ciapać</i>	pot. 'jeść niewielką ilość czegoś' (WSJP PAN)	<i>Ciapią przez cały seans popcorn w megakartonowych pojemnikach.</i> (WSJP PAN) <i>Może to dlatego, że wszyscy coś przez cały czas ciapią – od rybki, poprzez goferka do lodzika i z powrotem.</i> (WSJP PAN)
<i>ćkać</i>	daw. 'jeść łapczywie' (WSJP PAN)	<i>Myślał o wszystkich swačbach, na których żarł kaszę z mlekiem, pieczone mięso i chleb; o stypach, gdy ćkał, póki mu w gardle nie stanęto [...].</i> (WSJP PAN)
<i>ćpać</i>	pot. posp. 'jeść żarłocznie' (USJP) 'Słowo potoczne. Jeśli ktoś ćpa coś, to je to łapczywie lub w dużych ilościach.' (ISJP) pot. 'jeść łapczywie' (WSJP PAN)	<i>Łapczywie ćpał bułkę z kiełbasą.</i> (USJP) <i>Z mlaskaniem ćpali kawał chleba.</i> (ISJP) <i>Józek wie, że obżarstwo mu nie służy, a jednak przy każdej darmowej okazji ćpa kartofliska i mielone bez umiaru.</i> (WSJP PAN)
<i>glamać</i>	pot. posp. 'mlaskać podczas jedzenia' (USJP) 'Jeśli ktoś glamie , najczęściej przy jedzeniu, to wydaje odgłos podobny do mlaskania. Słowo potoczne.' (ISJP) 1. pot. 'mlaskać podczas jedzenia'; 2. pot. 'jeść – wkładać pożywienie do ust' (WSJP PAN)	<i>Glamał głośno, żując gumę...</i> (ISJP) <i>Glamali ze smakiem.</i> (USJP) <i>Pamiętajcie, by nie glamać podczas jedzenia.</i> (WSJP PAN) <i>Choć posiłki staram się komponować z produktów, które serio lubię, to od czasu do czasu dopada mnie chęć... chęć bliżej niesprecyzowana. Po prostu mam ochotę chrupać, glamać i memlać.</i> (WSJP PAN)
<i>mlaskać</i>	pot. 'poruszając wargami lub językiem, np. w czasie jedzenia albo smakowania czegoś, wydać (wydawać) charakterystyczny odgłos; cmoknąć (cmokać, cmoktać)' (USJP) 'Jeśli ktoś mlaska , to wargami i językiem wydaje charakterystyczny odgłos, zwykle podczas jedzenia.' (ISJP)	<i>Jadł, głośno mlaskając.</i> (USJP) <i>Mlasnął wargami z zadowoleniem.</i> (USJP) <i>Mlasnął kilka razy językiem, niezadowolony ze smaku, który poczuł w ustach.</i> (ISJP) <i>Żeby mi chłopcy wszystko zjedli, a jak zabraknie, to doniosę. Tylko proszę jeść grzecznie i nie mlaskać, bo to nie gospoda Samopomocy Chłopskiej.</i> (WSJP PAN)

Czasownik	Współczesne znaczenia czasowników onomatopeicznych związanych z czynnością jedzenia	Przykładowe użycia
	‘wydawać charakterystyczny odgłos wargami i językiem przy jedzeniu, piciu, smakowaniu czegoś’ (WSJP PAN)	[...] <i>Niemal mlaskali z zachwytu, co jest przejawem najwyższego uznania dla serwowanych tam potraw.</i> (WSJP PAN)
<i>siorbać</i>	pot. ‘pijąc coś lub jedząc półpłynną potrawę, głośno wciągnąć (wciągać) je ustami, wydając odgłos podobny do cmokania; mlasnąć (mlaskać), chlipnąć (chlipać), chleptać’ (USJP) ‘Jeśli ktoś siorbie , to pije jakiś płyn lub je płynną potrawę, wydając przy tym głośne dźwięki ustami.’ (ISJP)	<i>Siorbać przy jedzeniu zupy.</i> (USJP) <i>Siorbała głośno przy jedzeniu i nic sobie nie robiła z naszych krytycznych uwag.</i> (ISJP) [...] <i>Podpierali dłonią podbródki trzymali łokcie na stole lub nogę na nodze i donośnie siorbali zupę</i> (WSJP PAN) [...] <i>Nawet dziadek po troszeczkę nabierał na tyżkę, żeby mu nie kapnęło, nie wypadło. I jak nigdy jadł cichutko, nie siorbał, nie mlaskał.</i> (WSJP PAN)

Źródło: opracowanie własne na podstawie USJP, ISJP i WSJP PAN.

Współczesne słowniki języka polskiego nie tylko nie notują wszystkich wymienionych przez M. Mączyńskiego czasowników onomatopeicznych oznaczających jedzenie, ale zatarciu ulega również dźwiękonaśladowcze znaczenie czasowników *ćkać* i *ćpać*, które notowane są w znaczeniach wskazujących na jedzenie w sposób łąpczywy, żarłoczny oraz *ciapać*, który oznacza jedzenie niewielkiej ilości pokarmu. Definicje pozostałych czasowników mają charakter realnoznaczeniowy, wskazują na charakterystyczne ruchy warg bądź języka powodujące powstanie określonego dźwięku podczas jedzenia. Elementy definicji synonimicznych, wplecione w definicje realnoznaczeniowe, wskazują na bliskość semantyczną *ciamkać*, *glamać* i *mlaskać* oraz *chlipać* i *siorbać*. Trzy pierwsze czasowniki wskazują na odgłosy wydawane podczas jedzenia produktów stałych, dwa kolejne – picie lub jedzenie półpłynnych potraw. Zastosowane w słownikach kwalifikatory wskazują zazwyczaj na wyrazy potoczne, dwukrotnie pojawia się podwójna kwalifikacja *pot. posp.* (*ćpać*, *glamać*), raz zastosowany został kwalifikator chronologiczny *daw.* (*ćkać*). Czasownik *chlipać* nie został opatrzony żadnym kwalifikatorem. Nie pojawiają się typowe ekspresywno-pragmatyczne kwalifikatory wskazujące na użycie czasowników z dezaprobatą, jako wyrazów obraźliwych czy pejoratywnych (Mitrenga 2022). W taki sposób skonstruowane definicje odnoszą się do czynności jedzenia rozumianej jako czynność biologiczna. O wartości ekspresywnej analizowanych czasowników można wnioskować na podstawie notowanych w słownikach kontekstów, w których często pojawia się słownictwo oceniające wydawanie dźwięków podczas jedzenia zarówno pozytyw-

nie, jak i negatywnie. Przeprowadzona sonda leksykograficzna, a zwłaszcza przegląd kontekstów użycia wybranych czasowników dźwiękonaśladowczych oznaczających jedzenie, pokazuje, że mimo wielu użyć wskazujących na nacechowanie *in minus* czasowników *mlaskać*, *glamać*, *ciamkać* czy *siorbać* niektóre pozbawione są negatywnego wydźwięku.

Wśród pozytywnych kontekstów pojawiają się połączenia dźwiękonaśladowczych czasowników z określeniami *smakowite*, *apetycznie*, *ze smakiem*, *z zadowoleniem*, *z zachwytem*, wskazującymi na dodatnią ocenę smaku potrawy i/lub pozytywną reakcję osoby jedzącej podczas konsumpcji. W kontekście wcześniejszych rozważań o kulturowych, społecznych i psychologicznych aspektach jedzenia na uwagę zasługują cytaty, w których eksplicytnie wyrażona została negatywna ocena głośnego jedzenia jako zachowania niekulturalnego, skwitowanego przez osobę oceniającą jako *jedna wielka obrzydliwość* lub *okropność*, przykłady wskazujące na łamanie etykiety przy stole lub ignorowanie krytycznych uwag odnośnie do takiego zachowania. Można wskazać poświadczenia, w których ciamkanie jako sposób jedzenia jest oceniane pozytywnie, np. *Jedli powoli, apetycznie ciamkając*, jak i jednoznacznie negatywnie (...) *podjął kolejną męską decyzję, a mianowicie postanowił przestać chodzić do kina. No, chyba że znajdzie jeszcze gdzieś jakieś kino staroświeckie, gdzie przychodzi się obejrzeć film, a nie chrupać, ciamkać i siorbać oraz wysłuchiwać rozmów telefonicznych* (WSJP PAN). Podobnie w wypadku czasownika *glamać* – cytaty wskazują zarówno na negatywne nacechowanie takiego sposobu jedzenia z perspektywy obserwatora: *Gumy pozbawiły ludzkość kultury. I to glamanie podczas rozmowy z kimś*, jak i pozytywną ocenę z perspektywy osoby jedzącej: *Choć posiłki staram się komponować z produktów, które serio lubię, to od czasu do czasu dopada mnie chęć... chęć bliżej niesprecyzowana. Po prostu mam ochotę chrupać, glamać i memtać* (WSJP PAN).

Na koniec tej części rozważań warto zwrócić uwagę na rozpoznane na początku XXI w. zjawisko nadwrażliwości dźwiękowej, objawiającej się skrajnie negatywnymi reakcjami m.in. na wydawanie odgłosów podczas jedzenia – najczęściej mlaskanie – przez osoby cierpiące na mizofonię (z greckiego *misos* ‘nienawiść’ i *phonia* ‘dźwięk’). Reakcją na dany bodziec dźwiękowy są nieprzyjemne i silne emocje (np. złość, drażnienie, zirytowanie, wstręt, niepokój), a nawet agresja słowna lub fizyczna¹³. Reakcje osób cierpiących na mizofonię obrazujące skalę negatywnych emocji wywołanych dźwiękiem mlaskania wyrażają wypowiedzi osób cierpiących na to zaburzenie¹⁴:

¹³ Termin *mizofonia* został wprowadzony w 2001 r. przez Jastreboff i Jastreboffa. W Polsce badania psychologiczne nad mizofonią prowadzi m.in. Marta Siepsiak (Siepsiak 2023).

¹⁴ Wypowiedzi osób cierpiących na mizofonię zaczerpnięto z internetowej dyskusji, która wywiązała się pod artykułem *Kiedy mlaski i żucie doprowadzają do szału: psycholog bada mizofonię* (Tomala 2019). We wszystkich cytowanych w artykule wypowiedziach internautów zweryfikowano pisownię oraz interpunkcję.

Ta reakcja to nie jest złość ani irytacja, tylko diaboliczna [wyraz wulgarny – B.M.] i chęć zdżgania osoby mlaskającej widelcem w mikrosekundę po jego mlaśnięciu, potem ucieczka do kibla, płacz i wrywanie sobie włosów. I tak dzień w dzień.

Kiedy słyszę nawet 5 sekund mlaskania, mam wrażenie, że ciśnienie rozwali mi głowę i dostanę wylewu.

Mlaskanie to tylko przykład. To jest też siorbanie, cmokanie, chrupanie (jabłko, chipsy), pociąganie nosem, pstrykanie długopisem, szuranie butami... i wiele innych dźwięków.

Tak jednoznacznie negatywny stosunek do wydawania przez ludzi odgłosów w trakcie jedzenia nie dotyka wyłącznie osób cierpiących na mizofonię. O tym, że są to dźwięki irytujące i drażniące dla wielu osób świadczą chociażby wpisy internetowe dotyczące zasad *savoir-vivre'u* przy stole czy opinie wyrażone na forach internetowych – jako przykłady jednoznacznie negatywnej oceny takiego sposobu konsumpcji niech posłużą cytaty obrazujące niechęć do tego typu odgłosów – pierwszy ujmujący problem w kontekście psychologicznym, drugi – w kontekście kulturowym, a trzeci – w kontekście społecznym:

Już samo czytanie o mlaskaniu i siorbaniu, aż mnie wykręca, bo przypominam sobie te dźwięki! AAaaaaa!!! (ANONIM).¹⁵

Prostakiem przy stole nie jest ktoś, kto nie wie, że do serów twardych serwuje się wina czerwone. Nie każdy musi się na tym znać. Nie jest też nim ktoś, kto wytrze talerz chlebem, jakkolwiek brzydko by to nie wyglądało i przeczyło zasadom *savoir vivre'u*. Jednak takie zachowania jak siorbanie, żucie gumy czy mlaskanie w trakcie jedzenia przy innych ludziach świadczą o brakach w kulturze osobistej, a to dużo gorsza wada niż niewiedza, którego sztucca użyć (Akademia Smaku).

Obecnie pracuję z kolegą, który nie dość, że mlaska przy jedzeniu niemiłosiernie i chlipie kawę, to jeszcze ma odruchy mlaskania podczas pracy na komputerze. Kilka razy zwróciłam mu uwagę, ale jak grochem o ścianę. Ciężko przez to mi się pracuje, bo zamiast skupić się na pracy, skupiam się na tym, żeby opanować nerwy spowodowane jego ciągłym mlaskaniem i stukaniem zębów o zęby (MAG)¹⁶.

Podobnych przykładów można byłoby przytoczyć bardzo wiele. Świadczy to o różnych przyczynach negatywnej oceny odgłosów związanych z jedzeniem oraz różnym nasileniu niechęci czy irytacji wobec tego typu dźwięków. Wśród wypowiedzi osób wyrażających dezaprobatę wobec takich zachowań pojawiają się również wypowiedzi oceniające dźwięki wydawane podczas jedzenia jednoznacznie pozytywnie:

¹⁵ Komentarz pod artykułem *Mizofonia, czyli przestań przy mnie mlaskać!* (Wydrych 2015).

¹⁶ Wpis na stronie internetowej pod tekstem podanym w przypisie 15.

A ja wręcz przeciwnie i mówię jak najbardziej poważnie. Uwielbiam słyszeć, jak ktoś mlaska, żuje gumę. Te odgłosy sprawiają mi ogromną przyjemność. To wręcz jakiś rodzaj fetyszu dla moich uszu. [...] mlaskanie podczas jedzenia, albo jak ktoś mówi i mlaska, jak kot się myje i też wydaje odgłos mlaskania, jak ktoś żuje gumę i ciamka, mlaska. To wszystko sprawia, że mogłabym tak słuchać cały czas, jestem wtedy rozanielona. Świetna terapia jak na moją nerwową naturę. Wiem, wiem, ktoś zaraz powie, że jestem nienormalna, bo większość ludzi nienawidzi mlaskania. Ja uwielbiam i już. (ASIULA)¹⁷

W odróżnieniu od przytoczonych dotychczas kontekstów słownikowych i internetowych powyższa opinia na temat odgłosów wydawanych podczas jedzenia jest zdecydowanie inna – mowa o indywidualnych, pozytywnych emocjach wywołanych przez te dźwięki: odczuwaniu przyjemności, relaksu, „rozanielenia”. Autorka komentarza używa wielu waloryzowanych pozytywnie wyrazów (m.in. powtarza czasownik *uwielbiam*), słuchanie mlaskania przyrównuje do rodzaju dźwiękowego fetyszu czy świetnej terapii. Taka opinia nie jest w Internecie odosobniona i wiąże się z popularnymi nowymi zjawiskami i trendami w wirtualnym świecie, które będą przedmiotem refleksji w ostatniej części rozważań.

4. WSPÓŁCZESNE KONTEKSTY ŚWIADCZĄCE O POZYTYWNYM STOSUNKU DO WYDAWANIA ODGŁOSÓW PODCZAS JEDZENIA

W ocenie wartości ekspresywnej czasowników oznaczających mlaskanie i inne sposoby głośnego jedzenia niezbędny jest szeroki kulturowo-społeczny kontekst. Stosunkowo nowym zjawiskiem w ostatnich latach jest ogromnie popularna technika relaksacyjna polegająca na odczuwaniu przyjemnego i odprężającego mrowienia w okolicach głowy, karku i innych obszarach ciała pod wpływem bodźców zewnętrznych, głównie audiowizualnych. Odczucia te określane jako ASMR (*Autonomous Sensory Meridian Response*, pol. samoistna odpowiedź meridianów czuciowych) mogą być wywołane przez szept, delikatne stukanie i inne odgłosy, w tym m.in. klikanie językiem, mlaskanie, siorbanie, przełykanie, żucie, ssanie cukierków itp. podczas nagrań udostępnianych w Internecie. Wnikliwie „tajemnice” tego fenomenu przybliży Krzysztof Ozga (2020), m.in. omawiając samo zjawisko, analizując nazwy kanałów ASMR oraz przytaczając dane świadczące o popularności takiej formy relaksu. Istnieje rzesza odbiorców ASMR, którzy doświadczają relaksacji, redukcji stresu czy lepiej zasypiają pod wpływem bodźców dźwiękowych związanych z jedzeniem. W tytułach nagrań ASMR udostępnionych na kanale YouTube czy opisach filmików pojawiają się m.in. następujące określenia dźwiękowe związane z jedze-

¹⁷ Cytat zaczerpnięty ze strony internetowej podanej w przypisie 16.

niem: odgłosy mlaskania, ciumkania¹⁸; mlaskanie, siorbanie¹⁹; intensywne mlaskanie i chrupanie²⁰; chrupkanie, ciamkanie, mlaskanie²¹. Odbiorcy tego typu nagrań doceniają wrażenia, jakich dostarcza im np. odgłos żucia gumy balonowej, jedzenia zupki chińskiej, chipsów, ogórków kiszonych czy lodów (*Ale cudnie brzmi, gdy żujesz i mówisz tak blisko mikrofonu, więcej takich odcinków!!*²²). Oceniają doznania ASMR jako satysfakcjonujące, relaksujące, usypiające, odprężające. Niejednokrotnie proszą autorów o kolejne nagrania (*Nagra Pani jeszcze żucie gumy? PLISKA haha*²³, *Plis, nagraj jeszcze takie mlaskanie; Zrobisz ASMR samo żucie gumy?? Błagam*²⁴; *uwielbiam właśnie takie dźwięki, dziękuję*²⁵). W dyskusji pod jednym z nagrań padło pytanie obserwatorce, czym jest *ciumkanie*, w odpowiedzi autorka wyjaśniła tę czynność w następujący sposób: *To taka moja nazwa na wyśmienite niesamowite rozkoszne mlaskanie i praca językiem w momencie zbliżania ust do mikrofonu w pozycji pionowej ustnika mikrofonu [...]*²⁶. Niejednokrotnie odbiorcy komentują nie same doznania wywołane tego typu nagraniami, ale samo zjawisko ASMR i jego popularność w Internecie: *18 minut oglądania, jak ktoś je do mikrofonu XDDDDD uwielbiam dzisiejsze czasy XDDD*²⁷; *Cieszę się, że ASMR robi się coraz bardziej popularne na polskiej stronie YouTube*²⁸. Przytoczone przykłady nagrań ASMR o tematyce jedzeniowej oraz pozytywne i bardzo emocjonalne reakcje internautów na odgłosy jedzenia świadczą, że w obecnych czasach taka forma rozrywki ma liczne grono miłośników. Jednak nie są również odosobnione opinie, wyrażające zdziwienie czy niezrozumienie wobec takiej formy relaksacji, o czym będzie mowa także w dalszej części artykułu.

ASMR to nie jedyne nowe zjawisko związane z nienormatywnym w naszej kulturze sposobem jedzenia. Kolejnym jest *mukbang* (koreańskie *meokneun* ‘jeść’ oraz *bangsong* ‘transmisja’), czyli transmitowanie „na żywo” spożywania (i przygotowywania) posiłków (Sawicka 2022: 137). To fenomen międzynarodowy, choć największą popularnością cieszy się w Azji (Korei Południowej i Japonii) oraz w Ameryce. Badaczka tego trendu pisze:

Tak zwany mukbanger [...] je dużo i (najczęściej) głośno. Efekt wyraźnej słyszalności konsumpcji osiągany jest dzięki obecności w czasie nagrania dodatkowego nagłośnienia – mikro-

¹⁸ https://www.youtube.com/watch?v=nTgJXE_UK90 [dostęp: 1.09.2023].

¹⁹ https://www.youtube.com/watch?v=QpwhNniE_HA [dostęp: 1.09.2023].

²⁰ <https://www.youtube.com/watch?v=S53728bnbIM> [dostęp: 1.09.2023].

²¹ <https://www.youtube.com/watch?v=5wihqKNoXOo> [dostęp: 1.09.2023].

²² https://www.youtube.com/watch?v=nTgJXE_UK90 [dostęp: 14.10.2023].

²³ https://www.youtube.com/watch?v=nTgJXE_UK90 [dostęp: 14.10.2023].

²⁴ <https://www.youtube.com/watch?v=nYSPSR8Y45k> [dostęp: 14.10.2023].

²⁵ https://www.youtube.com/watch?v=QpwhNniE_HA [dostęp: 14.10.2023].

²⁶ https://www.youtube.com/watch?v=nTgJXE_UK90 [dostęp: 14.10.2023].

²⁷ <https://www.youtube.com/watch?v=cVXrwJucYul> [dostęp: 14.10.2023].

²⁸ <https://www.youtube.com/watch?v=cVXrwJucYul> [dostęp: 14.10.2023].

fonu wbudowanego w słuchawki, które zakłada twórca, lub sprzętu rejestrującego dźwięki, znajdującego się tuż przed nim. Dzięki temu odbiorca bardzo wyraźnie słyszy odgłosy przeżuwania, połykania, mlaskania czy wsysania pokarmów (Sawicka 2022: 137).

O ile w wypadku ASMR chodzi o wywołanie u odbiorcy odpowiednich reakcji sensorycznych, o tyle popularność mukbangu łączy się z zaspokajaniem potrzeb: przynależności, akceptacji, doznania intensywnych wrażeń, zobaczenia czegoś innego, na co dzień niespotykanego (Sawicka 2022: 148). O mukbangu jako formie rozmowy czy kontaktu mówi również Błażej Grygier w audycji *Czym jest mukbang? (Mukbang po polsku)*²⁹. Jednak praktyka polskich nagrań typu mukbang potwierdza, że niektóre filmy mogą jednocześnie wywoływać u słuchaczy ASMR, w taki podwójny sposób są również kwalifikowane w serwisie YouTube (np. Mukbang. Fast Food z McDonald's. ASMR Po Polsku³⁰; Mukbang Sushi Time Eating Sounds / Dźwięki Jedzenia ASMR Po Polsku³¹). Podobnie jak w wypadku ASMR w komentarzach oprócz głosów pozytywnych (*Uwielbiam filmy tego typu. Zawsze zastanawia mnie jakim cudem na np. zagranicznych filmach ludzie są w stanie zjeść tyle na raz*³²; *Uwielbiam oglądać Mukbangi w Twoim wykonaniu!*³³) pojawiają się opinie krytyczne odnoszące się do tego sposobu relaksacji (*Człowiek ogląda, jak inny człowiek je i szepcze do nich. Nasza cywilizacja upada i może dobrze*³⁴). Zdziwienie popularnością mukbangów i niechęć do tego typu rozrywki B. Grygier tłumaczy zakorzeniem naszego społeczeństwa w kulturze, w której obżarstwo waloryzowane jest negatywnie³⁵. Opinie tego typu nie są odosobnione, głosów wyrażających zdziwienie z powodu tak nietypowych sposobów relaksacji jest znacznie więcej. Głosy te dotyczą nagrań ASMR, mukbangów oraz *food challenge*, tj. zjawiska, o którym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Innym omawianym przez Sawicką popularnym trendem internetowym jest nagrywanie i publikowanie *food challenge*, czyli rodzaju wyzwania (ang. *challenge*), które dotyczy jedzenia (ang. *food*), polegającego na pochłonięciu jak największej ilości danego typu żywności w jak najkrótszym czasie (Sawicka 2022: 141). Taki sposób jedzenia określają ekspresywne czasowniki, m.in. *opychać się, wtranżalać, wpierdalać* czy *zreć*. Konsumpcja dużej ilości jedzenia na czas odbywa się w sposób niezgodny z zasadami *savoir-vivre'u*: jedzeniu towarzyszy brudzenie się (np. wyciekającym z hamburgerów sosem), pochłanianie dużych kęsów, wkładanie ręką do

²⁹ <https://player.polskieradio.pl/kolejka> [dostęp: 14.10.2023].

³⁰ <https://www.youtube.com/watch?v=5LTO0J6PsK4> [dostęp: 14.10.2023].

³¹ <https://www.youtube.com/watch?v=f1z9LFwWtc4> [dostęp: 14.10.2023].

³² <https://www.youtube.com/watch?v=5LTO0J6PsK4> [dostęp: 14.10.2023].

³³ <https://www.youtube.com/watch?v=f1z9LFwWtc4> [dostęp: 14.10.2023].

³⁴ <https://www.youtube.com/watch?v=f1z9LFwWtc4> [dostęp: 14.10.2023].

³⁵ <https://player.polskieradio.pl/kolejka> [dostęp: 14.10.2023].

ust kawałków pożywienia itp.³⁶. Badaczka przytacza komentarze obserwujących tego typu nagrania, które świadczą o ich humorystycznym, żartobliwym, ironicznym czy sarkastycznym charakterze. Widzowie wyrażają swój podziw czy fascynację z powodu wyczynu osoby realizującej *food challenge*, często także zdziwienie czy niedowierzanie (Sawicka 2022: 142). Obserwowanie nadmiernego i szybkiego objadania się stanowi rodzaj rozrywki, która u niektórych osób wywołuje szereg pozytywnych emocji. Jest to zachowanie zupełnie inne niż niechęć i dezaprobata związane z negatywnym w naszej kulturze stosunkiem do opychania się. Trend ten nie dotyczy bezpośrednio głośnego jedzenia, ale spożywania dużych ilości produktów w jak najkrótszym czasie, dlatego jedynie sygnalizują jego popularność w Internecie. Wszystkie wskazane w tym podrozdziale zjawiska i trendy mają krótką tradycję, są swoistym znakiem czasu. Świadomość ich istnienia pozwala na obserwację, że obecnie przeformułowaniu ulega postrzeganie wydawania odgłosów podczas jedzenia w kategoriach „ludzkiego” i „nieludzkiego” sposobu jedzenia.

5. ZAKOŃCZENIE

W artykule poddano analizie wybrane ekspresywne czasowniki związane z czynnością jedzenia – te, które wiążą się z wydawaniem odgłosów podczas jedzenia. Spośród piętnastu czasowników, rozpatrywanych przez M. Mączyńskiego jako przykłady wskazujące na „świński” model jedzenia (Mączyński 1986), bliższej obserwacji poddano te, które we współczesnych słownikach języka polskiego notowane są w znaczeniach związanych z czynnością jedzenia (tj. *chlipać*, *ciamkać*, *ciapać*, *ćkać*, *ćpać*, *glamać*, *mlaskać* i *siorbać*). Pominięto natomiast te, które w poddanych ekscerpcji słownikach notowane są w znaczeniach innych niż odnoszące się do jedzenia oraz nieobecne w nich. Analiza mikrostruktury haseł wykazała, że czasowniki te opatrzone są zazwyczaj kwalifikatorami wskazującymi na słownictwo potoczne (rzadziej pospolite), w wypadku jednego czasownika (*ćkać*) zastosowano kwalifikator wskazujący na wyraz dawny. O wartości ekspresywnej badanych czasowników można wnioskować na podstawie analizy kontekstowej przykładów słownikowych – wskazują one na ambiwalentny stosunek do wydawania odgłosów podczas jedzenia: zarówno pozytywny (o czym świadczą pozytywnie nacechowane określenia typu: *smakowite*, *apetycznie*, *z zadowoleniem*), jak i negatywny (gdzie komentarze odnoszą się do braku kultury czy łamania zasad *savoir-vivre'u*), wyrażają wówczas zazwyczaj obrzydzenie, dezaprobata czy niechęć, natomiast w wypadku osób cierpiących na mizofonię – także złość, zdenerwowanie, irytację czy wstręt.

³⁶ <https://www.youtube.com/watch?v=wQs8cQAhPyg> [dostęp: 14.10.2023].

W artykule podjęto temat nowych zjawisk i trendów związanych z nieoczywistą formą wydawania odgłosów towarzyszących jedzeniu (podczas nagrań emitowanych w Internecie) czy niekonwencjonalnym sposobem jedzenia (podczas nagrań, na czas, jako swoiste „wyzwanie”, związane z konsumpcją dużej ilości pokarmów). Wydawanie dźwięków podczas jedzenia w wypadku ASMR czy mukbangów staje się zachowaniem pożądanym i waloryzowanym pozytywnie. Dla czynionych obserwacji na temat ekspresywnej wartości dźwiękonaśladowczych czasowników oznaczających czynność jedzenia oba te zjawiska stanowią istotny kontekst dezaktualizujący negatywne nacechowanie wyrazów typu *mlaskać*, *ciamkać* czy *siorbać*. Przykłady te pokazują, że czasem ocena zachowań jako niewłaściwych z punktu widzenia przyjętych w danej kulturze zasad *savoir-vivre’u* jest nieadekwatna do sytuacji. Globalizacja, umożliwiająca kontakt z innymi kulturami, ogromna popularność ASMR, mukbangu czy *food challenge* w ostatnich latach to tylko wybrane konteksty, w których zawieszeniu ulega negatywna ocena zachowań, które wyrażają dźwiękonaśladowcze czasowniki typu *mlaskać*, *ciamkać* czy *siorbać*. Wymienione przykłady poszerzają obszar zjawisk, na podstawie których można wnioskować o ambiwalentnym stosunku do odgłosów wydawanych podczas jedzenia. Niniejsze opracowanie nie wyczerpuje tematu ekspresywnego nacechowania ekwiwalentów czasownika *jeść*, stanowi jedynie próbę pokazania, jak „[C]iekawą perspektywę opisu lingwistycznego otwiera [...] ich nacechowanie uwarunkowane wieloma czynnikami natury społecznej, czasowej, indywidualnej itd.” (Gasz 2019: 355) na podstawie danych leksykograficznych oraz kontekstów internetowych obrazujących przeobrażenia w kwestii nastawienia wobec odgłosów wydawanych podczas jedzenia.

Źródła

- ISJP – Bańko, M. red. 2000. *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SBor – Boryś, W. 2006. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- SJPDor – Doroszewski, W. red. 1958–1969. *Słownik języka polskiego*, t. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Online: <https://doroszewski.pwn.pl/> [dostęp: 18.08.2023].
- SJPSz – Szymczak, M. red. 1978–1981. *Słownik języka polskiego*, t. 1–3. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SW – Karłowicz, J. i in. 1900–1927. *Słownik języka polskiego (tzw. Słownik warszawski)*, t. 1–8. Warszawa: Nakł. prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego.
- USJP – Dubisz, S. red. nauk. 2003. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WJSJP PAN – Żmigrodzki, P. red. 2007–. *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://wsjp.pl/> [dostęp: 18.08.2023].

Bibliografia

- Batko-Tokarz, B. 2021. *Czego o jedzeniu i kulinariach dowiadujemy się z tematycznych klasyfikacji słownictwa*. W: *Polskie kulinaria: aspekty historycznojęzykowe, regionalne i kulturowe*, red. R. Przybylska, D. Ochman, s. 11–35. Kraków: Wydawnictwo „Libron” – Filip Lohner. Online: <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/284619> [dostęp: 17.08.2023].
- Borejszo, M. 2007. Staropolska leksyka kulinarna. *Prace Filologiczne* 53, s. 37–48.
- Cejmer, A. 2011. Analiza semantyczna percepcyjnego czasownika (s)kosztować. *Linguistica Copernicana* 2(6), s. 77–94. Online: <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-29d3ee5b-0bcc-4e81-96a6-b76c4138493e> [dostęp: 17.08.2023].
- Gasz, A. 2010. *Onomatopeiczne czasowniki oznaczające fizjologiczną czynność jedzenia i picia w języku polskim*. W: *Świat Słowian w języku i kulturze*, t. 11: *Wybrane zagadnienia z języków słowiańskich i germańskich*, red. E. Komorowska, D. Dziadosz, s. 60–66. Szczecin: Volumina.pl.
- Gasz, A. 2013. *Polskie i rosyjskie czasowniki onomatopeiczne związane z czynnościami jedzenia*. W: *Konfrontacje składniowe: nowe fakty, nowe idee: księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Henrykowi Fontańskiemu z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. J. Lubocha-Kruglik, M. Borek, s. 98–109. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Gasz, A. 2019. *Polskie i rosyjskie czasowniki jedzenia. Studium leksykalno-semantyczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Gasz, A. 2021. *Żesz jak świnia! Jedz jak człowiek!* – czyli o niektórych stereotypach językowych dotyczących jedzenia. *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies* 2(8), *Mity – stereotypy – uprzedzenia (III)*, s. 1–18. Online: <https://www.journals.us.edu.pl/index.php/ZOOPHILOGICA/article/view/12835/9939> [dostęp: 17.08.2023].
- Grabias, S. 1981. *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Grzegorzczkowska, R. 1978. *Struktura semantyczna wyrażen ekspresywnych*. W: *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, s. 117–123. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jarosińska, K. 2012. „*Bo zawsze ci więcej jedzą, którzy bliżej misy siedzą*”, czyli o ekspresywnych reprezentacjach leksykalnych jedzenia i picia. W: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*, t. 4, red. J. Przyklenk, A. Rejter, s. 68–81. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kleszczowa, K. 2000. Gasnące słowa. *Prace Filologiczne* 45, s. 265–274.
- Kubicka, E. 2007. Cechy składniowe i semantyczne jednostki {do syta}. *Prace Filologiczne* 52, s. 189–200.
- Mączyński, M. 1986. Czasowniki onomatopeiczne oznaczające jedzenie. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny* 104. *Prace Językoznawcze* 5, s. 119–127. Online: <http://hdl.handle.net/11716/5502> [dostęp: 17.08.2023].
- Ozga, K. 2020. Tajemnice ASMR – perspektywa ogólna i lingwistyczna. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica* 58, nr 3, s. 301–334.
- Przybylska, R. 2003. *Wstęp do nauki o języku polskim. Podręcznik dla szkół wyższych*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Rejter, A. 2006. *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sawicka, U. 2022. *Mukbang i food challenge*, czyli o jedzeniu w serwisie YouTube. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna* 18, nr 1, s. 133–151.

- Savoir... co? Jak zachowywać się przy stole? Online: <https://akademiasmaku.pl/arttykul/savoir-co-jak-zachowywac-sie-przy-stole,74> [dostęp: 14.10.2023].
- Siepsiak, M. 2023. Psychofizjologiczne i psychologiczne korelaty mizofonii. Online: <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/4587/0000-DR-360592-praca.pdf?sequence=1> [dostęp: 10.10.2023].
- Siudzińska, N. 2016. *Formacje ekspresywne we współczesnym języku polskim (na przykładzie wybranych pospolitych nazw osobowych)*. Warszawa: Wydział Polonistyki UW, BEL Studio Sp. z o.o.
- Tomala, L. 2019. Kiedy mlaski i zucie doprowadzają do szału: psycholog bada mizofonię. Online: <https://naukawpolsce.pl/aktualnosc/news%2C78229%2Ckiedy-mlaski-i-zucie-doprowadzaja-do-szalu-psycholog-bada-mizofonie.html> [dostęp: 6.09.2023].
- Warchoła, S. 1974. Formacje ekspresywne a system języka. *Biuletyn PTJ XXXII*, s. 71–85.
- Wysoczyński, W. 2005. *Językowy obraz świata w porównaniach zleksykalizowanych. Na materiale wybranych języków*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Wilczek, W., Gęsina, T. red. 2018. *Kuchnia w języku i kulturze dawniej i dziś*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witaszek-Samborska, M. 2005. *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wydrych, E. 2015. Mizofonia, czyli przestań przy mnie mlaskać! Online: <https://elizawydrych.pl/mizofonia-przyczyny-i-objawy/> [dostęp: 15.09.2023].
- Żarski, W., Piasecki, T. red. 2017. *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Żmigrodzki, P. i in. 2018. *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.

***On selected echoic verbs related to the act of eating
and their expressive markedness in contemporary Polish***

Summary

This article discusses the topic of echoic verbs related to the act of eating in the context of their expressive nature in contemporary Polish. The author pays attention to verbs that, according to Maciej Mączyński, indicate the “piggish” model of eating (including *ciamkać*, *glamać*, *mlaskać*, *siorbać*), verifies which of them are noticed in modern general dictionaries of the Polish language with meanings related to food, and analyses the microstructure of the entries, pointing to indications of the expressive nature of the verbs. She refers the conclusions on the contemporary expressive nature of the analysed verbs to the findings of psychologists regarding misophonia. Moreover, she bases them on observing new phenomena and trends on the Internet, including ASMR, mukbangs, and food challenges. The analysis of contexts has shown that the today’s attitude to the sounds made while eating is differentiated and determined by biological, cultural, psychological, and social factors.

Keywords: Polish language – culinary lexis – echoic verbs – expressive words.

Adj. Monika Czarnecka

Dorota Zdunkiewicz-Jedynak

Uniwersytet Warszawski

d.jedynak@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-4710-9826

POLACY MÓWIĄ O JEDZENIU... KONCEPTUALIZACJA CZYNNOŚCI JEDZENIA W ŚWIETLE POLSKIEJ LEKSYKI

1. METODOLOGIA I ŹRÓDŁA MATERIAŁU JĘZYKOWEGO

Bogusław Nowowiejski, recenzując wydaną w 2005 roku monografię Małgorzaty Witaszek-Samborskiej (2005) poświęconą słownictwu kulinarnemu we współczesnej polszczyźnie, pisał:

Obyczaje kulinarne i praktyki związane z jedzeniem, zajmują szczególne miejsce w rozważaniach nad identyfikacją kulturową każdej społeczności, są bowiem **jednym z ważnych znaków tożsamości grupowej, istotnym segmentem w dorobku kultury materialnej i duchowej, cennym składnikiem narodowej tradycji** (Nowowiejski 2005: 213; wyróżnienia D.Z.J.).

Badania tej części polskiego zasobu leksykalnego skutkowały wieloma opracowaniami językoznawczymi przygotowanymi w rozmaitych metodologiach lingwistycznych i różnymi zakresowo (por. Dawidziak-Kładoczna 2013; Dąbrowska 1998; Dźwigoł 2013; Lesz-Duk 2002; Lewiński 1998; Mitrenga 2014; Przymuszała 2021; Wierzychowska 1999; Wójcicka M., 2010; Łachnik 2022).

Przedmiotem mojego zainteresowania są utrwalone w tradycyjnej leksyce (rejestrowane w słownikach ogólnych XXI wieku: SJP PWN¹ oraz WSJP²) sposoby postrzegania samej czynności jedzenia oraz współczesne zmiany zachodzące w tym zakresie, znajdujące wyraz w nowych jednostkach leksykalnych odnotowanych przez Obserwatorium Językowe UW³ czy *Miejski słownik slangu i mowy potocznej*⁴ albo też udokumentowane użyciami tekstowymi w Internecie.

¹ <https://sjp.pwn.pl/> [dostęp: 26.11.2023].

² <https://wsjp.pl/> [dostęp: 26.11.2023].

³ <https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl> [dostęp: 26.11.2023].

⁴ <https://www.miejski.pl/> [dostęp: 26.11.2023].

Artykuł wpisuje się w tradycję metodologiczną **lingwistyki antropologicznej**, w której język traktowany jest jako zapis doświadczeń wspólnoty nim się posługującej i jej kultury. Centralnym pojęciem pochodzącym z instrumentarium tej metodologii jest pojęcie **językowego obrazu świata** (JOŚ) rozumianego za pracami Jerzego Bartmińskiego jako „zawarta w języku **interpretacja** rzeczywistości, dająca się ująć w postaci zespołu **sądów o świecie**” (Bartmiński 1990: 110). Ekwiwalentem semantycznym będącym jednostką opisu JOŚ-u jest **koncept** – za szkołą lubelską etnolingwistyki kognitywnej przyjmuję, że składa się na niego treść poznawcza oraz emotywna i pragmatyczna, oparta na społecznym doświadczeniu ludzi (por. Bartmiński, Chlebda 2013: 70–71).

Przedmiotem analizy w tym artykule jest przede wszystkim leksyka należąca do polszczyzny ogólnej, ale sięgam także po słownictwo o charakterze terminologicznym i środowiskowym. Interesuje mnie bowiem nie tylko specyfika „nawnej” konceptualizacji odzwierciedlonej w leksyce potocznej i współnoodmianowej. Przyjmuję, że językowy obraz pojęcia zwykle występuje w kulturowo-komunikacyjnych wariacjach, które są rzutowane na leksykę właściwą różnym odmianom funkcjonalnym języka. Z tego powodu metodologicznie uzasadnione jest uwzględnienie w analizie także leksyki o ograniczonym zasięgu, np. terminologii czy słownictwa socjolektalnego.

W przyjętym dalej postępowaniu badawczym ważną kwestią jest przyjęcie panchronicznej perspektywy oglądu języka, w której zawieszeniu ulega dychotomia opisu języka, traktowanego albo statycznie (w opisie synchronicznym), albo jako proces w czasie (w opisie diachronicznym). Przyjęcie perspektywy panchronicznej jest naturalną konsekwencją postrzegania języka jako bytu, w którym warstwowo odkłada się przeszłość, a dane etymologiczne – nawet jeśli od razu nie są czytelne dla dzisiejszych użytkowników języka – stanowią świadectwo zapisu sposobów interpretacji świata przez wspólnotę językową (por. Filar 2010). Wskazanie etymologii nie jest jednak samodzielnym celem, lecz służy tylko jako narzędzie do rekonstrukcji konceptu właściwego kulturze polskiej. W badaniach nad konceptualizacją pojęć sięganie do etymologii nie wiąże się z odtwarzaniem całej historii słowa (jak to jest w badaniach diachronicznych). Ważne jest wydobycie z całej historii wyrazu tego, co w jakimś stopniu jest uświadamiane (albo może być uświadomione) przez współczesnych użytkowników polszczyzny – podobne założenie towarzyszy (jak się wydaje) twórcom WSJP (w opisach etymologii w WSJP nie są podawane wszystkie informacje z różnych źródeł, lecz swego rodzaju ich ekstrakt, wystarczający dla współczesnych użytkowników języka, by posługiwali się wyrazem współczesnym w sposób bardziej świadomy. Z rozmysłem więc w podawaniu danych dotyczących pochodzenia jednostek leksykalnych rezygnuję z odwołań do typowych słowników etymologicznych, ograniczając się, jeśli to tylko możliwe, do informacji o pochodzeniu wyrazu przywołanej za współczesnym słownikiem ogólnym⁵.

⁵ Na marginesie warto zauważyć, że WSJP jest niedoceniany jako źródło wiedzy o etymologii. Wiele wyrazów tymczasem po raz pierwszy doczekało się informacji o pochodzeniu właśnie w WSJP (por. *pacynka, wolontariusz, mandarynka*).

2. JEDZENIE – PROFIL BIOLOGICZNY (JEDZENIE – ŻYCIE, SIŁA, OCHRONA)

Już w wypadku od dawna obecnych w polszczyźnie rzeczowników, takich jak: *jedzenie – posiłek – pożywienie – pokarm*, ścieżki poznawcze, które skutkowały powstaniem wspomnianych leksemów, choć w codziennej komunikacji – często nieuświadomiane, są ciągle dla użytkowników polszczyzny rozpoznawalne.

Pierwszym z pojęć bazowych jest **siła**, jak w wyrazach: *posilać się, posiłek, posilny*. Przypomnijmy, że dawniej *posilać* znaczyło ‘dodawać sił, pokrzepiać’, por.:

- *Dam mu posilające krople, po których już naturze można śmiało poruczyć chorego* (Rzew. Zamek 91; za: SJPDr)

oraz ‘dawać pomoc, zasilać’, por.

- *Księżę ich nowymi orszakami zastępując, posilał, i na nowo wznawiał walkę* (F.S. Jezierski, Rzepicha 358; za: SJPDr).

Plurale tantum z kolei – *posiłki* – to ‘grupa osób, wysłana w celu pomocy komuś, wsparcia czyichś działań’ (WSJP), mówimy: *ściągnąć, wezwać posiłki*.

Drugim pojęciem bazowym jest **życie**. Czasownik *żyć* ma dziś liczne derywaty: *odżywić, pożywić, wyżywić, spożywać*, a dalej także *odżywianie, odżywczy, odżywka, pożywka, spożywczy* (np. *artykuł, produkt, cukier, koncentrat, olej, spirytus spożywczy; sól spożywcza; towary, wyroby spożywcze*). Pochodzi od psł. przymiotnika *živъ. Psł. *živiti, *živ’o miał pierwotnie znaczenie ‘czynić żywym’, dalej: ‘obdarzać życiem’, ‘podtrzymywać życie’, a dopiero na końcu: ‘dostarczać pożywienia, karmić, żywić’ (za: WSJP). Kontynuantem pierwotnego sensu we współczesnej polszczyźnie jest przedrostkowa formacja słowotwórcza *ożywiać*.

Z kolei tradycyjny sposób widzenia czynności jedzenia jako tej, która nie dopuszcza, by człowiekowi stało się coś złego, co strzeże, ochrania, zdecydował o obecności wspólnego etymologicznie pnia w wyrazach *karmić* i *chronić*. Prastłowo *chrana* oznaczało wszak ‘pokarm’ (na południu są to nazwy dla ‘chleba’ albo ‘spizarni’; także w kaszubskim *charna* to ‘pokarm’, por. SEJPBr).

Wskazane powyżej ścieżki konceptualne: **jedzenie – życie, jedzenie – siła**, a także **jedzenie – ochrona** reprezentują w gruncie rzeczy jedną perspektywę poznawczą. Określimy ją jako **biologiczną**, jest ona związana z naturalną obserwacją czysto biologicznej funkcji jedzenia: energia pozyskana podczas jedzenia wydatkowana jest na podtrzymywanie funkcji życiowych: prawidłowego wzrostu czy aktywności fizycznej; pozwala zachować w organizmie odpowiedni przebieg procesów

fizjologicznych: utrzymać oddychanie, sprawność umysłu i ciepło ciała. Ten sposób myślenia o jedzeniu znajduje wyraz także w przysłowia⁶, np.:

- *Nie na to człowiek żyje, aby jadł, ale na to je, aby żył.*
- *Kto żyje, ten je i pije.*
- *Największy mędrzec zgłupieje, gdy ze trzy dni nic nie je.*

Jedzenie jako czynność związana z ludzką biologią jest opisywane w polszczyźnie licznymi czasownikami, a każdy z nich może być traktowany jako wykładnik różnic w sposobach postrzegania tej czynności z różnych perspektyw.

Jedzenie jako czynność trywialna łatwo poddaje się ekspresywnemu opisowi w polszczyźnie potocznej przez czasowniki o dość uniwersalnych semantycznie rdzeniach, wykorzystywanych do opisu innych czynności biologicznych, takich jak uprawianie seksu czy mówienie; wyrazy takie mają nacechowanie wulgarnie:

wpieprzać – ‘jeść – wkładać pożywienie do ust, gryźć je i połykać’ (WSJP), por. *pieprzyć* ‘mówić coś głupiego lub nieprawdziwego’, ‘będąc mężczyzną, uprawiać z kimś seks’;

wpierdalać – ‘jeść – wkładać pożywienie do ust, gryźć je i połykać’ (WSJP), por. *pierdolić* ‘mówić coś głupiego, nieprawdziwego lub w taki sposób albo na taki temat, który budzi niechęć’ (WSJP), ‘będąc mężczyzną, odbywać stosunek płciowy’ (WSJP).

Dużą grupę w polu „czasowników jedzenia” tworzą te opisujące czynność z punktu widzenia **sposobu jej wykonywania**, zwłaszcza prędkości (szybko – wolno) oraz wielkości porcji wkładanych do ust (małe lub wielkie kęsy), np. *wtrajać* – ‘jeśli ktoś wtraja coś, to je to **szybko i dużymi kęsami**’ (DS.). Czasowniki takie nierzadko mają charakter konwencjonalnych metafor, dzięki którym czynność jedzenia opisywana jest przez:

- odniesienie do obrazu spożywania posiłku przez zwierzęta (z jednej strony – niewielkie ptaki, z drugiej – duże zwierzęta drapieżne);
- przez skojarzenie z innymi czynnościami polegającymi na chwytaniu i/lub odrywaniu:

skubać – ‘odrywać coś z jakiejś całości **po małym kawałku**’ → ‘jeść niechętnie, bardzo **małymi kęsami**’ (WSJP);

dziobać – ‘chwycić pokarm **dziobem** w celu zjedzenia go’ → ‘jeść coś **powoli**, wybierając **małe porcje**’ (WSJP);

chapać – ‘**gwałtownie otwierać i zamykać** pysk lub usta, aby coś **chwycić**’ → ‘jeść coś **szybko**’ (WSJP).

⁶ Przywoływane w tym artykule przysłowia pochodzą ze zbiorów paremiologicznych: Adalberg 1889–1894; Masłowski, Masłowska 2000; Krzyżanowski 1969–1978.

Ten ilościowy aspekt jedzenia odcisnął piętno także na frazeologizmach: *jeść jak wróbelek, jeść jak smok, głodny jak wilk*.

Inne spośród czasowników współtworzących leksykę omawianego pola semantycznego podświetlają w czynności jedzenia – **dużą ilość spożytego** pokarmu, co skutkuje **powiększeniem masy ciała jedzącego** obrazowanym jako **napętnienie**; czasem też przedstawianym w sposób animalizujący człowieka – przez wykorzystanie czasowników odnoszących się prymarnie do spożywania pokarmów przez zwierzęta:

opychać się – ‘zjadać czegoś bardzo dużo, co skutkuje uczuciem całkowitego zapętnienia brzucha’ (WSJP);

pochłaniać – ‘wciągać do wewnątrz, usuwając z otoczenia’ → ‘spożywać **szybko i łapczywie**’ (WSJP);

wtrązalać – ‘jeść **dużo i szybko**’ (SJP PWN), por. *wtrązalać się* ‘wepchnąć się, wciskać się bez pozwolenia’ [tamże];

paść się – ‘jeść **więcej niż potrzeba i zwiększać przez to swoją masę** ciała’ (WSJP);

pożerać, obżerać się czymś – ‘zjadać **dużo** i niechlujnie’ (WSJP).

Ostatni z czasowników uwypukla dodatkowo jeszcze jeden aspekt czynności jedzenia – można by rzec – **estetyczny**. Ten odcisnął się także we frazeologizmach: *jeść jak świnia, jeść jak prosię*, które odnoszą się nie tylko do jedzenia ponad miarę, ale również do estetyki i złych manier przy jedzeniu. Świnia w naszej kulturze jest przecież kojarzona nie tylko z żarłocznością i wszystkożernością, ale także – przez tarzanie się w błocie – z brudem. Ktoś, kto *je jak świnia* nie tylko zjada dużo, brzydko, ale wydaje przy tym nieestetyczne dźwięki, np. mlaszcze.

Większość czasowników, które podświetlają brak estetyki jedzenia, brudzenie się nim, zachłanność w spożywaniu posiłków, a także spożywanie ich ponad normę, m.in. przez obecną w omawianych czasownikach metaforę animalizującą lub nacechowany wulgarnością rdzeń leksykalny, mają charakter wartościujący i pośrednio odzwierciedlają polskie normy kultury jedzenia, w której wymienione zachowania są odbierane jako niewłaściwe, niegrzeczne.

Czasowniki oznaczające czynność jedzenia mogą podkreślać towarzyszący jedzeniu **apetyt** oraz swego rodzaju **rytmiczność i automatyzm** spożywania posiłku; tak jest zwłaszcza w wypadku czasowników o znaczeniach prymarnie odnoszących do czynności fizycznych, wykonywanych mechanicznie:

młócić – ‘wydobywać ziarno z kłosów, strąków lub łupin za pomocą specjalnego narzędzia lub maszyny’ → ‘jeść **szybko i z apetytem**’ (WSJP);

rębać – ‘dzielić na części, silnie uderzając ostrym narzędziem’ → ‘jeść **szybko i łapczywie**’ (WSJP);

wtrząchać – por. *trząchać* / *trząść* ‘poruszać energicznie raz w jedną, raz w drugą stronę’ → ‘jeść **szybko, z apetytem**’ (SJP PWN);

wsuwać – ‘nie odrywając od podłoża, przemieszczać kogoś lub coś pod coś lub do środka czegoś’ → ‘jeść bardzo **szybko**’ (WSJP).

Jeśli jedzeniu służą sztuczce, to naturalne staje się odniesienie do czynności wykonywanych z użyciem narzędzi (tak np. funkcja łyżki i widelca porównana jest w podobnych czasownikach do roli wiosła podczas poruszania się łodzią albo pałasza – w walce):

wiosłować – ‘znajdując się w łodzi lub podobnym obiekcie, wykonywać umieszczonymi w wodzie **wiosłami rytmiczne ruchy**, które umożliwiają poruszanie się w określonym kierunku’ → ‘jeść szybko za pomocą sztucców’ (WSJP);

pałaszować – por. *pałasz* ‘dawna broń mająca długie, dosyć szerokie, proste lub lekko zakrzywione ostrze o dwóch stronach tnących’ (WSJP) → ‘jeść coś **chętnie, z apetytem**’ (WSJP).

Dawniej istotna dla opisu czynności jedzenia była informacja o rodzaju posiłku, o czym świadczą – rejestrowane w WSJP odpowiednio z kwalifikatorem *daw.* lub *przest.* – czasowniki *wieczerać daw.* ‘jeść kolację’ (za: WSJP) i *śniadać przest.* ‘jeść śniadanie – posiłek’ oraz – rejestrowane po raz ostatni w SJP PWN – *obiadować daw.* ‘jeść obiad’ (za: SJP PWN).

3. JEDZENIE – PROFIL PSYCHOSPOŁECZNY (JEDZENIE – ZASPOKAJANIE POTRZEB PSYCHICZNYCH)

Nasycenie odczuwanego głodu fizjologicznego poprzez jedzenie zaspokaja także potrzeby psychiczne człowieka, przede wszystkim miłości i bezpieczeństwa. Przygotowywanie posiłków jest postrzegane jako wyraz troski, przejaw opieki, wyraz miłości wobec innych, sposób utrzymywania przy sobie partnera oraz bliskich. Jedzenie pełni zatem funkcję komunikacji symbolicznej. Dbłość o potrawy i wysiłek włożony w ich przygotowanie dla innych wpisane są w starania o utrzymanie dobrych relacji w rodzinie czy w związku. Jedzenie ma wartość afrodyzjaku wykorzystywanego w uwodzeniu czy okazywaniu miłości erotycznej. Znane polskie przysłowia mówią:

- *Przez żołądek do serca;*
- *Dobra żona tym się chlubi, że gotuje co mąż lubi;*
- *Gdy kuchnia stygnie, stygnie i miłość;*
- *Gdy żona dobrze gotuje, drogę do serca męża znajduje.*

Karmienie jest wreszcie oznaką szacunku i zainteresowania. Mówimy na przykład, że *ktos wydał przyjęcie / obiad na czyjąś cześć*.

Jedzenie opisywane jest jako forma uspokojenia w sytuacjach napięcia, sposób utrzymywania dobrego nastroju:

- *Polak głodny, to zły.*

Mówimy także, że ktoś jest **wściekle głodny**. Ten sposób myślenia łączy głód z wściekłością (a więc 'gwałtownym i silnym napadem złości, objawiającym się agresją oraz tym, że dana osoba nie panuje nad tym, co robi i mówi', za: WSJP), a z drugiej strony spożywanie pokarmu – z uspokojeniem i dobrym nastrojem. Ma to zapewne uzasadnienie fizjologiczne: podczas jedzenia wydzielana jest w organizmie serotonina, nazywana hormonem szczęścia – jest to jeden z najważniejszych neuroprzekazników odpowiedzialny za samopoczucie.

Jedzenie traktowane jest jako **lek na ból i negatywne emocje**, mający właściwości uspokajające. Mówimy, że *ktos zajada stres, zajada problemy*.

Obniżenie nastroju, dyskomfort psychiczny opisujemy jako *niesmak*, a więc przez odniesienie do zmysłu fundamentalnego dla czynności jedzenia, umożliwiającego odczucie i rozpoznanie właściwości tego, co jemy lub pijemy (por. *smak* WSJP).

W praktyce propozycje jedzenia, zwłaszcza słodkich produktów, są językową formą pocieszenia, odwrócenia uwagi rozmówcy od jakiegoś trudnego doświadczenia, sposobem ukojenia w smutku itp.: *chodź, pójdziemy na lody* – mówi ktoś do osoby, która nie zdała egzaminu, *upiekę ci szarlotkę i wszystko będzie dobrze* – utula matka pogrążone w żalu dziecko.

Polacy, zwłaszcza młodzi, pod wpływem trendów modowych propagowanych w mediach społecznościowych narzucają dziś sobie wymóg posiadania idealnej sylwetki. Jest to połączone z fascynacją ideą zdrowego odżywiania się, co wiąże się z wprost obsesyjną fixacją na punkcie jakości jedzenia, selekcji spożywanej żywności, ze spędzaniem dużej ilości czasu na planowaniu, kupowaniu i przygotowywaniu zdrowych posiłków. Polszczyzna nazywa tę tendencję słowem (relatywnie nowym – rejestrowanym w NKJP po raz pierwszy w 2003 r.) odnoszącym się do patologicznej koncentracji na spożywaniu zdrowej żywności – *ortoreksja* (*ortho* – prawidłowy, właściwy; *orexis* – apetyt, pożądanie).

W świetle danych leksykalnych widać, jak istotny staje się współcześnie omawiany profil jedzenia, jest on zamknięty przede wszystkim w nowej medycznej lekсыce (choć do niej się nie ogranicza) nazywającej różne formy jedzenia **zaburzonego**, często wiążącego się z przekonaniem, że jedzenie stanowi zagrożenie prowadzące do pogorszenia wyglądu na skutek zwiększenia masy ciała. Skutkiem jest kompulsywne objadanie się lub głodzenie. Mamy tu więc przede wszystkim słownictwo o charakterze terminologicznym, które pojawiło się w tekstach w ostatniej dekadzie XX i pierwszej dekadzie XXI wieku, takie jak:

bulimia ‘choroba o podłożu psychicznym, objawiająca się nagłym i niekontrolowanym napadem głodu, po którym następuje poczucie winy i chęć zwrócenia spożytych pokarmów; prowadząca do wyniszczenia organizmu, a w skrajnych przypadkach do śmierci’ (za: WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 1995 r.);

bulimik ‘osoba cierpiąca na bulimię’ (za: WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 2001 r.);

bulimiczka ‘kobieta cierpiąca na bulimię’ (za: WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 2003 r.);

anoreksja ‘chorobliwy wstręt do jedzenia, prowadzący do wychudzenia i osłabienia organizmu, a w skrajnych przypadkach do śmierci’ (za: WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 1995 r.);

anorektyk ‘osoba cierpiąca na anoreksję’ (za: WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 2007 r.);

anorektyczka ‘kobieta cierpiąca na anoreksję’ (za: WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 1996 r.).

Wśród tego typu jednostek leksykalnych są także (nienotowane w NKJP ani też WSJP) – *manoreksja* i *feederyzm*:

Manoreksja jest to rodzaj anoreksji występujący u mężczyzn. W ostatnich latach obserwuje się wzrost zachorowań na jadłowstręt psychiczny wśród mężczyzn. Szacuje się, że obecnie stanowią oni 6–10% chorych. Najczęstszy wiek zachorowania to 17–24 lata. Za przyczyny wystąpienia choroby uważa się czynniki genetyczne, zaburzenia funkcjonowania neuroprzekazników i problemy rodzinne. Pacjenci zwykle są perfekcjonistami o wysokich aspiracjach i niskiej samoocenie. Pochodzą z klasy średniej lub wyższej. Wychowują się w rodzinach, w których nie czują się akceptowani, a okazywanie uczuć nie jest na porządku dziennym. (<https://centrumzaburzenodzywiania.pl/strefaspecjalisty/manoreksja-nowe-wyzwanie-dla-dietetykow-i-lekarzy/>; dostęp: 27.11.2023).

Feederyzm to fetyszizm związany z seksualnym pobudzeniem się na widok otluszczonego ciała partnerki. Charakterystyczne dla tej dewiacji jest nie tylko czerpanie satysfakcji z oglądania otyłej kobiety, ale również z dokarmiania jej w celu zwiększenia wagi. (<https://wylecz.to/zaburzenia-seksualne/feederyzm/>; dostęp: 27.11.2023).

Polszczyzna potoczna szybko uzupełnia leksykalne luki w tym zakresie – słownik Obserwatorium Językowego UW rejestruje już takie nowe jednostki słownikowe jak:

jedzenioholizm ‘kompulsywne jedzenie dużych ilości zwykle niezdrowych rzeczy (stałe, okresowo lub incydentalnie) z przyczyn psychologicznych’ (OJ UW);

jedzenioholik / jedzenioliczka ‘osoba, która kompulsywnie je bardzo dużo zwykle niezdrowych rzeczy (stałe, okresowo lub incydentalnie) z przyczyn psychologicznych’ (OJ UW);

porcelanowy motyl / motylek ‘(zwykle ekstremalnie szczupła) osoba (najczęściej dziewczyna, kobieta) cierpiąca na anoreksję’. Wyrażenie używane przez osoby (głównie dziewczęta) cierpiące na anoreksję i uważające, że jest ona zjawiskiem pozytywnym, a także przez ludzi z nimi związanych (psychologów, lekarzy, dziennikarzy, bliskich itp.), którym bliska jest problematyka anoreksji’ (OJ UW).

Wpisanie w okienko wyszukiwarki Google hasła *pro-ana* odsyła do licznych stron (blogów, forów), gdzie zaburzenie zwane *anoreksją* podlega personifikacji, portretowane jest jako osoba (nazywana *ana/Ana, mia/Mia*), nawet przyjaciółka. Takie strony są wyrazem ruchu promującego anoreksję jako styl życia, świadomy wybór, a nie zaburzenie psychiczne o wyniszczających skutkach.

Na stronach internetowych obecny jest *również wypasacz* – polski potoczny ekwiwalent angielskiego zapożyczenia *feeder*, por.:

Wypasacz tuczą więc swoje partnerki tak, by nie mogły wstać z łóżka.

(<https://kobieta.gazeta.pl/kobieta/7,107881,17457678,podnieca-ich-tluszcz-i-rozstepy-wypasacz-tuczawiec-swoje.html>; dostęp: 26.11.20023).

Iza jest gruba, bardzo gruba. Utuczył ją Michał. Tak, utuczył, bo karmił i miał ogromną satysfakcję z tego, że ona tyje. Iza jest klasyczną ofiarą wypasacza. (<https://magazynona.pl/ona-zdrowa/iza-jest-ofiara-wypasacza-czyli-feedersa/zDygygparQRwH1A3ImwFF>; dostęp: 26.11.2023).

Jedzenie w perspektywie psychicznej ujmowane jest w kategoriach **nagrody lub kary**. Nierzadko słyszymy obietnicę słodczy lub atrakcyjnych, ale niezdrowych, potraw w nagrodę za dobre zachowanie, wyniki w nauce, spełnienie stawianych przez kogoś wymagań itp.:

- *Jak teraz będziesz grzeczna, pójdziemy na pizzę;*
- *Jak zjesz cały obiad, dostaniesz chipsy.*

Paremie – podobnie: są nośnikami przekonania, że jedzenie jest formą nagrody za pracę, por.:

- *Próżniak niewart kawałka chleba;*
- *Za taką robotę tylko sztyłem kaszę jeść.*

W relacjach społecznych świadome nieprzyjmowanie pokarmu traktowane jest jako forma wyrażenia niezgody na jakieś zasady lub zwrócenia uwagi na jakiś problem, manifestacja odrębności, wreszcie symboliczne odzyskiwanie władzy. Tak np. więźniowie polityczni czy opozycja podejmują *głodówkę*, by w ten sposób wymusić jakieś ustępstwa (mamy w polszczyźnie wyrażenie *strajk głodowy*).

4. JEDZENIE – PROFIL KULTUROWY (JEDZENIE – STYL ŻYCIA)

Jedzenie może być postrzegane jako ważny komponent tożsamości kulturowej. Wykorzystujemy pokarm do odróżnienia się od innych społeczności i znajduje to wyraz w języku. Stosujemy np. identyfikujące tożsamościowo rzeczowniki określające oby-

wateli innych nacji, nazywając ich ze względu na odrębności kulinarne *żabojad* ‘Francuz’ (za: SJP PWN) czy *makaroniarz* ‘Włoch’ (za: SJP PWN).

Współcześnie (i odzwierciedlają to dane językowe) wykorzystujemy pokarm do zasygnalizowania poglądów, z którymi się identyfikujemy. Dziś popularne są hasła

- *Jesteś tym, co jesz;*



Źródło: <https://www.google.pl/> [dostęp: 26.11.2023].

- *Pokaż mi co jesz, a powiem Ci kim jesteś.*



Źródło: <https://www.google.pl/> [dostęp: 26.11.2023].

Nazwy związane z czynnością jedzenia pojawiają się w kontekście samookreślenia, światopoglądu, przekonań (np. ekologicznych) czy stylu albo filozofii życia. Obfity jest dziś w polszczyźnie potocznej wysyp wyrazów nazywających człowieka ze względu na preferencje kulinarne oraz sposoby odżywiania. Słownik Językowego Obserwatorium UW rejestruje takie np. słowa o nieco żartobliwym nacechowaniu ekspresywnym, które oznaczają słabość np. do herbaty, yerba mate, czekolady czy osoby w ogóle uwielbające jeść (zwłaszcza nietypowe, eleganckie lub modne potrawy), często też jadające w restauracjach: *herbaciarz / herbaciara, yerbopijca, yerboholic / yerboholiczka, mateista, czekalodoholic, czekoladoholizm, czekolado-*

holiczka, czekoladoholic. Osoby mające hobby polegające na odkrywaniu nowych smaków, miejsc i sposobów przyrządzania nowych potraw, poszerzające swą wiedzę kulinarną przez sięganie do książek i korzystanie z warsztatów kulinarnych – zyskały w najnowszej polszczyźnie nazwę notowaną w słowniku Obserwatorium Języka UW *foodie*. A amatorskie zajmowanie się wypiekami zyskuje (także notowane w przywołanym zbiorze) nazwy, takie jak *ciasteczkowanie* czy *tortowanie*.

W tekstach stylistycznie neutralnych można znaleźć już nie tylko rejestrowane przez WSJP rzeczowniki:

wegetarianizm ‘odżywianie się wyłącznie pokarmem pochodzenia roślinnego i nabiałem’ (WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 1989);

wegetarianin (wegetarianka) ‘osoba, która nie jada potraw przyrządzanych z mięsa, odżywia się natomiast jedzeniem pochodzenia roślinnego i zrobionym z mleka’ (WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 1989);

weganizm ‘styl życia polegający na rezygnacji ze spożywania produktów zwierzęcych, stosowania ich w produkcji ubrań i kosmetyków oraz wykorzystywania zwierząt w badaniach naukowych lub w celach rozrywkowych’ (WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 1991) oraz *weganin / weganka* ‘osoba, która rezygnuje ze spożywania produktów zwierzęcych, stosowania ich w produkcji ubrań i kosmetyków oraz wykorzystywania zwierząt w badaniach naukowych lub w celach rozrywkowych’ (WSJP; w NKJP po raz pierwszy w 1992);

frutarianizm ‘sposób odżywiania się polegający na jedzeniu wyłącznie surowych owoców, których zerwanie nie powoduje zniszczenia całej rośliny’ (WSJP; nienotowany w NKJP) oraz *frutarianin / frutarianka* ‘osoba jedząca wyłącznie surowe owoce, których zerwanie nie powoduje zniszczenia całej rośliny’ (WSJP; nienotowany w NKJP).

Mamy już także nowsze, nierejestrowane ani w NKJP, ani w WSJP czy SJP PW, nazwy stylów życia, których ważnym komponentem jest sposób odżywiania się:

solarianizm ‘sposób odżywiania się polegający na zminimalizowaniu spożywanych pokarmów przy jednoczesnym przeświadczeniu, że substancje odżywcze można czerpać z promieni słonecznych’ (za: słownik OJ UW);

fleksitarianizm ‘sposób odżywiania się dopuszczający okazjonalne spożywanie posiłków zawierających mięso i ryby’⁷;

bretarianizm ‘styl życia polegający na całkowitej eliminacji produktów spożywczych oraz wody’⁸;

freeganizm ‘antykonsumpcyjny styl życia, którego celem jest racjonalne gospodarowanie posiadanymi zasobami oraz ograniczenie marnotrawstwa produktów w tym spożywczych;

⁷ Por. <https://ncez.pzh.gov.pl/abc-zywienia/dieta-fleksitarianska-czyli-elastyczny-wegetarianizm/> [dostęp: 27.11.2023].

⁸ Por. <https://masterdieta.pl/bretarianizm/> [dostęp: 26.11.2023].

odżywianie się tym, tym, co wycofane ze sprzedaży w sklepach spożywczych i restauracjach oraz tym, co uda im się znaleźć w śmietnikach⁹.

Morfologicznym wyróżnikiem podobnych nazw jest formant *-izm*, co naprowadza nas na sposób myślenia o jedzeniu taki sam, jaki towarzyszy nam, gdy mówimy o stylach życia, nurtach filozofii czy nawet religii (por. *katolicyzm*, *protestantyzm*, *arianizm*).

W tekstach rozpowszechniają się też nazwy osobowe oznaczające osoby (mężczyzn i kobiety) – zwolenników specyficznych diet: *solarianin* / *solarianka* (wyraz rejestrowany w słowniku OJ UW), *freeganin* / *freeganka*, *fleksirianin* / *fleksirianka*, *bretarianin* / *bretarianka*:

Freeganie znajdują w śmietnikach setki kilogramów jedzenia, czasem w próżniowych opakowaniach, którym nawet nie minęła data ważności.

(<https://zwierciadlo.pl/lifestyle/526266,1,co-to-jest-freeeganizm-i-jak-praktykowac-go-w-polsce.read>; dostęp: 27.11.2023).

Docelowo **fleksitarianin** powinien jeść główne posiłki zawierające mięso 1–2 razy w tygodniu, jednak **fleksitarianami** nazywają się nawet osoby, które tylko raz w tygodniu stosują dzień bez mięsa, a na co dzień jedynie ograniczają jego spożycie.

(https://fit.poradnikzdrowie.pl/diety-i-zywienie/odchudzanie/fleksitarianizm-zasady-jednego-z-najzdrowszych-sposobow-odzywiania-aa-9fya-LeHL-wj6s.html#google_vignette; dostęp: 27.11.2023).

Bretarianie twierdzą, że z jedzenia należy rezygnować stopniowo, zaczynając od przejścia na wegetarianizm, później na weganizm, a następnie ograniczając się jedynie do spożywania płynów, które także z czasem również zostaje wyeliminowane z diety

(<https://dietetycy.org.pl/bretarianizm/>; dostęp: 27.11.2023).

Polszczyzna potoczna i ogólna odpowiada na mody żywieniowe i towarzyszące im diety słownictwem odnoszącym się do stosowanych praktyk zdobywania pożywienia czy samej czynności jedzenia. Należy do nich np. nierejestrowane jeszcze w leksykonach zapożyczenie *skipować* czy rodzima jednostka leksykalna *kuchnia społeczna*:

Jak i z kim **skipować**? Gdzie szukać jedzenia?

Wyrzucone produkty jak sama nazwa wskazuje znajdziecie w skipie, czyli w kontenerze na śmieci ☺ Należy szukać w śmietnikach, wiatach śmietnikowych i kontenerach, które najczęściej zlokalizowane są za sklepem. Najlepiej szukać przy dyskontach, chociaż niestety w wielu miejscach śmietniki są po prostu zamykane na klucz lub kłódkę. W takim miejscu nie **poski-pujecie**. (<https://dziecinnieproste.com.pl/freeeganizm-co-to-jest-skip-i-jak-zaczac-skipowac/>; dostęp: 26.11.2023).

⁹ Por. <https://gemini.pl/poradnik/arttykul/co-to-jest-freeeganizm/> [dostęp: 27.11.2023].

Kuchnia społeczna [...] Uczestnicy przynoszą przygotowane potrawy, którymi dzielą się z innymi lub [...] – płacą 10 zł i mogą kosztować wszystkich przyniesionych potraw. [...] Wszystkie przyniesione potrawy są wegańskie, czyli nie zawierają mięsa (w tym ryb oczywiście), ani żadnych produktów pochodzenia zwierzęcego (mleka, jego przetworów, serów, jaj, niektórych margaryn zawierających tłuszcze zwierzęce, miodu, żelatyny, lecytyny, laktozy) – [...] W trosce o środowisko przynosimy swoje talerzyki i sztućce (nie chcemy produkować plastikowych odpadów.

(<https://warszawa.naszemiasto.pl/kuchnia-spoeczna-weganie-i-wegetarianie-laczcie-sie/ar/c8-2543796>; dostęp: 27.11.2023).

Coraz częściej w dyskursie publicznym pojawiają się określenia *clean eating* lub polska kalka *czyste jedzenie*, *czysta dieta*:

Do podstawowych zasad diety **clean eating** należy zaliczyć przede wszystkim spożywanie warzyw, owoców, chudego mięsa, produktów pełnoziarnistych i organicznego białka.

(<https://lightcatering.pl/blog/na-czym-polega-clean-eating/115>; dostęp: 26.11.2023).

Czysta dieta obejmuje produkty spożywcze, które cechuje to, że są naturalnego pochodzenia, nieprzetworzone, bez GMO, bez cukru, pełnoziarniste, bez syropu kukurydzianego o wysokiej zawartości fruktozy, bez antybiotyków, bez trudno wymawialnych dodatków czy dodatkowych opakowań.

(<https://bukrower.pl/blog/czysta-dieta-niezamierzone-konsekwencje/>; dostęp: 26.11.2023).

Dieta **czystego jedzenia** eliminuje żywność wysoko przetworzoną, a opiera się na „prawdziwej żywności”, najlepiej organicznej oraz z upraw i hodowli ekologicznych. Jest dietą odchudzającą, która ma też wpłynąć pozytywnie na stan zdrowia. Zasady diety **czystego jedzenia** są bardzo zbliżone do sposobu odżywiania rekomendowanego przez wielu specjalistów ds. żywienia.

(https://fit.poradnikzdrowie.pl/diety-i-zywienie/odchudzanie/dieta-czystego-jedzenia-zasady-i-efekty-aa-2V85-PBa5-Rz7c.html#google_vignette; dostęp: 26.11.2023).

W omawianej grupie nowych jednostek leksykalnych, nierejestrowanych jeszcze we współczesnych leksykonach, można by podać również wyrażenia *zero waste* lub *no waste*, a także *zerowaster*:

Najlepszy **zerowaster** jest nieidealny, ale pełen zapału.

(<https://zero-waste.pl/praktyka-zero-waste/>; dostęp: 27.11.2023).

Zero Waste używane zamiennie jako **no waste**, to ochrona wszystkich zasobów poprzez odpowiedzialną produkcję, konsumpcję, ponowne wykorzystanie i odzyskiwanie wszystkich produktów, opakowań i materiałów, bez ich spalania, oraz bez zrzutów do ziemi, wody lub powietrza, które zagrażają środowisku lub zdrowiu ludzkiemu.

(<https://ekowymiar.pl/czym-jest-zero-waste/>; dostęp: 27.11.2023).

Wprawdzie podstawowo *zero waste* i *no waste* oznaczają różne działania mające na celu zminimalizowanie ilości odpadów, ale ważne miejsce zajmują wśród nich te

działania, w których chodzi o ograniczenie marnotrawstwa żywności przez planowanie jadłospisu i zakupów czy dzielenie się tym, czego nie można zjeść samemu. Zauważana potrzeba takich działań skutkuje pojawieniem się w polszczyźnie takich jednostek leksykalnych jak zapożyczenie *foodsharing* czy rodzimy neologizm *jadłodzielnia*, a także utrwalone połączenie *przepisy zero waste*:

Każdego roku na świecie marnowanych jest ok. 1,3 mld ton żywności. Poza tym ponad miliard ludzi głoduje, a także boryka się z ubóstwem. Dlatego powstaje coraz więcej koncepcji, które mają zmniejszyć ilość marnowanego jedzenia. Jednym z najlepszych sposobów jest **foodsharing** – tak popularny w wielu krajach na całym świecie.

(<https://bubbles.com.pl/foodsharing-w-restauracji-na-czym-polega/>; dostęp: 26.11.2023).

Pod koniec ubiegłego tygodnia zakończyliśmy prace przygotowawcze i możemy obwieścić, że **jadłodzielnia** przy ratuszu ruszyła. Niezbędne prace wykonali pracownicy Zakładu Usług Komunalnych.

(http://www.marki.pl/aktualnosc-11825-rusza_jadlodzielnia_przy_ratuszu; dostęp: 26.11.2023).

Przepisy zero waste – jak ograniczyć marnowanie żywności i wykorzystać resztki jedzenia?

(<https://www.winiary.pl/porady/zero-waste-w-kuchni/#> ; dostęp: 26.11.2023).

Leksyka odzwierciedla nowe kulturowe funkcje czynności jedzenia. Należy do niej pożyczka z angielskiego *porn food*, rejestrowana przez *Dobry słownik*, w którym znaczenie wyrażenia opisano jako ‘perfekcyjnie wystylizowane zdjęcia potraw, czasem poprawiane komputerowo, na których potrawy te mają wyglądać jak najpiękniej i najbardziej kusząco; także samo robienie takich zdjęć, zwłaszcza częste i związane z zamieszczaniem ich w serwisach społecznościowych czy na blogach’ (za: DS.). W tekstach spotykana jest już także polska kalka o tym samym znaczeniu – *pornografia jedzenia*:

Rozkosz dla oczu stała się równie ważna jak uczta dla podniebienia i to stanowi esencję **pornografii jedzenia**.

(<http://m.mistrzbranzy.pl/artykuly/pokaz/id/4559>; dostęp: 26.11.2023).

Obie jednostki leksykalne (obca i rodzima) odnoszą się do mody dzielenia się swoim życiem na portalach społecznościowych i poprzez popularne komunikatory: Facebook, Instagram, Twitter, TikTok i in. Zwyczaj ten towarzyszy dziś nie tylko blogerom kulinarnym, lecz także stał się powszechną praktyką przedstawicieli młodszego pokolenia, którzy chętnie chwalać się tym, co jedzą, pokazując jedzenie w sposób bardzo zmysłowy.

Potrawy traktowane są jako substytut seksu. *Foodgasm* (zapisywane także wariantywnie *footgasm*) to słowo, które pojawiło się w polszczyźnie na określenie euforycznego uczucia satysfakcji ze spożywania potraw:

Tak, bez dwóch zdań, w tej kwestii jesteśmy na tyle bezwstydni, że chwalimy się naszymi **foodgasmami**, piszemy o nich publicznie, bez cienia skrępowania, dodając pikanterii zdjęciami, które dosłownie ociekają zmysłowością i rozpustą. Na domiar tego grzeszymy grupowo, namawiając do kulinarniej orgii miliony „znajomych”, przed którymi na wszystkich kanałach social mediów obnażamy swoje pragnienia i niegasnący apetyt. (<http://m.mistrzbranzy.pl/artykuly/pokaz/id/4559>; dostęp: 26.11.2023).

Na koniec kilka uwag o jeszcze jednej ścieżce konceptualnej. Zjawiskiem kulturowym zostawiającym swój ślad w języku jest traktowanie czynności przygotowywania i potem spożywania potraw jako formy zabawy towarzyskiej. Wspólne gotowanie i jedzenie na mieście posiłków w gronie rodzinnym lub w towarzystwie przyjaciół jest sposobem spędzania wolnego czasu. Językową odpowiedzią na ten trend są takie jednostki jak *studio kulinarne*, *przestrzeń gastronomiczna*, *warsztaty kulinarne* czy *food court* – odnoszą się one do ofert zorganizowanych wydarzeń kulinarnych polegających na wspólnym przygotowywaniu i spożywaniu posiłków przy wsparciu doświadczonych kucharzy lub miejsc w przestrzeni miejskiej, gdzie można spędzać wolny czas, jedząc:

Studio Kulinarne – miejsce, w którym spełnisz marzenia o kreatywnym gotowaniu. Tu przyrządzisz potrawy z całego świata, w gronie swoich przyjaciół i współpracowników. Nasi prowadzący to profesjonaliści i pasjonaci gotowania, którzy uwielbiają dzielić się swoją wiedzą. Dzięki temu podczas warsztatów powstaje wyjątkowa atmosfera. Ucząc gotować, nie zapominamy o dobrej zabawie. Przekonajcie się sami! (<https://studiokulinarnebm.pl/>; dostęp 26.11.2023).

W Krakowie powstanie **nowa przestrzeń gastronomiczna**. Unikalność inwestycji wiąże się z jej lokalizacją w popularnej krakowskiej dzielnicy Kazimierz oraz z projektem adaptacji post-industrialnych zabudowań. Powierzchnia usługowa przeznaczona pod **food court** została zaplanowana na parterze oraz fragmencie pierwszego piętra budynku, w części bezpośrednio przylegającej do ulicy Św. Wawrzyńca. (<https://www.horecanet.pl/w-krakowie-powstanie-nowa-przestrzen-gastronomiczna/>; dostęp: 26.11.2023).

Food court to nic innego jak specjalna strefa w galerii handlowej, która przeznaczona jest na działalność lokalów gastronomicznych. Zazwyczaj w tego typu miejscu znajduje się od kilku do kilkudziesięciu restauracji, barów czy kawiarni. Food court obejmuje m.in. przestrzeń ze stolikami dla konsumentów oraz wspólne miejsce na naczyńia i sztuczce. Lokale znajdujące się w obrębie tej strefy mają przeważnie charakter samoobsługowy lub półobsługowy. ([https://gastrowiedza.pl/ciekawostki-gastronomiczne/czym-jest-food-court-i-skad-jego-popularnosc](https://gastrowiedza.pl/ciekawostki-gastronomiczne/czym-jest-food-court-i-skad-jego-popularnosc;); dostęp: 26.11.2023).

Śladem językowym postrzegania czynności jedzenia jako sposobu spędzania wolnego czasu jest *gastroturystyka* ‘sposób zwiedzania różnych miejsc, w którym (niemal) najważniejszą rolę odgrywa próbowanie lokalnych potraw, przysmaków, zapoznawanie się z jedzeniem typowym dla określonego miejsca (regionu, obszaru)’ (za: OJ UW) wraz z derywatami – *gastroturystyczny*, *gastroturysta*.

5. PODSUMOWANIE

Spożywanie pokarmów to z pozoru czynność oczywista, ściśle związana z fizjologią. W rzeczywistości jednak wcale nie jest trywialna, sposoby mówienia o niej mogą być źródłem wiedzy o tym, jak w naszej kulturze o jedzeniu myślimy, jakie przypisujemy mu funkcje, oraz wiedzy o zmianach zachodzących dziś w tym zakresie. Powstawanie wyrazów odnoszących się do tej sfery ludzkiego doświadczenia jest związane z różnymi ścieżkami kognitywnymi, w strukturze semantycznej wyrazów poddanych analizie są zakodowane odrębne obrazy, oparte na innych pojęciach zyskujących inną realizację leksykalną. Układają się one w 3 profile poznawcze odpowiadające 3 punktom widzenia:

- **biologiczny** (odpowiada przekonaniu, że funkcją jedzenia jest utrzymanie nas przy życiu i dostarczenie siły fizycznej);
- **psychospołeczny** (jedzenie traktowane jest w nim jako sposób zaspokajania potrzeb psychicznych, np. rekompensowania braków lub wyrażania uczuć, radzenia sobie z emocjami);
- **kulturowy** (jedzenie jest w nim ważnym, czasem najważniejszym, komponentem stylu, modelu życia, składnikiem samookreślenia swojej tożsamości, światopoglądu, przekonań, sposobem spędzania czasu).

Analiza jednostek leksykalnych odnoszących się do spożywania posiłków zdaje się świadczyć o tym, że słownictwo ugruntowane w polszczyźnie (świadectwem ugruntowania jest jego obecność w kompendiach leksykograficznych XX i XXI wieku) odzwierciedla przede wszystkim **profil biologiczny postrzegania jedzenia**. Słownictwo nowsze odpowiada w większym stopniu konceptualizacji uwzględniającej pozafizjologiczne funkcje jedzenia, koncentruje się na **aspekcie psychicznym jedzenia** (często ma to związek z opisanymi niedawno w medycynie i nieobserwowanymi jeszcze w znacznej części XX wieku zjawiskami zaburzeń zdrowia psychicznego związanych z jedzeniem), a w jeszcze większym stopniu – **na aspekcie kulturowym**. Współczesny przyrost leksyki badanego obszaru ma często źródło w języku angielskim, z którego polszczyzna (nie tylko w odmianie specjalistycznej) czerpie poprzez zapożyczenia właściwe, ale również kalki strukturalne, co pośrednio może dowodzić, że zmiany w postrzeganiu pozafizjologicznych funkcji jedzenia odzwierciedlone przez leksykę w polskich tekstach mają charakter bardziej uniwersalny.

Bibliografia

- Bartmiński, J. 1990. *ta. W: Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, s. 109–127. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J., Chlebda, W. 2013. Problem konceptu bazowego i jego profilowania – na przykładzie stereotypu Europy. *Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury* 25, s. 69–95.

- Dawidziak-Kładocznna, M. 2013. Nazwy potraw a marketing. Perswazyjne środki językowe we współczesnym nazewnictwie gastronomicznym. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filologia Polska. Językoznawstwo* 9, s. 85–108.
- Dąbrowska, A. 1998. *O językowym zachowaniu się przy stole. Dlaczego upiększamy nazwy potraw.* W: *Oczywisty urok biesiadowania*, red. P. Kowalski, s. 248–253. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Dźwiigoł, R. 2013. O jedzeniu i pracy – na podstawie polskich przysłów. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica* 8, s. 62–72.
- Filar, D. 2010. Synonimia leksykalna w leksykologii i leksykografii polskiej. *Roczniki Humanistyczne* 58, z. 6, s. 41–57.
- Lesz-Duk, M. 2002. Słownictwo kulinarne we współczesnej polszczyźnie. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Filologia Polska. Językoznawstwo* 4, s. 175–180.
- Lewiński, P.H. 1998. *Smak zdrowia i raj, czyli o reklamie produktów spożywczych.* W: *Oczywisty urok biesiadowania*, red. P. Kowalski, s. 254–260. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Łachnik, J. 2022. Nowe słownictwo związane z jedzeniem na materiale Obserwatorium Językowego UW. Próba rekonstrukcji struktury pola tematycznego. *Prace Filologiczne* 77, s. 25–45.
- Mitrena, B. 2014. *Zmysł smaku. Studium leksykalno-semantyczne.* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nowowiejski, B. 2005. Małgorzata Witaszek-Samborska, *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*, Poznań 2005, s. 444. *Białostockie Archiwum Językowe* 5, s. 213–218.
- Przymuszała, L. 2021. „Rozkosz dla zmysłów”, czyli język kart dań. *LingVaria* 16/1(31), s. 225–234.
- Wierzchowska, M. 1999. „Niewypowiedziane smaczne, nieopisane pięknie pachnące” – opis smaku i zapachu w komunikatach perswazyjnych na przykładzie tekstów reklam telewizyjnych. W: *Polszczyzna w komunikowaniu publicznym. Prace poświęcone Profesor Halinie Satkiewicz z okazji jubileuszu Jej i Jej Zakładu*, red. W. Gruszczyński, J. Bralczyk, G. Majkowska, s. 107–114. Warszawa: Aspra JR F.H.U.
- Witaszek-Samborska, M. 2005. *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie.* Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wójcicka, M. 2010. *Menu jako gatunek językowo-kulturowej wypowiedzi.* W: *Historie kuchenne. Rola i znaczenie pożywienia w kulturze*, red. R. Stoličná, A. Drożdż, s. 274–279. Cieszyn–Katowice–Brno: Uniwersytet Śląski w Katowicach.

Źródła

- Adalberg, S. 1889–1894. *Księga przysłów, przypowieści i wyrażen przysłowiowych polskich*, Warszawa: Księgarnia E. Wende i S-ka.
- DS – Czesak, A., Szałkiewicz, Ł., Żurowski, S., brw., *Dobry słownik*. Online: <https://dobrysloownik.pl/>
- SEJPBr – Brückner, A. 1927. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Krajowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Krzyżanowski, J. red. 1969–1978. *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich w oparciu o dzieło Samuela Adalberga oprac.* Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- Masłowski, W., Masłowska, D. 2000. *Wielka księga przysłów polskich*. Kęty: Klub dla Ciebie – Bauer-Weltbild Media.
- SJPDor – Doroszewski, W. red. 1958–1969. *Słownik języka polskiego*, t. 1–10 + suplement. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*. Online: sjp.pwn.pl
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. red. 2007–. *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://wsjp.pl/> [dostęp: wrzesień–październik 2023].

Poles talk about eating... Conceptualisation of the act of eating in light of Polish lexis

Summary

This article discusses the Polish vocabulary related to the act of eating. Assuming that lexis acts as a sensitive device to detect and record changes in history and culture, and referring to the methodology of cognitive linguistics, I describe three conceptualisation profiles of the act of eating. The first one described is the **biological** profile (with 3 cognitive pathways: **food is life**, **food is strength**, and **food is protection**). In the field of “verbs of eating” treated as a biological fact, I distinguish the ones describing the act of eating from the viewpoint of the **way it is performed**, particularly the speed (fast – slow) and the **size of the portions put into the mouth** (small or large bites), the **amount of food consumed**, **aesthetics**, **apparent appetite**, and a kind of **rhythmicity and automatism** of eating or using cutlery, the function of which in eating is compared to an oar – while sailing a boat or a sword – during a fight. Afterwards, I deal with more recent cognitive profiles: **psychological** and **cultural**. In particular, I am interested in the contemporary changes, established in language, in the approach to the act of eating towards treating it, for instance, as a threat or disturbance from the sphere of the human psyche (cf. *jedzeniologizm* (*binge eating*), *feederyzm* (*feederism*), *manoreksja* (*manorexia*), *ortoreksja* (*orthorexia*), etc.), a way of spending time (cf. *gastroturystyka* (*gastrotourism*), *foodie*, *pornografia jedzenia* (*food pornography*), etc.), or as a specific philosophy of life and a component of the human cultural identity (cf. *freeganin* (*a freegan*), *frutarianin* (*a fruitarian*), *fleksitarianin* (*a flexitarian*), *solarianin* (*a solarian*)).

Keywords: cognitive linguistics – food – linguistic worldview – cognitive profile.

Trans. Monika Czarnecka

Anna Bochnakowa

Uniwersytet Jagielloński

anna.bochnak@uj.edu.pl

ORCID: 0000-0003-2707-3261

PRZENOŚNE ZNACZENIA TERMINÓW KULINARNYCH W JĘZYKU POLSKIM I FRANCUSKIM

Podstawowe słownictwo kulinarne należy do powszechnie używanych zasobów leksykalnych w każdym języku. Niniejszy tekst pragnę poświęcić wyrazom i wyrażeniom polskim i francuskim występującym współcześnie¹ w znaczeniu przenośnym, czyli wtórnym wobec ich podstawowego, kulinarnego użycia. Uwzględniam tutaj nazwy produktów spożywczych, sposobów ich przyrządzania, nazwy potraw.

Przykłady czerpię głównie ze słownika tematycznego zawartego w *Wielkim słowniku języka polskiego PAN (WSJP)*, w zakładce „Codzienne życia człowieka”, w polu „Jedzenie i jego przygotowanie” dla języka polskiego i z listy wyrażzeń frazeologicznych związanych z gastronomią (https://fr.wikipedia.org/wiki/Liste_d'idiotismes_gastronomiques_français) dla języka francuskiego, a także z własnej kompetencji leksykalnej w obu językach.

Metafora uznawana jest w retoryce za podstawowy trop, czyli użycie wyrazu lub wyrażenia w odmiennym od zwykłego znaczeniu, powstałym na skutek porównania danego desygnatu do innego. Podstawą porównania jest dowolne skojarzenie, czasem trudno uchwytnie i u swych źródeł indywidualne. Pominę tu odnotowanie bogatej literatury poświęconej temu zagadnieniu, wspomnę jedynie swoisty przegląd współczesnych teorii metafory (Botet 2008), a mianowicie *Petit traité de la métaphore. Un panorama des théories modernes de la métaphore*, niewielkie kompendium opatrzone rzeczową bibliografią. Uwaga zamieszczona w pierwszych liniach wstępu wydaje mi się szczególnie bliska w odniesieniu do metafor wykorzystujących słownictwo kulinarne (Botet 2008: 5): „La métaphore est synonyme de vitalité imaginative, elle est du côté du mythe, de la fable, des rêves qui nourrissent les univers

¹ Ze względu na ograniczoną objętość niniejszego tekstu nie przedstawię ewentualnej chronologii użycia poszczególnych przykładów.

fictionnels”². Stanisław Skorupka (1936/1937: 56) stwierdza: „Sam mechanizm powstawania przenośni jest niezmiernie skomplikowany”, przedstawia go pokrótce w dalszej części swego tekstu i przytacza przykłady przenośnego użycia terminów kulinarnych, zaczerpnięte głównie z języka poetyckiego polskich twórców (np. *masło uprzejmości*, *mleko księżycy*, *miód wymowy* i in.). Notuje także następujące: *kaczka dziennikarska*³, *gruszki w popiele*, *gruszki na wierzbie*, do dzisiaj zresztą używane.

Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie i klasyfikacja popularnych metafor kulinarnych w języku polskim i francuskim, ich porównanie i wskazanie, na ile to będzie możliwe, podstawy przenośnego ich znaczenia.

Proponowana klasyfikacja opiera się na formalnej budowie zebranych jednostek leksykalnych o utrwalonej strukturze i przenośnym znaczeniu. Uwzględnię więc wyrazy, wyrażenia, czyli zleksykalizowane syntagmy, których ośrodkiem jest rzeczownik, zwroty z centrum czasownikowym i frazeologizmy⁴. W odniesieniu do tych ostatnich form rozbudowanych Teresa Giermak-Zielińska (2000: 18) zaznacza⁵, że ich zrozumienie wymaga szczególnej kompetencji użytkownika języka, musi on bowiem najpierw zidentyfikować frazeologizm, by uniknąć semantycznej interpretacji jego poszczególnych elementów, a to wymaga wcześniejszego zapamiętania całego zwrotu, tak względem formy, jak i znaczenia. Uwaga ta jest szczególnie istotna w odniesieniu do frazeologizmów w języku obcym.

² Pol. „Metafora jest synonimem żywotności wyobraźni, leży obok mitu, bajki, marzenia, które są pożywieniem fikcyjnych światów” (tłum. AB).

³ I wyjaśnia (Skorupka 1936/1937: 54–55): „Jedne [przenośnie] jak np. *kaczka dziennikarska* powstają wskutek [...] przypięcia skrzydeł kaczych zwykłej *plotce*. Mówiąc mniej przenośnie, a ściślej, chodzi o to że tu wyraz *kaczka* został użyty zamiast wyrazu *plotka* [...]”

⁴ Klasyfikacja zleksykalizowanych francuskich jednostek językowych i jej zróżnicowanie przedstawione są zwięźle m.in. przez Gastona Grossa (1996: 3–5). W niniejszym tekście przyjmuję za Gastonem Grossem klasyfikację następującą: *mot simple* (wyraz prosty), *mot composé* (wyrażenie rzeczownikowe), *locution* (zwrot czasownikowy), *expression idiomatique* (frazeologizm). Wyróżniam także utrwalone porównania. Kwestie terminologiczne odnośnie do związków frazeologicznych podejmuje Teresa Giermak-Zielińska (2000) i podnosi także zagadnienia porównawcze francusko-polskie w dziedzinie frazeologii.

⁵ „[...] la compréhension des expressions figées exige une compétence quelque peu spéciale de la part du locuteur : il doit d’abord savoir repérer une expression figée, afin de ne pas commettre l’erreur d’une lecture compositionnelle ; la lecture non compositionnelle exige une mémorisation antérieure de l’expression entière, au point de vue tant de la forme que du sens”.

I. PRZEGLĄD ZGROMADZONYCH PRZYKŁADÓW

Język polski⁶

1. Wyrazy proste: *ananas, bryndza, burak, cebula, ciacho, ciasteczka⁷, granat, grilować (kogoś), kapuśniaczek, klops, miseria, piernik, pomidor⁸, pulpet / pulpecik, rodzynek, rzepa, sałata⁹, suchar, śledź, śliwka¹⁰, śmietanka, wałkować (jakiś temat), warzywo, zaczyn, zalewać.*
2. Zleksykalizowane wyrażenia nominalne: *ciepłe kluchy, figa z makiem, flaki z olejem, groch z kapustą, jabłko Adama, koktajl Mołotowa, metoda / taktyka sarami, odgrzewane kotlety, skórka pomarańczowa, słony rachunek, wisienka na torcie.*
3. Zwroty czasownikowe: *dolać oliwy do ognia, lać miód na czyjeś serce, lać wodę, masz babo placek, mieć olej w głowie, mleko się rozlało, narobić bigosu, nawarzyć piwa, przerzucać sobie gorący ziemniak / kartofel, stłuc na kwaśne jabłko, wiedzieć, gdzie leżą konfitury, wpuścić w maliny, zjeść ciastko i mieć ciastko.*
4. Zleksykalizowane porównania: *iść jak po maśle, nos jak kartofel, być / czuć się jak pączek w maśle, sprzedawać się / iść jak ciepłe buteczki, wpaść jak śliwka w kompot, wycisnąć jak cytrynę.*

Język francuski

1. Wyrazy proste: *(une) andouille* ‘głupek, kretyn’, dosłownie: ‘wędlina z cienko pokrojonych jelit wieprzowych lub cielęcych’, *(une) banane* 1. ‘saszetka na pasku otaczającym biodra’, 2. ‘męska fryzura z ułożonym nad czołem zakręconym do góry grubym kosmykiem włosów’, dosł. ‘banan’, *(le) blé* ‘pieniądze’, dosł. ‘zboże, pszenica’, *(un) chou* ‘czułe określenie jakiejś osoby’, dosł. ‘kapusta’, *(le) gratin* ‘elita, śmietanka towarzyska’, dosł. ‘danie zapieczone w piekarniku’, *(une) grenade* ‘lekki pocisk zawierający materiał wybuchowy’, dosł. ‘owoc gra-

⁶ Przykłady podaję w porządku alfabetycznym, bez względu na ich kategorię gramatyczną. Lista nie jest zbiorem kompletnym, lecz tylko wyborem przykładów. Jedyne w szczególnych przypadkach podaję znaczenie polskich przykładów, zwłaszcza jeśli zestawiam je z odpowiednikami francuskimi. Systematycznie podaję znaczenie przykładów francuskich, zarówno podstawowe, jak i przenośne.

⁷ Ciekawe, że jedynie zgrubienie i zdrobienie formy *ciastko* używane są w znaczeniu przenośnym, odpowiednio: *ciacho pot.* ‘mężczyzna bardzo atrakcyjny fizycznie’ (WSJP) i *ciasteczka*, kalka ang. *cookies* ‘pliki pochodzące z odwiedzanych w Internecie witryn i zapisywane na komputerze internauty’.

⁸ W dawnej dziecięcej zabawie jako odpowiedź na jakiegokolwiek pytanie. Teraz także jako odpowiedź na pytanie, na które nie chce się odpowiedzieć.

⁹ Według internetowego *Miejskiego słownika slangu i mowy potocznej* (<https://www.miejski.pl/slowo-Sa%C5%82ata>) *sałata* jest przenośnym określeniem pieniędzy.

¹⁰ Według *Wielkiego słownika języka polskiego* przenośne znaczenie wyrazu *śliwka* to ‘siniak’ (https://wsjp.pl/hlaslo/podglad/15395/sliwka/3956253/siniak?w_znaczn=3956251), mnie raczej przypomina się znaczenie ‘guz’.

natu', (*un*) *navet* 'zły, słaby film', dosł. 'rzepa', (*une*) *nouille* 'niezdara, ciamajda', dosł. 'kluska', (*un*) *oignon* 'duży zegarek', dosł. 'cebula', (*l'*) *oseille* 'pieniądze', dosł. 'szczaw', (*une*) *patate* 'głupek, kretyn', dosł. pot. 'ziemniak', (*la*) *peau d'orange* 'cellulit', dosł. 'skórka z pomarańczy', *purée*¹¹ 'wykrzyknik wyrażający zaskoczenie, złość, czasem podziw, także przekleństwo', dosł. 'purée, przecierane ugotowane ziemniaki lub inne warzywa', (*une*) *sardine* 'śledź, metalowy kotek mocujący linki namiotu', dosł. 'sardynka'.

2. Zleksykalizowane złożenia nominalne: (*une*) *cerise sur le gâteau* 'wisienka na torcie, efektowny detal wieńczący dzieło, korzystny dodatek'¹², dosł. 'czereśnia na ciastku', (*un*) *cocktail Molotov* 'łatwopalna ciecz w butelce służącej za granat', dosł. 'koktajl Mołotowa', (*la*) *crème de la crème* 'elita społeczna', dosł. 'śmietanka nad śmietankami', (*une*) *feuille de chou* 'szmatławiec, brukowiec (o gazecie)', dosł. 'liść kapusty', (*le*) *gagne-pain* 'źródło utrzymania, wykonywany zawód', dosł. 'zarabianie na chleb', *mi-figue, mi-raisin* 'niejednoznaczny, o sprzecznych cechach', dosł. 'pół figa, pół winogrono'¹³, (*une*) *note salée* '(niekiedy niesłusznie) podwyższony rachunek', dosł. 'słony rachunek', (*la*) *patate chaude* 'gra polegająca na szybkim podawaniu sobie okrągłego przedmiotu, by nie trzymać go w ręce w określonym momencie', dosł. 'gorący ziemniak', (*la*) *pomme d'Adam* 'grdyka', dosł. 'jabłko Adama', (*la*) *pomme de la discorde* 'źródło, powód konfliktu, kość niezgody'¹⁴, dosł. 'jabłko niezgody' (*la*) *tactique du salami* 'powsolne, systematyczne pozbawianie wolności, praw, przywilejów jakiejś grupy społecznej', dosł. 'taktyka salami'.
3. Wyrażenia czasownikowe: *avoir la pêche* 'być w dobrej formie, tryskać energią', dosł. 'mieć brzoskwinie', *avoir un cœur d'artichaut* 'być kochliwym', dosł. 'mieć serce karczocha'¹⁵, *avoir les pieds en marmelade* 'mieć zmęczone, obolałe nogi', dosł. 'mieć nogi z marmolady', *ce n'est pas ma tasse de thé*, 'nie znam się na tym, nie przepadam za tym', dosł. 'to nie jest moja filiżanka herbaty', *compter pour du beurre*, 'być mało ważnym, nie liczyć się', dosł. 'liczyć się tyle co masło' = *compter pour des prunes* 'być mało ważnym, nie liczyć się', dosł. 'liczyć się tyle co śliwki', *couper la poire en deux* 'osiągnąć kompromis, rozstrzygnąć jakąś

¹¹ W funkcji wykrzyknika, także jako eufemistyczny zamiennik wulgarnego *putain* 'kurwa'.

¹² *Wielki słownik języka polskiego* (<https://wsjp.pl/haslo/podglad/25173/wisienka-na-torcie>) podaje następującą definicję znaczenia: „książk. coś, co stanowi dodatek do wcześniej istniejącej całości, ocenianej jako bardzo dobra, i czyni tę całość jeszcze lepszą niż gdyby tego czegoś nie było”.

¹³ Internetowy słownik Larousse (<https://www.larousse.fr/dictionnaires/francais/figue/33647>) definiuje znaczenie tego wyrażenia jako „ambigu, mitigé, avec un mélange de satisfaction et de mécontentement, ou de plaisanterie et de sérieux” ('dwuznaczny, pomieszany, wyrażający zarazem satysfakcję i niezadowolnienie lub żartobliwy i poważny').

¹⁴ WSJP (<https://wsjp.pl/haslo/podglad/10138/kosc-niezgody>) obok *kość niezgody* notuje *jabłko niezgody*.

¹⁵ *Sercem karczocha* określa się we francuskim jadalne dno kwiatu karczocha, miękkie i delikatne w smaku.

kwestię z zadowoleniem obu stron’, dosł. ‘przeciąć gruszkę na pół’, *être/tomber dans les choux* ‘znaleźć się w złej sytuacji, być przegrany’, dosł. ‘być w kapuście’, *être soupe au lait* ‘być wybuchowym, niecierpliwym’, dosł. ‘być jak zupa mleczna’, *être tout miel (et tout sucre)* ‘być fałszywie uprzejmym’, dosł. ‘być (słodkim) jak miód (i cukier)’, *faire le poireau* ‘czekać na kogoś, kto się spóźnia’, dosł. ‘udawać pora’¹⁶, *faire monter la mayonnaise* ‘rozgrzewać umysły, wzniecać zainteresowanie, dramatyzować jakąś sytuację’, dosł. ‘ubijać majonez’, *faire son miel de quelque chose* ‘wykorzystać coś dla swoich celów’, dosł. ‘robić / mieć z czegoś miód’, *jeter de l’huile sur le feu* ‘wzniecać sytuację konfliktową’, dosł. ‘lać oliwę na ogień’, *la moutarde lui monte au nez* ‘o kimś, kto traci cierpliwość, zaczyna się denerwować, złościć’, dosł. ‘musztarda mu podchodzi do nosa’, *les carottes sont cuites* ‘sprawa jest przegrana’, dosł. ‘marchewki się ugotowały’, *manger les pissenlits par la racine* ‘być zmarłym, leżeć w grobie’, dosł. ‘jeść mleczce od strony korzonków’¹⁷, *mettre du beurre dans les épinards* ‘poprawić swoją sytuację finansową, zapewnić sobie dodatkowe dochody’, dosł. ‘dodać masła do szpinaku’, *mettre la viande dans le torchon* ‘położyć się spać’, dosł. ‘owinąć mięso ścierką’, *on ne fait pas d’omelette sans casser des œufs* ‘nie ma zysku bez strat’, dosł. ‘nie da się zrobić omletu bez stłuczenia jajek’, *passer / refilet une patate chaude* ‘pozbyć się trudnej sprawy, kłopotliwego zajęcia, obarczyć nim kogoś innego’, dosł. ‘przerzucić komuś gorący kartofel’, *raconter des salades*¹⁸ ‘kłamać, konfabulować’, dosł. ‘opowiadać głupoty, kłamstwa’, *s’occuper de ses oignons*¹⁹, ‘nie wtykać nosa w cudze sprawy’, dosł. ‘zajmować się swoimi cebulami’, *se fendre la poire* ‘śmiać się do rozpuku’, dosł. ‘powodować pęknięcie twarzy’²⁰, *se vendre comme des petits pains* ‘szybko i łatwo się sprzedawać’, dosł. ‘sprzedawać się jak bułki’, *sucrez les fraises* ‘mieć trzęsące się ręce, mieć oznaki starzenia się’, dosł. ‘słodzić truskawki, posypując je cukrem’, *tomber dans les pommes* ‘zemdleć’, dosł. ‘upaść na jabłko’²¹, *vouloir le beurre et l’argent du beurre* ‘być zachłannym, dbać tylko o swój interes’, dosł. ‘chcieć mieć masło i pieniądze za masło’.

¹⁶ Podstawą takiego użycia miałyby być porównanie oczekującego do nieruchomego, sztywnego, rosnącego pora. Synonimem zwrotu *faire le poireau* jest czasownik *poireauter* ‘czekać na kogoś’, derywat od *poireau*.

¹⁷ Listki mleczca podaje się jako składnik sałatek, np. wraz z jajkiem na półtwardo i skwarkami z boczką.

¹⁸ Tu przenośne znaczenie słowa *salade*, używanego w liczbie mnogiej w znaczeniu ‘niestworzone rzeczy, kłamstwa’.

¹⁹ Najczęściej używane w trybie rozkazującym: *occupe-toi de tes oignons!*

²⁰ *Poire* ‘gruszka’ jest argotycznym, żargonowym określeniem głowy, twarzy, oblicza.

²¹ *Tomber dans les pommes* miałyby być błędnym zapisem dawnego zwrotu *tomber dans les paumes* ‘zemdleć’. Wyraz *paumes* jest dawną formą słowa *pâmes* ‘omdlenie’, spokrewnionym z dzisiejszym *pâmoison*. Zob. Duneton 1978: 363.

4. Porównania: *être comme un coq en pâte* ‘być rozpieszczanym, otaczanym najwyższą troską’, dosł. ‘być jak kogut w cieście’²², *haut comme trois pommes* ‘niski, mały, najczęściej o dziecku’, dosł. ‘wysoki na trzy jabłka’, *idiot comme un cornichon dans son bocal* ‘głupi, nierozgarnięty’, dosł. ‘głupi jak korniszon w słoiku’, *nez comme une patate* ‘duży, gruby, nieforemny nos’, dosł. ‘nos jak kartofel’²³, *presser quelqu’un comme un citron* ‘wykorzystać kogoś w najwyższym stopniu’, dosł. ‘wycisnąć kogoś jak cytrynę’.

II. OMÓWIENIE PRZYKŁADÓW

1. Paralelizmy formalne i znaczeniowe

Wśród cytowanych przykładów znajdują się takie, które wykazują identyczną budowę i przenośne znaczenie w obu językach (np. *cebula = oignon* ‘duży zegarek’, *dolać oliwy do ognia = jeter de l’huile sur le feu* ‘pogłębić sytuację konfliktową’, *granat = une grenade*, *jabłko Adama = la pomme d’Adam*, *koktajl Mołotowa – cocktail Molotov* ‘wybuchowa ciecz w butelce’, *metoda / taktyka salami = tactique du salami* ‘sposób stopniowego eliminowania czyichś wpływów, poglądów, zasad’, *nos jak kartofel = le nez comme une patate*, *przerzucać sobie gorący ziemniak / kartofel = passer / refiler une patate chaude* ‘przerzucić na kogoś kłopotliwą sprawę’, *peau d’orange = skórka pomarańczowa ‘cellulit’*, *sprzedawać się / iść jak ciepłe bułeczki = se vendre comme des petits pains* ‘dobrze i szybko się sprzedawać’²⁴, *śmietanka (towarzyska) = la crème de la crème = le gratin* ‘elita społeczna, towarzyska’, *warzywo = un légume* ‘osoba w stanie wegetatywnym’, *wisienka na torcie = une cerise*²⁵ *sur le gâteau* ‘efektowny dodatkowy szczegół podnoszący wartość całości’, *wycisnąć kogoś jak cytrynę = presser quelqu’un comme un citron* ‘wykorzystać kogoś w najwyższym stopniu’.

Inną grupę przykładów stanowią te, które niosą podobne znaczenie przenośne, lecz wyrażone jest ono przy użyciu innych środków leksykalnych, np. *być / czuć się jak pączek w maśle* i *être comme un coq en pâte* oddają sytuację osoby otoczonej troską, rozpieszczanej. Znaczenie frazeologizmu *les carottes sont cuites* odpowiada polskiemu *mleko się rozlało*, co określa negatywne konsekwencje jakiegoś działania.

²² Znane są w kuchni francuskiej dania z zapieczonego w cieście mięsa – *pâté en croûte* lub warzyw – *pâté de légumes en croûte*. Ciasto stanowi więc otoczkę zawartości, stąd *coq en pâte* jest kojarzone z bezpieczną, komfortową sytuacją.

²³ We francuskim porównaniu używane jest potoczne określenie ziemniaka *patate*.

²⁴ Istnieje różnica w formie obu wyrażań; w języku polskim jest mowa o ciepłych bułeczkach (zdrobienie), we francuskim po prostu o bułkach. W obu jednak wypadkach sugeruje się, iż chodzi o towar cenny i pożądany.

²⁵ Należy zaznaczyć, że *cerise* to właściwie ‘czereśnia’, słowo *griotte* ‘wiśnia’ jest rzadsze (jak i sam owoc), często mylone są oba gatunki owoców, a *cerise* zastępuje *griotte*, owoc określany jako *cerise acide* ‘kwaśna czereśnia’ (<https://www.larousse.fr/dictionnaires/francais/griotte/38287>).

Zjeść ciastko i mieć ciastko oddaje znaczenie francuskiego *avoir du beurre et l'argent du beurre*, to jest paradoksalnie chcieć zachować dwie wykluczające się korzyści. W obu językach pieniądze określa się potocznie nazwą rośliny: *sałata* i *l'oseille*. Polskie potoczne określenie dolarów – *zielone*, od koloru amerykańskich banknotów, może być wyjaśnieniem przenośnego znaczenia przynajmniej polskiego *sałata*. Także *le blé* ‘zboże, pszenica’ jest we francuskim potocznym określeniu pieniędzy, może ze względu na dużą, zwłaszcza dawniej, wartość zboża. W języku polskim mówimy przecież *płacić za coś jak za zboże*, czyli bardzo dużo.

2. Cechy stylistyczne

W obu językach większość zebranych przykładów sytuuje się w rejestrze potocznym²⁶ lub ogólnym, rzadko książkowym²⁷. Wynika to z rozważanej dziedziny słownictwa, mianowicie terminów kulinarnych, powszechnie znanych i używanych, a także z faktu, iż to właśnie język potoczny charakteryzuje się częstym odwołaniem do metafor, obrazowości wywoływanych znaczeń podstawowego słownictwa²⁸. Zwraca uwagę sugestywność przywołanych w niektórych metaforach obrazów, co zwiększa ekspresję używanych wyrażen. *Dolać oliwy do ognia, przerzucać sobie gorący kartofel, sucrer les fraises, la moutarde lui monte au nez czy couper la poire en deux* wywołują konkretne wyobrażenia, które można uznać za znaczeniową motywację przenośnego zwrotu. Niekiedy wskazane terminy są określeniami obraźliwymi, jak francuskie *andouille, nouille* czy *patate* służącymi do wskazania na czyjąś głupotę lub bezmyślność, czy też mające zabarwienie negatywne jak *ananas, burak, suchar*, jak *navet* ‘słaby film’, *salades* (‘bzdury, głupoty’ w zwrocie *raconter des salades*).

3. Źródła metafor

Pochodzenie przenośnych wyrażen funkcjonujących w obu językach przeważnie trudne jest do ustalenia, wywodzą się bowiem często z jednostkowego, niemożliwego do wytropienia użycia. Niekiedy tylko podstawę przenośni wynikającej z porównania można wskazać, tak jak w wypadku podobieństwa szerokiego uśmiechu do kształtu banana czy dużego zegarka do cebuli. Najczęściej owo zakładane po-

²⁶ W języku francuskim wyróżnia się rejestr ogólny (*standard*), książkowy (*soutenu*), potoczny (*populaire*) i potoczny określany jako *familier*, najczęściej używany w formie ustnej, w sytuacjach codziennych oraz *argotique* – bardzo potoczny, żargonowy, środowiskowy.

²⁷ Np. polskie *wisienka na torcie* według WSJP jest wyrażeniem książkowym, francuskie *la cerise sur un gâteau* zaliczyć wypada raczej do rejestru standardowego. *Taktyka salami* i *tactique salami* to wyrażenie wywodzące się z języka politycznego, WSJP (<https://wsjp.pl/haslo/podglad/35530/taktyka-salami>) określa je dla języka polskiego jako żartobliwe.

²⁸ Podobnie bogatą w przenośnie dziedziną powszechnego słownictwa jest terminologia zoologiczna (zob. polskie *końskie zdrowie*, *głupia*) *krowa*, *pies*, *pieski świat*, *kopać się z koniem*, *osioł*, *ośli upór* itd.).

dobieństwo jest wynikiem czystej wyobraźni, indywidualnej fantazji czy przypadkowego skojarzenia, na które wskazuje się w miarę możliwości. O ile polski zwrot *narobić bigosu*, czyli spowodować bałagan, zamieszanie, kłopoty, można ewentualnie motywować faktem, iż bigos to potrawa złożona z wielu mięs i kapusty z przyprawami, a *groch z kapustą* wywołuje obraz bałaganu, pomieszania różnych elementów, o tyle we francuskim *passer une patate chaude / przerwcać sobie gorący kartofel*, czyli zrzucić na kogoś niewygodną sprawę odzwierciedla czynność pozbycia się parzącego dłonie ziemniaka. *Avoir les pieds en marmelade* ‘mieć obolałe, zmęczone nogi’ wywołuje obraz zmiażdżonych owoców, a miażdżenie kojarzy się z bólem. *Le gratin*, ‘przypieczona skórka pokrywająca powierzchnię danej potrawy’, jak i *śmietanka towarzyska* odwołują się odpowiednio do wierzchniej warstwy sera w zapiekanej potrawie czy tłuszczu zbierającego się na powierzchni mleka są porównane do wyższej warstwy społecznej, a już *crème de la crème* kojarzyć należy z elitą danej społeczności. Jeśli określimy wzrost dziecka jako *haut comme trois pommes*, znaczenie ‘mały’ łatwe jest do odgadnięcia. Trudno jest z kolei uzasadnić francuskie *s’occuper de ses oignons* czy *faire le poireau*, bo dlaczego właśnie cebula miałaby być przedmiotem szczególnej uwagi, a pory długiego oczekiwania?

Czasami źródło zwrotu udaje się wskazać, jak na przykład określeniu (funkcjonującemu w wielu językach) *jabłko Adama / pomme d’Adam* przypisuje się pochodzenie biblijne: grdyka byłaby pozostałością zakazanego owocu²⁹ rajskiego drzewa, którego Adamowi nie udało się przełknąć. *Pomme de la discorde* ‘jabłko niezgody’ ma źródło w greckiej mitologii, przywołuje konflikt między Herą, Afrodytą i Ateną z powodu złotego jabłka przysługującego najpiękniejszej z nich.³⁰

Wisienka na torcie i *cerise sur le gâteau* są kalką angielskiego *the cherry on the cake*³¹. Także kalką (z języka węgierskiego?) jest wyrażenie *metoda (taktyka) salami / la tactique du salami*, na którego pochodzenie wskazuje WSJP: „Pierwsze użycie przypisywane jest Mátyásowi Rákosiemu (1892–1971), komunistycznemu przywódcy Węgier w l. 50 XX w., który miał tak określić stalinowską praktykę eliminowania opozycji politycznej („plasterek po plasterku”)”³². Znaczenie francuskiego *être soupe au lait* ‘być wybuchowym, niecierpliwym’ wynika najprawdopodobniej z porównania czyjejs gwałtownej reakcji do kipiącego mleka.

²⁹ Nie jest pewne, czy chodziło o jabłko; tekst *Nowego Testamentu* zawiera formę *pomum*, co oznaczało owoc, w ikonografii jednak pojawia się jabłko. Stéphane Bern w jednej ze swoich pogadarek w radiu Europe 1 sugeruje, że w biblijnej opowieści zakazany owoc mógł być figą... (<https://www.europe1.fr/culture/pourquoi-la-pomme-dadam-sappelle-t-elle-ainsi-4012999>).

³⁰ Zob. m.in. wyjaśnienie Stéphane’a Berna w audycji „Historiquement vôtre” w Radiu Europe1 (<https://www.europe1.fr/culture/de-quelle-pomme-parle-t-on-dans-l-expression-la-pomme-de-la-discorde-4044452>).

³¹ Wyrażenie równoznaczne to *the icing on the cake* ‘lukier na cieście’, czyli wykończenie, udekorowanie ciasta.

³² <https://wsjp.pl/haslo/podglad/35530/taktyka-salami>.

PODSUMOWANIE

Przedstawione przykłady przenośnego użycia terminów kulinarnych stanowią tylko wybór ze znanego w języku polskim i francuskim zasobu słownictwa tego typu. Ich prosta klasyfikacja wskazuje na różnorodność struktur frazeologicznych funkcjonujących w obu językach. Widoczne jest już na podstawie wycinkowo tylko wybranych przykładów, że w przenośnym użyciu występują wyrazy i zwroty dotyczące podstawowych produktów spożywczych i przygotowania posiłków: *ziemniak / kartofel, burak, masło, mleko, jabłko, oliwa, śledź, cebula, grillować, wałkować, zalewać* czy też *chou, nouille, patate, pain, pomme, sucre, andouille, purée, sardine, les carottes sont cuites, soupe au lait* i inne. Kilka kulinarnych terminów jest używanych do przenośnego określenia pieniędzy: *blé, oseille, sautata*.

Jak już wyżej wspomniano, podstawowe słownictwo kulinarne należy określić jako szeroko znane i powszechnie używane w każdym języku.

W ostatnich latach zainteresowanie kuchnią, historią i różnorodnością tradycji kulinarnej różnych krajów znacznie u nas wzrosło; widoczne to jest w programach mediów, wydawnictwach poświęconych gotowaniu, rozpowszechnia się słownictwo kulinarne, także obcego pochodzenia. Zwrócenie uwagi na przenośne znaczenie powszechnie znanych i używanych terminów kulinarnych polskich i francuskich wydało mi się interesujące jako uzupełnienie naszej wiedzy o tej dziedzinie zasobów leksykalnych.

Bibliografia

- Botet, S. 2008. *Petit traité de la métaphore. Un panorama des théories modernes de la métaphore*. Strasbourg: Presses Universitaires de Strasbourg.
- Duneton, C. 1978. *La puce à l'oreille*. Paryż: Stock.
- Giermak-Zielińska, T. 2000. *Les expressions figées. Propositions pour un traitement contrastif*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Gross, G. 1996. *Les expressions figées en français. Noms composés et autres locutions*, Paryż: Ophrys.
- Skorupka, S. 1936/7. Kuchnia w przenośniach. *Poradnik Językowy* 3, s. 53–56.

Źródła internetowe

- Dictionnaire Larousse*: <https://www.larousse.fr/>
- Historiquement vôtre*: <https://www.europe1.fr/culture/pourquoi-la-pomme-dadam-sappelle-t-elle-ainsi-4012999>, <https://www.europe1.fr/culture/de-quelle-pomme-parle-t-on-dans-l-expression-la-pomme-de-la-discorde-4044452>
- Liste d'idiotismes gastronomiques français*: https://fr.wikipedia.org/wiki/Liste_d'idiotismes_gastronomiques_français
- Miejski słownik slangu i mowy potocznej*: <https://www.miejski.pl/>
- Wielki słownik języka polskiego PAN*: <https://wsjp.pl/>

Figurative meanings of culinary terms in Polish and French

Summary

This article provides an overview of some examples of the figurative use of culinary terms in contemporary Polish and French. Words, phrases, and expressions in both languages contain commonly known culinary terms (e.g. Polish: *kapuśniaczek*, *odgrzewane kotlety*, *wiedzieć, gdzie leżą konfitury*, French: *nouille*, *patate chaude*, *mettre du beurre dans les épinards*) and are mostly used in colloquial language. A comparison of selected examples in both languages in terms of structure and meaning is presented. For some, it has been possible to explain the basis of the metaphor's origin.

Keywords: culinary terms – metaphors – Polish language – French language.

Trans. Monika Czarnecka

Wanda Decyk-Zięba

Uniwersytet Warszawski

wdecyk@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-4301-5491

DOI: 10.33896/PorJ.2023.10.7

DAWNE NOMENKLATORY GRAMATYCZNE JAKO ŹRÓDŁO WIEDZY O GRAMATYCE¹

Najstarszy znany nomenklator gramatyczny zawierający terminy polskie, będące odpowiednikami terminów łacińskich, opracował Bartłomiej z Bydgoszczy (1544). Natomiast pierwszy drukowany wykaz terminów gramatycznych niemieckich, łacińskich i polskich znajduje się w gramatyce polskiej opublikowanej w języku niemieckim autorstwa Macieja Dobrackiego (1699). Autor inspirował się słowniczkiem Justusa Georga Schottela. W wieku XVIII podobne wykazy dołączane były do wydawanych po polsku gramatyk języka niemieckiego i francuskiego. W przekonaniu autorów gramatyk dołączane do dawnych gramatyk zbiory terminów gramatycznych miały ułatwić naukę języka, świadczyły też o bogactwie terminologii rodzimej, która długo konkurowała z łacińską. Na przekaz treści wpływ miała sytuacja bilingwalna (łacina – polski) i multilingwalna (łacina – niemiecki / francuski – polski). Terminologia gramatyczna znalazła się w kręgu zainteresowań oświeconych, o potrzebie jej kodyfikacji świadczy opublikowany w „Monitorze” w 1780 r. wykaz łacińsko-polskich terminów gramatycznych. Jako pomoc przy korzystaniu z książki (ze względu na częste odesłania do konkretnej strony wywodu) należy traktować zbiór terminów opracowany przez Tadeusza Szumskiego, w tym wypadku słowniczek w strukturze dzieła pełnił obok funkcji poznawczej informacyjną (por. Biniewicz 2003: 219). Natomiast Antoniemu Morzyckiemu zależało na pokazaniu różnic pomiędzy jego terminologią a terminologią wcześniej stosowaną. Autor budował swój system terminologiczny w opozycji do systemu zastanego, był świadom swoich dokonań terminotwórczych.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można też przyjąć, że wybór terminów w słowniczkach nie był przypadkowy, że wybierano terminy, które uznawano za

¹ Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018–2023, nr projektu 0101/NPRH6/H11/85/2018 (*Słownik historyczny terminów gramatycznych online*).

ważne bądź w nauczaniu gramatyki, bądź dla opisu gramatycznego, które zapoznały z systemem pojęciowym gramatyki.

Ekscerpcją objęto następujące zbiory terminów gramatycznych:

- 1) Dobr – Maciej Gutthäter-Dobrcki, *KunstWörter* [w:] idem, *Polnische Teutsch erkläerte Sprachkunst* [...] *Gramatyka polska, niemieckim językiem wyrażona*, J. Seiffert, Oleśnica 1699, s. nlb. [26]–[30].
- 2) Gott – Johann Christoph Gottsched, *O terminach gramatycznych* [w:] idem, *Grammatyka niemiecka podług reguł J.K. Gottscheda* [...] *zebrana. Przydane są rozmowy i fabuły G.E. Lessinga tudzież listy C.T. Gellerta*, Drukarnia XX. Scholaram Piarum, Warszawa 1766, s. 10–12.
- 3) Mon – *Wyrazy niektóre gramatyczne łacińsko-polskie. Z Gramatyki Narodowej, po większej części Wybrane*, „Monitor” nr 20 (8 marca), 1780, s. 154–159.
- 4) GFR – *Zbiór nowych słów w tej Grammatyce używanych* [w:] *Grammatyka francuzka dla dam i kawalerów uczących się języka francuzkiego, najłatwiejszym sposobem ułożona*, Drukarnia Gröblewska, Kraków 1784, s. nlb. [193]–[196]².
- 5) Szum – Tadeusz Szumski, *Dodatek trzeci. Zbiór wyrazów gramatycznych, w obadwóch częściach zawartych* [w:] idem, *Dokładna nauka języka i stylu polskiego w dwóch częściach. Część pierwsza*, Dekker i Kompania, Poznań 1809, s. 229–232.
- 6) Morz – Antoni Morzycki, *Objaśnienie terminologii w tej gramatyce użytej (Nowe nazwy – Wedle dawnego pojęcia)* [w:] idem, *Rys gramatyki języka polskiego*, S. Orgelbrand, Warszawa 1857, s. 377–379.

Zasadniczym celem artykułu jest pokazanie, z których działów nauki o języku (gramatyki) czy nauki języka terminy są obecne w źródłach objętych ekscerpcją oraz jaki wpływ na zasób terminów miał rozwój wiedzy gramatycznej. Biorąc zatem pod uwagę zawartość treściową dawnych gramatyk³, terminy poświadczone w słownikach przypisano do następujących działów: 1) gramatyka – subdziedziny, 2) ortografia, 3) fonetyka, 4) morfologia (części mowy, kategorie gramatyczne), 5) składnia, 6) etymologia, 7) stylistyka, 8) poetyka (wersyfikacja, środki poetyckie)⁴, uwzględ-

² W wyd. z 1784 r. (sygn. BUW 4.28.5.61/XVIII/I) część karty [195] zniszczona, odpowiedniki polskie od [verbum] irregulare do [verborum tempora] simplicia i trzy hasła [verborum tempora] – composita, plusquam perfectum oraz futurum utworzone na podstawie wyd. III z 1797 r.

³ Dawni gramatykarze zasadniczo stosowali podział gramatyki na trzy działy (Stojeński 1568; Mejniński 1649; Woyna 1690; Raphaëli 1698): ortografię (zawierała wiadomości z ortografii i wymowy), etymologię (zawierała informacje o odmianie, budowie i znaczeniu wyrazów) oraz składnię, ale też wyróżniano prozodię (Dobrcki 1699; Malicki 1700; Szylarski 1770), w niej były podawane zasady wierszopisarstwa. Informacje szczegółowe znajdują się na stronie: <https://gramatyki.uw.edu.pl/>

⁴ Taki układ terminów w części odpowiada dzisiejszemu podziałowi gramatyki, w części wykracza poza gramatykę (ortografia, etymologia, stylistyka, poetyka). Propozycje podziału terminów gramatycznych były różne, np. uczestnicy Zjazdu gramatyków w 1921 r. przypisali je do następujących działów: głośownia (nauka o głoskach), semantyka (nauka o znaczeniu wyrazów, znalazły się tu tradycyjne części mowy i ich podział znaczeniowy), słowotwórstwo (nauka o budowie wyrazów), fleksja (nauka

niono też terminy pomocnicze, wspólne różnym dziedzinom wiedzy (10)⁵. Taki podział terminologii umożliwia nie tylko pokazanie stratyfikacji nazewnictwa terminologicznego, lecz także porównanie nomenklatury stosowanej przez różnych autorów i w różnych okresach, od wieku XVII po wiek XIX.

Punkt odniesienia dla polskich terminów stanowi zarejestrowana w słownikach terminologia łacińska⁶. Każdy termin jest przyporządkowany do jednego działu terminologii (przy czym możliwość jego przypisania do innych działów jest sygnalizowana). Liczba terminów polskich w słownikach nie pokrywa się z liczbą haseł, gdyż w wypadku niektórych haseł podano po dwa lub trzy odpowiedniki polskie, niektóre terminy też się powtarzają.

Pisownię terminów uwspółcześniono, ich formę fleksyjną pozostawiono bez zmian⁷. Pod uwagę brana jest liczba poświadczeń terminów, nie liczba terminów, gdyż zdarza się – co prawda sporadycznie – że w słownikach terminy dwu- i trzywyrazowe się powtarzają. Wynika to po części z przyjętych zasad leksykograficznych, terminy wielowyrazowe mogą być notowane nie tylko pod pierwszym, ale też kolejnym członem nazwy⁸. Z tego też względu sprawę szyku – istotną dla funkcjonowania terminów w tekście – pominięto.

By pokazać relacje rodzajowo-gatunkowe pomiędzy pojęciami, w prezentacji terminów przyjęto układ hierarchiczny: terminy podrzędne (hiponimy) znajdują się pod terminem nadrzędnym (hiperonimem). Taki podział odzwierciedla po części układ haseł w nomenklatorach: pojęciowy (tematyczny, działowy) (Dobr, Mon) i alfabetyczno-pojęciowy (Gott, GFR i Morz). W słowniczku Szumskiego hasła były ułożone alfabetycznie.

o odmianie wyrazów) i składnia (nauka o zdaniu) (JP 1921). T. Skubalanka w zestawieniu terminów z gramatyki Kopczyńskiego przyjęła następujący porządek: pisownia, głosownia, części mowy (podział), słowotwórstwo, odmiennia (ogólne) [tu: postaci gramatyczne, liczba, rodzaj, końcówka], odmiennia (imienna) [tu: stopniowanie], odmiennia (czasownikowa), składnia, nauka o znaczeniu (*jednoznaczny, znaczenie*) i różne [tu: *nieregularny, wersyfikacja*] (Skubalanka 1959: 34–48).

⁵ Płaszczyznę odniesienia stanowi baza terminów gramatycznych zarejestrowanych w SHTG. W celu ustalenia relacji termin – pojęcie powoływano się na wywody gramatyków.

⁶ Terminologia niemiecka ze słowniczka Dobrackiego nie jest przedmiotem opisu. W słowniczku Szumskiego pojawia się termin francuski (*naïveté*). Relacja termin w słowniczku – termin w tekście nie jest przedmiotem artykułu.

⁷ Terminy w słownikach notowane są w formie liczby pojedynczej lub mnogiej, w słowniczku Szumskiego termin będący przymiotnikiem występuje w M. lp. r.m.

⁸ Np. w słowniczku Gottscheda *trzeciego gatunku słowo* występuje pod hasłami: *genera verborum, neutrum verbum* i *verba neutra*. Terminów odnotowanych dwukrotnie jest 10 (Morz – 4, Gott – 6), trzykrotnie – 2 (Gott), wszystkie z działu morfologia.

1. GRAMATYKA – SUBDZIEDZINY

Termin *gramatyka* poświadczony jest w Dobr i Mon. Pełną informację o działach gramatyki znajdujemy w dwóch źródłach: Dobr i Szum. Dobracki i Szumski podają nazwy czterech działów gramatyki, Morzycki dwóch, w GFR wymieniona jest nazwa jednego działu. Układ tych działów jest różny, przykładowo w gramatyce Szumskiego pierwszy dział (*Część pierwsza prawideł gramatycznych*) to *początkownia* (obejmowała pisownię i wymowę), drugi *odmiennia*, trzeci *szykkownia*, czwarty *wyrazotwornia*, *głosownię* od *pisowni* odróżnia Morzycki. Do *mowni* Morzycki włączył odmianę, budowę wyrazów i składnię.

Nazwy wielowyrzowe odpowiadające jednowyrazowym terminom łacińskim stosują Dobracki, Gottsched i Szumski. W związku z nimi pojawia się pytanie: czy są to już terminy czy tylko peryfrazy? O ich statusie terminologicznym decyduje z jednej strony wybór autora, sam fakt odnotowania tych form jako ekwiwalentów terminów łacińskich, z drugiej postrzeganie ich jako form bazowych dla terminów *sensu stricto*: *pisania nauka* (Knapiusz), *pisemna nauka* (Dobr) poprzedziła *pisownię*, którą Linde określa jako wyraz *nowy* i egzemplifikuje cytatem z gramatyki Kopczyńskiego.

Liczba poświadczeń terminów z tego zakresu w słowniczkach wynosi 21 (Dobr – 7, Gott – 4, Mon – 2, GFR – 1, Szum – 5, Morz – 2):

grammatica – *gramatyka* Dobr / *mowienia nauka* Dobr, *gramatyka* Mon / *konstrukcja* Mon

ortographia – *pisemna nauka* Dobr, *pisownia* GFR, *pisownia* Szum / *początkownia* Szum

prosodia / ars poetica – *natężenie słów* Dobr / *rymopisarstwo* Dobr, *nauka przeciągania* Gott / *skracania w mowie słów* Gott

etymologia – *słowa wykładająca nauka* Dobr, *etymologia* Gott, *odmiennia* Szum⁹

syntaxis – *słowa złączająca nauka* Dobr, *nauka o zgadzaniu słów* Gott / *constructio* – *szykkownia* Szum

(–)¹⁰ – *wyrazotwornia* Szum¹¹

(–) – *głosownia* Morz

(–) – *mownia* Morz

⁹ „Etymologia w ściślejszem znaczeniu” (Szumski 1809: 4).

¹⁰ Nawias sygnalizuje, że termin łaciński nie był odnotowany w żadnym ze słowniczków.

¹¹ Por. „Nazywam wyrazotwornią a nie zrodłostowem dlatego, że ta część Grammatyki zawiera prawidła takie, które nauczają nie tylko jak się *Słowa*, ale jak się wszelkie *wyrazy* tworzą. Przez *Słowo* bowiem rozumie się w Grammatyce tylko same *Verbum* łacińskie” (Szumski 1809: 176).

2. ORTOGRAFIA

Łączna liczba poświadczeń terminów z zakresu ortografii w materiale wynosi 34 (Gott – 6, GFR – 1, Mon – 5, Szum – 13, Morz – 9).

2.1. Litery i znaki diakrytyczne

Liczba poświadczeń terminów wynosi 6 (GFR – 1, Szum – 1, Morz – 4):
 (abecadarium, alphabetum) – *głoskozbiór* Morz:¹² *abecadło* Morz / *alfabet* Morz¹³
 accentus – *kreska* Szum
 notata – *kreskowanie* GFR
 (–) – *łącznik*¹⁴ Morz

2.2. Znaki interpunkcyjne

Nazwy znaków interpunkcyjnych są poświadczone w trzech słownikach, łączna liczba poświadczeń wynosi 22 (Gott – 6, Szum – 11, Morz – 5):

colon, duo puncta – *dwa punkta* Gott, *dwukropek* Szum
 comma – *koma* Gott, *przecinek* Szum
 coniunctionis nota – *łącznik* Szum, *przenośnik* Morz
 parenthesis – *nawias* Szum
 (pauza) – *zastanownik* Morz¹⁵: *pauza* Morz
 punctum – *kropka* Szum
 semicolon, media nota – *medianota* Gott, *średnik* Szum
 signum disiunctionis – *rozłącznik* Morz
 signum exclamandi – *znak podziwienia* Gott / *wykrzyknienia* Gott
 signum interrogandi, interrogationis nota – *znak pytania* Gott, *pytannik* Szum
 „” – *cudzysłów* Szum
 (divisus) – *przerywek* Morz¹⁶
 ... – *wypustnik* Szum / *znak wypuszczenia* Szum, *domyślnik* Morz

¹² Po dwukropku zostały podane wymienione przez Morzyckiego terminy ówczesnie używane.

¹³ W postaci *obiecado* notowane w XV w., *obiecadlo* XVI w. *alfabet* ma notację XVIII-wieczną (https://korba.edu.pl/query_corpus/Chmielowski, Nowe Ateny 1746; SHTG – Konarski 1759).

¹⁴ Por. „Możnaby jeszcze przydać nowy znak *łącznik*, () łuk nad dwiema literami, które się zlewają w ton jeden nieprawidłowo” (Morzycki 1857: 357).

¹⁵ Por. „*Zastanownik*, *pauza*, (—) kréska nisko od końca spodniego liter do drugich ciągniona, albo téż po innych znakach dawana, oznacza zastanowienie się mówiącego, chwilowe zatrzymanie się w głoszeniu. Przy zakończeniu okresu zwykle kładziony bywa po kropce, dla wskazania dłuższego zawieszenia głosu” (Morzycki 1857: 355).

¹⁶ Por. „*Przerywek* albo *przenośnik*, (—) kreska od środka do środka liter, oznacza przerwę w mówieniu wynikającą z jakiegoś uczucia wstrzymującego jednociągłe wygłoszenie wyrazu, albo części jego; może więc być w środku wyrazu. W mechanice samego pisania, podług dawniej metody, oznacza wyrazy składające się z różnych *źródłosłowów*” (Morzycki 1857: 355). Od strony graficznej różnica dotyczyłaby położenia kreski: *zastanownik* – kreska u dołu, *przerywek* – kreska na poziomie środkowym.

Tłumacz gramatyki Gottscheda posługuje się terminologią ówczesnie używaną (tradycyjną), Szumski unowocześnia terminologię z tego zakresu: stosuje terminy wprowadzone przez Kopczyńskiego i dodaje nowe: *rozłącznik* i *wypustnik* (nazwy motywowane funkcją znaków).

2.3. Odesłania tekstowe

Nazwy odesłań tekstowych są notowane w Mon (5) i Szum (1):
 appendix, auctarium, corollarium, mantissa – *przydatek* Mon
 scholion – *wykład* Mon
 exceptio – *wyłączenie* Mon
 annotatio, nota, notula – *przypis* Mon / *przypisek* Mon, *odsyłacz* Szum

3. FONETYKA

Łączna liczba poświadczeń terminów z zakresu fonetyki (i prozodii) w materiale wynosi 21 (Dobr – 3, Gott – 4, GFR – 6, Szum – 8). Ponieważ literę utożsamiono z głoską, *litera* i *głoska* były używane w znaczeniu 1. ‘głoska’ i 2. ‘znak, symbol głoski; litera’, uwagi o głoskach mogą dotyczyć liter.

3.1. Głoski i połączenia głoskowe

Łączna liczba poświadczeń nazw z tego zakresu wynosi 18 (Dobr – 3, Gott – 4, GFR – 5, Szum – 6):

litera – *głoska* GFR, Szum

vocalis – *samobrzmiąca litera* Dobr, Gott, *samogłoska* Szum, Morz

nasalis – *nosowy* Szum

consonans, consonantes – *spółbrzmiąca* Dobr, *spółbrzmiące litery* Gott, *spół-głoska* GFR, *spółgłoska* Szum

semi vocales – *poł samobrzmiące litery* Gott

diphthongus – *dwojbrzmiąca* Dobr, *dwugłówna litera* Gott, *dwugłoska* GFR, Szum

trifitongus – *trzygłoska* Szum

syllaba – *zgłoska* GFR

3.2. Cechy prozodyczne

W słownikach odnotowane zostały tylko 3 terminy będące nazwami cech prozodycznych (GFR – 1, Szum – 2):

emphasis – *wznośnik* Szum

quantitas – *iloczas* GFR

pausa – *przystanek* Szum¹⁷

Do mówienia odnoszą się też *przerwynek* i *zastanownik* (por. znaki interpunkcyjne).

4. MORFOLOGIA

4.1. Części mowy

W zgodzie z tradycją klasyczną wyodrębniano 8 części mowy: *nomen* (= imię), *pronomēn* (= zaimek), *verbum* (= czasownik), *participium* (= imięśłów), *adverbium* (= przysłówek), *praepositio* (= przyimek), *coniunctio* (= spójnik), *interiectio* (= wykrzyknik) (Dobr, Mon, GFR¹⁸), w gramatyce niemieckiej jest ich 9, a listę otwiera *artykuł* ‘rodzajnik’. Nomina dzieliły się na *substantiva*, *adiectiva* i *numeralia*, po polsku: *imiona istotne / rzeczowne*, *przydane / przydatne / przymiotne* oraz *liczebne / rachunkowe / liczbowe*. Kopczyński pierwsze nazwał *rzeczownikami*, drugie *przymiotnikami*. Później ustaliły się nazwy *liczebnik* (Muczkowski 1836, za: Koronczewski 1961: 54) i *czasownik* (notuje Linde, SHTG). Porównanie terminów używanych w gramatykach do czasu opublikowania gramatyki Kopczyńskiego (Dobr, Gott)¹⁹ z terminami używanymi przez gramatyków po jej opublikowaniu (Mon, Szum) pokazuje, jak wielki wpływ na kształtowanie się polskiej terminologii gramatycznej wywarła gramatyka narodowa. Poza głównym nurtem rozwoju polskiej terminologii gramatycznej należy umieścić propozycje terminologiczne Morzyckiego.

Wówczas, gdy z imion wyodrębniono rzeczownik, przymiotnik i liczebnik jako osobne części mowy, liczba części mowy z 8 powiększyła się do 10 (Szumski²⁰). 10 części mowy wyróżnił też Morzycki²¹, pominął imięśłów, ale dodał jako odrębną część mowy słowo posiłkowe (zwane przez niego *posiłkowcem*). *Przyrostek* (= partykuła) jest postrzegany w połowie XIX wieku tylko przez niektórych gramatyków jako osobna część mowy (Zagórski 1981: 112; Skarżyński 2001: 70).

W kolejnych słownikach przybywa terminów dotyczących wewnętrznych podziałów – pod względem znaczeniowym, formalnym i składniowym – poszczegół-

¹⁷ Por. „*Pauzy*, czyli przestanki, stosownie do znaków ortograficznych w Grammatyce na K[arcie] 15. wyliczonych, podobnie zachowywać należy; bez tego rzecz byłaby ciemną i niezrozumiałą” (Szumski 1809: 190).

¹⁸ W tej gramatyce artykuł (= rodzajnik) nie jest osobną częścią mowy.

¹⁹ Szczegółowego przeglądu kategorii gramatycznych w XVII-wiecznych gdańskich gramatykach dokonała R. Jefimow (1970).

²⁰ W dołączonym do gramatyki zbiorze terminów nie znajdziemy nazw *przymiotnik* i *liczebnik* (= liczebnik), choć podział liczebników został uwzględniony.

²¹ Nowe nazwy Morzycki zaproponował dla siedmiu części mowy, pozostał przy terminach: *przymiotnik*, *spójnik* i *wykrzyknik*.

nych części mowy. Szczególnie dużo nazw tego typu notują słowniczkę dołączane do gramatyki niemieckiej i francuskiej oraz do gramatyki Szumskiego.

Łączna liczba poświadczeń terminów odnoszących się do części mowy i ich wewnętrznych podziałów wynosi 234 (Dobr 19, Gott 67, Mon 44, GFR 36, Szum 37, Morz 31):

partes orationis – *główne części mowy* Dobr, *części składające mowę* Mon

articulus – *artykuł* Gott, *przedimek* GFR

definitus, determinans²² – *determinujący* Gott, *szczególnoznaczny* GFR

indefinitus, unitatis²³ – *nie determinujący* Gott, *jednorzeczny* GFR

nomen, nomina – *imię* Dobr, Gott, Mon, GFR, Mon

appellativum – *pospolite* Dobr, GFR, *nazywające* Gott, Gott (2x) (hasło (dalej – h.) *appellativa nomina*), *imię nazowne* Mon / *mianowne* Mon / *pospolite* Mon

proprium – *własne* Dobr, Gott, GFR, *imię własne* Mon / *szczególne* Mon

gentile, gentilitium – *imię narodowe* Mon / *rodowe* Mon

nomen diminutivum – *imię drobno-czynne* Mon / *zdrobniałe* Mon, *zdrobniały* Szum²⁴

substantivum – *istotne* Dobr, Gott, Gott (2x) (h. *substantivum nomen*), *imię istotne* Mon / *istotnik* Mon / *rzeczownik* Mon, *rzeczownik* GFR, Szum, *istotnik* Morz: *imię rzeczowne* Morz

adiectivum – *przydane* Dobr, *przydatne imię* Gott, Gott (2x) (h. *adiectivum*), *imię przydatne* Mon / *przymiotne* Mon / *przymiotnik* Mon, *przymiotnik* GFR, Szum

numerale – *liczebne słowa* Dobr, *imię liczebne* Mon / *rachunkowe* Mon; *liczbownik* Morz: *imię liczbowe* Morz

numerus – *liczba* Gott

cardinalis – *główna* Gott, *pierwotna* GFR

collectivus – *zebrana* Gott, *zbiorowy* Szum

distributivus – *dzieląca* Gott, *podzielny* Szum

ordinalis – *porządkowa* Gott, GFR, *porządkowy* Szum

proportionalis – *proporcjonalna* Gott, *stosunkowy* Szum

adverbialis – *przysłówkowy* Szum

pronomen, pronomina – *namiestnik* Dobr, *zaimek* Gott, Mon, GFR, Szum, *zamianek* Morz: *zaimek* Morz

demonstrativa – *pokazujące* Gott, *ukazujące* GFR

impropria – *niewłasne* Gott

interrogativa – *pytające* Gott, GFR

personalia – *osobiste* Gott, GFR

²² W tekście *definitiv* – *pewny* (wyd. 1816: 14, SHTG).

²³ W tekście *indefinitiv* – *niepewny* (wyd. 1816: 14, SHTG).

²⁴ Gramatycy, charakteryzując tę grupę rzeczowników, zwracali uwagę na ich dodatnie nacechowanie emocjonalne.

- possesiva – *dzierżące* Gott, *dzierżawcze* GFR
 reciproca – *ściągnające się* Gott
 relativa – *skazujące* Gott, *względne* GFR, *odzwony* Szum
- verbum**, verba – *słowo* Dobr, Gott, Mon, GFR, Szum, *sprawomian* Morz: *słowo* Morz
 activum – *działające* Gott, Gott, Gott (3x) (h. *activum verbum*, *verba activa*, *genera verborum*), *czynne* Mon, GFR, *czynny* Szum, sv. *genus verborum*
 anomalia – *zdrożne* Gott
 deponens – *pokładne* Mon²⁵
 terminatio passiva – *zakończenie bierne* Mon
 significatio activa – *znaczenie czynne* Mon
 auxiliare, auxiliaria – *posiłkujące* Gott, Gott (2x) (h. *verba auxiliaria*), *posiłkowe* GFR, Mon, *posiłkowiec* Morz: *słowo* *posiłkowe* Morz
 impersonale / impersonalis – *nieosobiste* Dobr, GFR, Mon, *trzeciosobne* Gott, *nieosobisty* Szum, *bezpoślugowy* Morz
 ir(r)egulare, irregularia – *nieporządkowe* Gott, *nieforemne* Mon, GFR
 neutrum, neutra – *nijakie* Mon, GFR, sv. *genus verborum*
 personale / personalis – *osobiste* Dobr / *personalne* Dobr, *osobiste* Gott, Mon, GFR
 passivum, passiva – *cierpiące* Gott, Gott (2x) (h. *genera verborum* i *verba passiva*), *bierne* Mon, GFR, sv. *genus verborum*
 reciprocum, reciproca / relativum – *ściągnające się* Gott, *zaimkowe* Mon, GFR, *słowo zaimkowe* Szum
 regulare, regularia – *porządkowe* Gott, *foremne* Mon, GFR, *foremny* Szum
 frequentativus – *słowo częstotliwe* Mon / *powtorzyste* Mon, *częstotliwy* Szum, *sprawomian powtarzany* Morz; *słowo częstotliwe* Morz
 singulare – *jednotliwe słowo* Szum, *sprawomian jednorazowy* Morz: *słowo jednotliwe* Morz
 (durativum, iterativum) – *sprawomian jednociągły* ‘słowo wyrażające sprawę w ogóle i bez przerwy odbywaną’ Morz²⁶
 perfectum – *dokonane słowo* Szum, *określony sprawomian* Morz (2x): *słowo dokonane* Morz (2x)
 imperfectum – *niedokonane słowo* Szum, *nieokreślony sprawomian* Morz (2x): *niedokonane słowo* Morz (2x)

²⁵ Por. „*Verbum deponens*. Słowo pokładne, które ma zakończenie bierne (*terminationem passivam*) à znaczenie czynne (*significationem activam*)” (Mon: 157).

²⁶ W opisie zwraca uwagę na powtarzalność czynności: „Ze względu na ilorazowy jój objaw sprawomiany są trojaki: [...] 2. *Jednociągłe*, dające obraz sprawy wykonywanej jedną dłuższą czynnością, która się przeciągała na pojedyncze razy; ma więc w sobie więcej czynów, np: *kropił*, a wśród tej czynności *kropnął wiele razy*” (Morzycki 1857: 133). Por. też uwagi J. Kubaszczyk o rodzaju czynności czasowników ze względu na przebieg czasowy (trwały – duratywny) i przebieg ilościowy (iteratywny) (2007: 50).

defectivus, defectiva – *niedoskonałe słowa* Gott, *ułomkowy* Szum²⁷

sprawomian zestosowany ‘słowo połączone z przyimkiem’ Morz

supinum / nomen / verbum participiale – *konieczne słowa* Dobr, *supinum* Gott,

słowo uczestnicze Mon / *imię uczestnicze* Mon

gerundium²⁸ – *noszące* Dobr, *gerundia* Gott

participium – *uczestnik* Dobr, *uczestnik* Gott / *uczestnictwo* Gott, *ucześtnik* Mon /
/ *imię-słów* Mon, *imięstów* GFR, *imięstów* Szum

praesens – *teraźniejszy* GFR

praeteritum – *przeszły* GFR

participium passivum – *bierny imięstów* Szum

adverbium, adverbia – *przysłowie* Dobr, *przysłowia* Gott, *przysłówek* Mon, GFR,
Szum, *dosprawian* Morz: *przysłówek* Morz

affirmandi – *zezwożenia* Gott

comparandi – *porównania* Gott

interrogandi – *pytania* Gott

loci – *miejsca* Gott

negandi – *zapierania* Gott

ordinis – *porządku* Gott

qualitas – *jakości* Gott

quantitas – *wiełości* Gott

temporis – *czasu* Gott

coniunctio, coniunctiones – *złączenie* Dobr, *łączenia* Gott, *spójnik* Mon, GFR, Szum

adversativae – *sprzeciwiające* Gott, *przeciwniczy* Szum

causales – *przyczynę znaczące* Gott, *przyczynny* Szum

concessivae – *pozwalające* Gott, *zezwołczy* Szum

conclusivae – *konkludujące* Gott, *kończący* Szum

conditionales – *kondycyjalne* Gott, *zło* Szum

continuativus – *przeciągający* Szum

copulativae – *złączające* Gott, *złączny* Szum

disiunctivae – *rozłączny* Szum

exclusive – *wyłączające* Gott

explanativus – *wykładny* Szum

exceptivus – *wyjatkowy* Szum

ordinativae – *porządkowe* Gott

praepositio, praepositiones – *przełożenie* Dobr, *przekładania* Gott, *przedimek* Mon,
Szum, *przyimek* GFR, *stosownik* Morz: *przyimek* Morz

²⁷ Może być składnikiem terminów dwuwyrazowych: *imię / słowo / licznik* ‘liczebnik’ *ułomkowy*.

²⁸ Por. „*Gerundium*, à według *Serwiusza* gramm. *modus gerundivus*, bądź *Słowo*, bądź *Imię*, czy też *Imię-słów*, oboje razem; samym tylko łacinnikom jest własne i znajome. Grecy i Polacy go nie mają, ale miasto niego słow kończących się na *iąć, ąc*, lub *wszy* zażywają” (Mon: 158).

interiectio, interiectionis – *wdanie* Dobr, *interiekcje* Gott, *wrzeszcz* Mon / *wykrzyknik* Mon, *wykrzyknik* GFR, *Szum*

particula, particulae – *partykuły* Gott, *pomocnik* GFR, *przyrostek* Szum, *przydawek* Morz: *przyrostek* Morz

separabilis – *rozdzielne* Gott, *rozdzielny* GFR

inseparabilis – *nierozdzielne* Gott, *nierozdzielny* GFR

4.2. Kategorie gramatyczne

Ponieważ pierwszym chronologicznie źródłem jest słowniczek Dobrackiego (1699), wymienione w tej gramatyce *accidentia* stanowić będą punkt odniesienia. Dobracki przypisał imieniu (łac. *nomen*) następujące własności: *ruszanie* (łac. *motio*), *przyrównywanie* (łac. *comparatio*), *rodzaj* (łac. *genus*), *liczbę* (łac. *numerus*), *wyobrażenie* (łac. *figura*), *spadek* (łac. *casus*), *staczenie* (łac. *declinatio*), *początek* (łac. *species*), *czasownikowi zaś: rodzaj* (łac. *genus verborum*), *początek, czas* (łac. *tempus*), *sposób* (łac. *modus*), *wyobrażenie, osobę* (łac. *persona*), *liczbę, sprzężenie* (łac. *coniugatio*). Termin *stopień równy* wprowadził Kopczyński i przyczynił się do upowszechnienia nazw: *stopień wyższy* (GFR – 1766: 32) i *stopień najwyższy* (Malicki 1700; Cellarius 1725 – SHTG).

Ze względu na figurę wyrazy były *simplicia* i *composita*, ze względu na *species primitiva* i *derivativa* (por. Jefimow 1970: 131). Bazę wyjściową dla tej grupy terminów stanowi opozycja: prosty – złożony i pierwotny – pochodny. Wśród imion wymienione były diminutiva (por. wyżej). Łącznie terminów z zakresu słowotwórstwa, jeśli uwzględnimy mocję rzeczowników oraz stopniowanie przymiotników i przysłówków, w materiale zostało poświadczonych 43 (Dobr – 10, Gott – 8, Mon – 12, GFR – 7, Szum – 5, Morz – 1).

Kopczyński w podręczniku do klasy II oboczności w formach wyrazowych (*w jednym słowie*, w zakresie pisowni, fonetyki, fleksji, słowotwórstwa) i w mowie (*w kilku słowach*, języku) wyjaśniał za pomocą *postaci / figur gramatycznych* (łac. *figura grammaticalis*)²⁹. Do *postaci słownych i mownych* zaliczył (1780 *Grammatyka*: 18–19, 21, 30, 39; *Przypisy*: 210, 211, 213): *dodatnię* ('dodanie głoski / wyrazu', np. *Jadám* wobec *Adám*, *przezacny* wobec *zacny*), *wyrzutnię* 'wyrzucenie głoski / / wyrazu' (np. *nagrobek* wobec *nadgrobek*, *milszy* zamiast *milejszy*, *Staś* zamiast

²⁹ Źródłem figur była klasyczna poetyka: informacja o *figurach* (czyli – jak pisał Kopczyński – o *osobliwym kształcie mowienia*) znalazła się w przypisach do gramatyki na klasę I (Kopczyński 1778). Autor gramatyki podzielił je na *zewnątrzne* (związane z odmianą słowa w piśmie i mowie, bez zmiany znaczenia) i *wewnętrzne* (powiązane ze zmianami znaczeniowymi), wśród nich wyróżnił *figury słowne* (*in verbo*) i *mowne* (*in sermone*) (s. 88). Za pomocą figur gramatycznych zmiany w obrębie form wyrazowych wyjaśniali: Knapiusz, Kleczewski i Dudziński. Ten ostatni pisał o *słowach przedłużonych* (łac. *prothesis, epenthesis, paragoge*), *skróconych* (łac. *apharesis, apocope, syncope*) i *obfitujących* (łac. *abundantia vel variantia Polonica*).

Stasiu), *zamiennię* ‘wymianę głoski na głoskę / wyrazu na wyraz’ (np. *biąty* wobec *bielszy*, dawniej *panám*, *paniám*, *szyji* później *panóm*, *panióm*, *szyi*), *czudzoziemczyzną* ‘zwyczaj cudzoziemski’ (*planeta*, *kometa* – r. męski) i *przekładnię* ‘przekładanie głosek / końcówek’ (np. *tko* dawniej, później *kto*, *godzienem* jest zamiast *godzien jestem*). Tak też wyjaśniał zmiany językowe Szumski (w słowniczku pominął *wyrzutnię* i *czudzoziemszczyznę*), dodał *złącznię* (po części odpowiada ona *przekładni* w gramatyce narodowej, ale obejmuje też – jak świadczy podany przykład (*poń* ← *po niego*) – formy powstałe w wyniku perintegracji i absorpcji).

Łączna liczba poświadczeń terminów nazywających własności gramatyczne części mowy wynosi 262 (Dobr – 53, Gott – 39, Mon – 46, GFR – 39, Szum – 31, Morz – 54):

genus / genera nominum – *rodzaj* Dobr, GFR, *rodzaje imion* Mon

formatio generis – *rodzajowanie* Szum

masculinum – *mężki* Dobr, GFR, Mon, *męski* Gott, *mężki* Szum

femininum – *niewieści* Dobr, Mon, *białogłowski* Gott, *niewieści* GFR / żeński GFR, żeński Szum

neutrum – *oddzielny* Dobr, *trzeciego rodzaju* Gott, *nijaki* Mon, GFR

commune – *pospólny* Dobr, *wspólny* Szum

omne – *wszelki* Dobr

epicoenum /dubium – *mieszany* Dobr

numerus – *liczba* Dobr, Gott, Mon, GFR, *iloskaz* Morz: *liczba* (pojedyncza, podwójna, mnoga) Morz

formatio numeri – *liczbowanie* Szum

singularis – *mała liczba* Dobr, *liczba pojedyncza* Mon, GFR, Szum, *jednoskaz* Morz: *liczba pojedyncza* Morz

pluralis – *wielka* Dobr, *mnoga* Mon, GFR, Szum, *wieloskaz* Morz: *liczba mnoga* Morz

dualis – *dwojkowa* Dobr, *dwuskaz* Morz: *liczba podwójna* Morz

singulariter – *w małej liczbie* Dobr, Gott

pluraliter – *w wielkiej liczbie* Dobr, Gott

declinatio – *staczenie* Dobr, *deklinacja* Gott, *deklinacja* Mon / *spadkowanie* Mon, *przypadkowanie* GFR, Szum

paradigma – *wizerunek* Dobr

thema – *początkowe słowo* Dobr³⁰

casus – *spadek* Dobr, Gott, Mon, *przypadek* GFR

casus obliqui – *spadki stojące* Dobr³¹

nominativus – (*spadek*) *mianujący* Dobr, Gott, Mon, *pierwszy* GFR, *przypadek pierwszy ktocomienny* Morz: *przypadek pierwszy* Morz

³⁰ Temat fleksyjny, forma podstawowa (= mianownik).

³¹ Rozróżnienie przypadków na niezależne (*casus recti*) i zależne (*casus obliqui*) za gramatyką Dobrackiego (1699) (por. <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/383>).

casus recti – *spadki spadające* Dobr

genetivus, genitivus – *rodzący* Dobr, Gott, Mon, *2gi GFR, przypadek drugi czyjwłaściwny* Morz: *przypadek drugi* Morz

dativus – *dawający* Dobr, Gott, *dający* Mon, *3ci GFR, przypadek szósty komu-czynny* Morz: *przypadek trzeci* Morz

accusativus – *oskarżający* Dobr, Gott, Mon, *4ty GFR, przypadek trzeci cospra-wialny* Morz: *przypadek czwarty* Morz

vocativus – *wzywający* Gott, Gott (2x) (h. *vocativus*), Mon, *wzywania* GFR, *przypadek siódmy wołający* Morz: *przypadek piąty* Morz

ablativus – *odbierający* Dobr, Gott, *odbierający* Mon / *odejmujący* Mon, *przy-padek czwarty czémdziałaczy* Morz: *przypadek szósty* Morz

instrumentalis – *statkowy* Dobr

localis – *miejscowy* Dobr, *przypadek piąty miejscowicy* Morz: *przypadek siódmy* Morz

imitativus – *naśladowący przypadek* Morz³²

positivus – *postanowiony przypadek* Morz

coëquativus – *równający przypadek* Morz

(–) – *dwuprzypadkowy* Szum

comparatio – *przyrównanie* Dobr, *stopniowanie* Morz

gradus comparationis – *stopień* Dobr, *stopnie porownania* Gott, *stopień* Mon, GFR

positivus – *prosty* Dobr, *pierwszy stopień ani podwyższający ani poniżający* Gott, *równy* Mon, GFR

comparativus – *przyrownywający* Dobr, *drugi stopień trochę podwyższający albo poniżający* Gott, *wyższy* Mon, GFR

superlativus – *przewyższający* Dobr, *trzeci stopień nadto podwyższający albo mało poniżający* Gott, *najwyższy* Mon, GFR

motio – *ruszanie* Dobr

coniugatio – *sprzężenie* Dobr, *koniugacja* Gott, *koniugacja* Mon / *wiązanie* Mon / *sprzężanie słów* Mon, *czasowanie* GFR, Szum

pierwotnik – Morz³³

pierwiastek – Morz³⁴

persona – *postuga* Morz: *osoba* Morz

formatio personarum – *osobowanie* Szum

postuga pierwsza omowna – Morz: *osoba trzecia* Morz

postuga druga tykająca – Morz: *osoba druga* Morz

postuga trzecia osobista – Morz: *osoba piérwsza* Morz

³² *Naśladowący, postanowiony, równający* to przypadki, przez które odmieniają się przysłówki – genetycznie formy odmiany prostej przymiotnika (z *wysoka, wysoko, po niemiecku / na wyż*).

³³ 3. os. lp. czasu przeszłego, tryb oznajmujący, czasownik niepochodny /rdzenny.

³⁴ 3. os. lp. czasu przeszłego, tryb oznajmujący, czasownik pochodny.

tempus, tempora verborum – *czas* Dobr, Gott, *czasy słów* Mon, *słów czasy* GFR (verborum tempora)

simplicia – *niezłożone* GFR

composita – *złożone* GFR

praesens – *prytomny* Dobr, *teraźniejszy* Gott, Mon, GFR, Szum

praeteritum – *przeszły* GFR, Szum

simplex – *niezłożony* GFR

compositum – *złożony* GFR

(praeteritum) perfectum – *przeszły* Dobr, *przeszły doskonały* Gott, Mon

(praeteritum) imperfectum – *niemal przeszły* Dobr, *przeszły niedoskonały* Gott, *czas przeszły niedoskonały* Mon / *niedokonany* Mon

(praeteritum) infectum (tak w wyd. z 1797, imperfectum w wyd. z 1816) – *niedokonany* GFR

(praeteritum) plusquamperfectum – *całe przeszły* Dobr, *więcej niż doskonały* Gott, *czas przeszły więcej jak doskonały* Mon / *czas za-przeszły* Mon, *zaprzęszły* GFR, Szum, *czas dawny* Morz: *czas zaprzęszły* Morz

futurum – (*czas*) *przyszły* Dobr, Gott, Mon, GFR, Szum

exactum – *dokonany* GFR

modus, modi verborum – *sposób* Dobr, *sposoby słów* Gott, *sposoby* Mon / *tryby* Mon, *słów tryby* GFR, *tryb* Szum

formatio modorum – *trybowanie* Szum

coniunctivus – (*sposób*) *złączający* Dobr, Gott, (*tryb*) *łączący* GFR, Szum

imperativus – (*sposób*) *rozkazujący* Dobr, Gott, Mon, (*tryb*) *rozkazujący* GFR, Szum, *rozkazowiec* Morz: *tryb rozkazujący* Morz

indicativus – *sposób mianujący* Dobr, (*sposób*) *skazujący* Gott, (*sposób*) *wskazujący* Mon: *oznajmujący* Mon, (*tryb*) *oznajmujący* GFR, Szum

infinitivus – (*sposób*) *kończący* Dobr, *nieskończony* Gott, *sposób nieograniczony* Mon: *bezokoliczny* Mon, (*tryb*) *bezokoliczny* GFR, Szum, *ogólnik* Morz: *tryb bezokoliczny* Morz

potentialis – (*sposób*) *złączający* Dobr

optativus – (*sposób*) *życzący* Dobr, *sposób żądający* Mon

czasownik ‘odmiana przez czasy, przyjęta za tryb osobny’ Morz

przysprawiec Morz³⁵: *imięstów osobliwy* Morz

istnospraw Morz³⁶: *rzeczownik słowny* Morz

³⁵ Por. „Tryb dosprawiony, który nazwiemy przysprawiec (imięstów osobliwy) stawia sprawomian w pomoc drugiemu, główną sprawę wyrażającemu, na wydanie okoliczności towarzyszącej sprawie, np: *kropiąc, jadłem*” (Morzycki 1857: 142).

³⁶ Por. „Tryb istotniczy, w którym powstaje *istnospraw*, wyraz sprawomienny przedstawiający sprawę w obrazie skończonym, w pewne ramy zamkniętym, a upostaciowanym na podobieństwo

genus verborum, genera verborum – *gatunki słów* Gottactivum – *sprawujący* Dobr, sv. verbum activumpassivum – *cierpiący* Dobr, *cierpiący gatunek* Gott (h. *passivum*), sv. verbum passivumneutrum – *oddzielny* Dobr, *trzeciego gatunku słowo* Gott, Gott, Gott (3x) (h. *genera verborum, neutrum verbum, verba neutra*), sv. verbum neutrum(–) – **stan sprawomianu** ‘jedna z sześciu odmian słowa’ Morz³⁷*sprawomian czynu* Morz: *słowo czynne* Mon*sprawomian bytu* Morz: *słowo nijakie* Morz*sprawomian woli* Morz: *słowo nijakie* Morz(–) – **stan dosprawianu** ‘jedna z dwóch odmian przysłówka’ Morz³⁸**figura** – *wyobrażenie* Dobr, *postać* GFRfigura composita – *wyobrażenie złożone* Dobrfigura simplex – *proste* Dobrnomen compositum – *imię złożone* Mon, *złożony (imię)* Szumnomen simplex – *imię niezłożone* Mon, *prosty (wyraz)* Szumverbum compositum – *składane* Gott, *złożone* GFRverbum simplex – *istne nieskładane* Gott, *niezłożone* GFR**species** – *początek* Dobrmomen primitivum, radicale – *imię początkowe* Gott: *imię pierwotne* Mon / *pierwiastkowe* Mon, *pierwotny* Szum (*słowo, imię*)nomen derivativum – *pochodzące* Gott, *imię pochodne* Mon / *pochodzące* Mon, *pochodny* Szum**figura grammaticalis** – *postać gramatyczna* Szum(–) – *dodatnia* Szum(–) – *zamienna* Szum(–) – *złączna* Szum

wszelkiej istności mianem istotniczym okrytej, która ma swoje przymioty i zdolna rozwijać sprawy w swoim zakresie, np: *kropienie długie, kropienie trwa długo*” (Morzycki 1857: 140–141).

³⁷ Por. „Takie, które mają pierwotnik, albo osobne wyrobione z niego pierwiastki swoje, np: od *kropił: wykropił, gdyby kropił, kropiony był, kropił się*, rozkładające się z pierwiastku w dalszy rozrost, a które nazwiemy *stanami* [...] Stanów jest sześć [...]” (Morzycki 1857: 135).

³⁸ Por. „Dosprawian [...] w odmianie zaś na stany przybiera podobieństwo ze sprawomianem. Stany, ma on tylko dwa: *Stan czynu*, w którym jest utworzony pierwotnie, i *stan bytu*, w jaki się przera-bia przez zmianę końcówki wedle potrzeby obrazowania spraw [...] I. *Stan czynu. jasno świeci*, II. *Stan bytu. jest jaśnie oświecony*” (Morzycki 1857: 207).

5. SKŁADNIA

Na początku XIX w. dominowała teoria trójczłonowa zdania, sięgająca starożytności, że myśl, sąd składa się z trzech części: subiectum – praedicatum – copula, łącznik mógł być explicite lub implicite obecny w wyrażeniu (*śpi = jest śpiący*). Zgodnie z tą teorią Kopczyński w zdaniu (będącym odpowiednikiem myśli) wyodrębnia trzy części: rzeczownik, przymiotnik i słowo (= łącznik). Poprzednicy, Meniński, Dudziński czy Szylarski, w dziale *syntaxis* opisywali związki zgody i rzędu, pojawiały się też uwagi o szyku, w ich opisie posługiwano się terminologią z zakresu części mowy. Treści z zakresu składni zdania były rozdzielone między *syntaxis* a retorykę. Szumski jest pierwszym polskim gramatykiem, który wprowadził pojęcia składniowe odpowiadające łacińskim kategoriom: subiectum, praedicatum, copula, obiectum. Nazwy zaproponowane przez niego (s. 145) wskazują na funkcję i znaczenie określonych przez nie wyrazów w zdaniu (myśli): *głównik* – „wyraz najgłówniejszy w myśli” (= podmiot), *opowiednik* „wyraz opowiadający czynność głównika” (= orzeczenie, *verbum finitum*), *złącznik* „wyraz łączący głównik z opowiednikiem” (= łącznik), *przedmiotnik* „wyraz opowiadający przedmiot, albo skutek głównika” (= dopełnienie lub okolicznik). Szumski w porównaniu z Kopczyńskim zmodyfikował trójczłonową strukturę zdania, włączając w nią obiectum (por. Podracki 1982: 62, 69). Morzycki w strukturze zdania szukał odwzorowania dla siedmiu części mowy. Pierwszą część zdania stanowił *mianownik*, drugą – *właściwnik*, trzecią *sprawomiennik*, czwartą *zastosownik*, piątą *dosprawiennik*, szóstą *celownik* i siódmą *wygłosnik*. Mianownik odpowiadał rzeczownikowi, druga część zdania odpowiadała przymiotnikowi, trzecia czasownikowi, czwarta przyimkowi, piąta przysłówkowi, szosta spójnikowi, siódma wykrzyknikowi. Wyrazy określające części zdania nazwał *dopełniaczem* (podzielił je na 6 podtypów) i *spółrzędnikiem*. Łącznie terminów z zakresu składni w słowniczkach zostało poświadczonych 30 (GFR – 1, Szum – 7, Morz – 22):

ordo grammaticus, constructio ordinis – *szyk wyrazów* GFR, *porządek wyrazów*

Szum

constructio regiminis – *rząd wyrazów* Szum

constructio ordinis³⁹ – *zgoda wyrazów* Szum

subiectum – *głównik* Szum, *sprawotwórca* Morz: *podmiot* Morz

praedicatum – *opowiednik* Szum

copula – *złącznik* Szum

obiectum – *przedmiotnik* Szum

(–) – *działka* Morz: *część zdania* Morz

mianownik Morz

właściwnik Morz

³⁹ Powinno być *constructio concordiae*, por. Szumski 1809: 144.

sprawomiennik Morz

zastosownik Morz

dosprawiennik Morz

celownik Morz

wygłośnik Morz

(–) – *treść* ‘główna osnowa działki zdania’ Morz

(obiectum, attributum) – *dopełniacz* ‘wyrażenie uzupełniające treść działki zdania’ Morz

biernik Morz

jestownik Morz

kierownik Morz

miejsownik Morz

narzędnik Morz

zamiarnik Morz

(appositio) – *spółrzędnik* ‘część działki zdania spółrzędna z treścią’ Morz

(propositio defectiva) – *urywek* Morz: *zdanie niezupełne* Morz

Jak świadczą terminy – niezależnie od ich trwałości – składnia w XIX w. staje się działem nauki o języku, który uniezależnia się od opisu fleksyjnego części mowy, zdefiniowany zostaje przedmiot analizy składniowej, poszukuje się adekwatnych terminów na oznaczenie pojęć z tego zakresu. Analiza semantyczna góruje nad formalną – syntaktyczną.

6. ETYMOLOGIA

Na pochodzenie wyrazów wskazują 4 terminy poświadczone w „Monitorze”:

nomen verniculum – *imię swojskie* Mon / *rodackie* Mon

nomen peregrinum – *imię obce* Mon / *cudzoziemskie* Mon

7. STYLISTYKA

Reprezentują ten dział trzy terminy (Gott – 1, GFR – 1, Szum – 1):

idiotismus – *swojszczyzna* GFR

monotonie – *jednogłośność* Szum

phrasis⁴⁰ – *osobliwy sposób mówienia* Gott

⁴⁰ W słowniku Knapusza: *kształt mowy*. W wydaniu Gottscheda z 1774 r. (s. 223–224) wyjaśnione: „*O Osobliwych sposobach mówienia czyli o Właściwym Sposobie Mówienia*. Osobliwe sposoby mówienia w niemieckim Języku tak są częste że żadna prawie mowa bez nich się obyć nie może,

8. POETYKA

8.1. Wersyfikacja

Z zakresu wersyfikacji poświadczone są 3 terminy, wszystkie w Gott:

caesura – *cezura* Gott / *ucinek* Gott

metrum – *miara słowa* Gott

8.2. Środki poetyckie

Łącznie 18 terminów, wszystkie w słowniczku Szumskiego:

allegoria – *przedobraźnia* Szum

anthithesis – *pochlebnia* Szum

apostrophus – *przemównia* Szum

assydenton – *zbiórnia* Szum

comparatio – *porównia* Szum

contraste – *sprzeciwnia* Szum

elipsis – *wyrzutnia* Szum

figura – *przenośnia* Szum

gradatio – *podwyżnia* Szum

hyperbola – *przesadnia* Szum

inversio – *wrzutnia* Szum

ironia – *przeciwnia* Szum

metafora – *podobnia* Szum

metonimia – *zamiennia* Szum

naïveté (simplicitas) – *niewinnia* Szum

personificatio – *przedosobnia* Szum

synekdocha – *odwrótnia* Szum

visio – *widnia* Szum.

9. TERMINY O SZERSZYM ZASIĘGU UŻYCIA

W słowniczkach znalazły się terminy mające znaczenie specjalistyczne, wspólne dla różnych dziedzin nauki, obecne w języku ogólnym, w gramatykach pojawiające się w różnych działach (*reguła, prawidło*). Łączna liczba poświadczeń tych terminów w słowniczkach wynosi 10 (Dobr – 2, Gott – 1, Mon – 3, GFR – 1, Szum – 3):

chcąc zwłaszcza czystą y właściwą Niemczyzną mówić, y pisać; zkąd niewiadość onychże, w mowie-niu y tłumaczeniu zaraz się wydaie, kto się do słów Polskich przywiązuie” (SHTG).

reguła – *reguła* Dobr / *prawidło* Dobr, *reguła* Mon / *prawidło* Mon / *ustawa* Mon, *prawidło* GFR, Szum

exerptum – *wyjątek* Szum

exceptio – *wyimek* Szum

analogia – *podobieństwo* Gott⁴¹

Dane liczbowe dotyczące poświadczeń terminów gramatycznych w poszczególnych słownikach w wyróżnionych działach terminologii zostały zebrane w tabeli 1.

Tabela 1. Liczba poświadczeń polskich terminów gramatycznych w nomenklatorach – zestawienie

Dział	Dobrcki 1699	Gottsched 1766	„Monitor” 1780	<i>Gramma- tyka francuska</i> 1784	Szumski 1809	Morzycki 1857	łącznie
1. Gramatyka – subdziedziny	7	4	2	1	5	2	21
2. Ortografia	–	6	5	1	13	9	34
3. Fonetyka	3	4	-	6	8	-	21
4. Morfologia	72	106	90	75	68	85	496
5. Składnia	–	–	–	1	7	22	30
6. Etymologia	–	–	4	–	–	–	4
7. Stylistyka	–	1	–	1	1	–	3
8. Poetyka	–	3	–	–	18	–	21
9. Terminy o szerszym zasięgu użycia	2	1	3	1	3	–	10
łącznie	84	125	104	86	123	118	640

Z oglądu materiału zebranego z nomenklatorów gramatycznych wynika, że zasadniczy zręb terminów we wszystkich słownikach stanowiły terminy z zakresu fleksji (części mowy i kategorie gramatyczne), natomiast niewiele było w nich terminów z zakresu fonetyki i słowotwórstwa, że szczególną wagę przywiązywano do interpunkcji, a terminy z zakresu składni zostały włączone dopiero do XIX-wiecznych zbiorów.

O takim, a nie innym udziale terminów z różnych działów decydował charakter użytkowy dzieł gramatycznych, które miały ułatwić przyswajanie wiedzy, były przeznaczone do nauki języka polskiego lub języków obcych. Na podstawie ich za-

⁴¹ Termin niezdefiniowany w podręczniku.

wartości można odtworzyć stan wiedzy gramatycznej dotyczącej jedynie pewnych obszarów gramatyki. Oryginalną terminologią wyróżnia się dzieło Morzyckiego⁴², Szumski ponad gramatykę stawia deklamatorykę, co skutkuje większą liczbą terminów odnoszących się do stylu.

Najstarsze gramatyki były mocno osadzone w tradycji opisu wzorowanego na gramatyce łacińskiej, później też języków nowożytnych. O uniezależnieniu od opisu gramatycznego języka łacińskiego świadczy – przykładowo – odchodzenie od takich terminów jak np. *species* czy *ablativus*. Źródłem wprowadzonych do gramatyk języka polskiego za gramatyką Kopczyńskiego *postaci gramatycznych* była klasyczna poetyka. Ze względu na różny czas powstania (wydania) słowniczki dokumentują zmiany, jakim uległo nazewnictwo gramatyczne od XVII do XIX wieku. Za znamienny dla epoki przełomu, jeśli chodzi o kształtowanie się polskiej terminologii gramatycznej, należy uznać wykaz terminów opublikowany w „Monitorze” w 1780 r., gdyż w nim obok terminów utworzonych przez Kopczyńskiego (*tryb, rzeczownik*) znalazły się terminy tradycyjne, używane przez poprzedników Kopczyńskiego (*sposób, imię istotne*)⁴³. Ten zabieg można tłumaczyć chwalebną ostrożnością, propozycja Kopczyńskiego była świeżej daty, a tradycyjne terminy były powszechnie – jak można przypuszczać – używane.

Bibliografia

- Biniewicz, J. 2003. *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno-przyrodniczych*. Opole: Uniwersytet Opolski.
- Dawne ortografie, gramatyki i podręczniki języka polskiego. Seria A*. Online: <https://gramatyki.uw.edu.pl/a>, *Seria B*. Online: <https://gramatyki.uw.edu.pl/b>
- Decyk-Zięba, W. 2023. *Neologizmy terminologiczne Antoniego Morzyckiego w wileńskim i warszawskim Słowniku języka polskiego*. W: *Horyzont polszczyzny. Prace ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Dubiszowi w pięćdziesięciolecie jego pracy naukowej i dydaktycznej*, red. M. Piasecka, M. Wojtyńska-Nowotka, s. 369–382. Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Elektroniczny Korpus Tekstów Polskich z XVII i XVIII w. (do 1772 r.). Online: https://korba.edu.pl/query_corpus [dostęp: 8.10.2023].
- Gutthäter-Dobracki, M. 1699. *Gramatyka polska, niemieckim językiem wyrażona*. Oleśnica: J. Seiffert.
- Jefimow, R. 1970. *Z dziejów języka polskiego w Gdańsku*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- JP 1921 – Polska terminologia gramatyczna uchwalona na zjeździe gramatyków polskich 17 i 18 II 1921. *Język Polski* VI/3, s. 89–92.
- Kopczyński, O. 1778. *Nauka o figurach*. W: *tenże, Przypisy do Gramatyki na klasę I* (odrębna numeracja, wraz z: *Gramatyka dla szkół narodowych na klasę pierwszą*), s. 83–98. b.m.w., s.n.

⁴² O neologizmach terminologicznych Morzyckiego por. Decyk-Zięba 2023.

⁴³ W wykazie są też terminy nienotowane w bazie SHTG wcześniej: *istotnik* (= *nomen substantivum*) i *przedimek* (= *praepositio*).

- Kopczyński, O. 1780. *Grammatyka dla szkół narodowych na klasę II. Przypisy na klasę drugą* (numeracja odrębna). b.m.w., s.n.
- Koronczewski, A. 1961. *Polska terminologia gramatyczna*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kubaszczuk, J. 2007. *Substantywowany czasownik w przekładzie z języka niemieckiego na język polski*. Poznań: „Competenta”.
- Morzycki, A. 1857. *Rys gramatyki języka polskiego*. Warszawa: S. Orgelbrand.
- Podracki, J. 1982. *Koncepcje składniowe w gramatykach języka polskiego (od O. Kopczyńskiego do Z. Klemensiewicza)*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- SHTG – Decyk-Zięba, W., Stąpor, I. 2018–2023. *Słownik historyczny terminów gramatycznych*. Online: <https://shtg.uw.edu.pl/user/home/> [dostęp: 8.10.2023].
- Skubalanka, T. 1959. Stanowisko O. Kopczyńskiego wobec nowotworów językowych. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Filologia Polska* 1(2), s. 3–50.
- Skarżyński, M. 2001. *W kręgu gramatyk polskich XIX i XX wieku*. Kraków: Historia Iagellonica.
- Szumski, T. 1809. *Dokładna nauka języka i stylu polskiego w dwóch częściach. Część pierwsza*. Poznań: Dekker i Kompania.
- Zagórski, Z. 1981. *Studia nad rozwojem językoznawstwa polskiego od końca XVIII wieku do roku 1918 (ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski)*. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Old grammatical nomenclatures as a source of grammatical knowledge

Summary

The subject of the analysis are terms recorded in the 17th–19th-century grammar nomenclatures. The most numerous represented ones were terms from the field of inflection (naming parts of speech and grammatical categories), there were few terms from the field of phonetics and word-formation, and terms from the field of sentence syntax had not appeared in glossaries until the 19th century. This share of terms from various branches was determined by the utilitarian nature of grammatical works: they were intended for learning Polish or foreign languages. It was assumed *a priori*, so to speak, that the learner already had the knowledge of the rules of Latin grammar, and the point of reference for Polish terms (or German ones, as in Dobracki’s grammar book) was the Latin terminology. The outcome of the development of grammatical knowledge is the redefinition of grammar itself and its branches, the independence of the grammatical description of modern languages from Latin grammar, as well as the codification and standardisation of grammatical terminology.

Keywords: grammatical terminology – lexicography – grammar books – history of linguistics – branches of grammar.

Trans. Monika Czarnecka

Irmína Kotlarska

Uniwersytet Zielonogórski

i.kotlarska@ifp.uz.zgora.pl

ORCID: 0000-0003-3858-9650

SPRAWOZDANIE Z II KONGRESU HISTORYKÓW JĘZYKA (KATOWICE, 27–28 CZERWCA 2023 ROKU)

W dniach 27–28 czerwca 2023 r. w Katowicach odbył się II Kongres Historyków Języka. Organizatorami wydarzenia po raz kolejny byli językoznawcy z Uniwersytetu Śląskiego. W gościnne progi Wydziału Humanistycznego UŚ przyjechało ponad stu historyków języka z 18 krajowych ośrodków naukowych.

Uroczysty i efektywny przebieg spotkania zagwarantowali członkowie komitetu organizacyjnego: Magdalena Pastuch, Mirosława Siuciak, Barbara Mitrenga, Jarosław Pacuła, Beata Kiszka-Pytel oraz Kinga Wąsińska. W Komitecie Naukowym Kongresu zasiedli wybitni polscy językoznawcy: Stanisław Borawski, Władysława Bryłowa, Marek Cybulski, Stanisław Dubisz, Bogusław Dunaj, Krystyna Kleszczowa, Stanisław Koziara, Tadeusz Lewaszkiewicz, Renata Przybylska, Urszula Sokólska, Elżbieta Umińska-Tytoń, Bogusław Wyderka. Patronat honorowy nad Kongresem objęli: rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach prof. dr hab. Ryszard Koziółek, Wojewoda Śląski, Prezydent Miasta Katowice, Polskie Towarzystwo Językoznawcze, Rada Języka Polskiego oraz Polska Akademia Nauk. Partnerami wydarzenia byli: katowicki oddział Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach, Stowarzyszenie Przyjaciół Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego „Via Linguae” oraz Szkoła Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. Medialną obsługą wydarzenia zajęły się „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, Polskie Radio Katowice, Radio CCM, „Dziennik Zachodni”, „Forum Akademickie”, TVP3 Katowice, portal „Nasze miasto”.

Celem Kongresu był namysł nad problemami odnoszącymi się do opisu i interpretacji zjawisk historycznych lub mających swoje źródła w historii języka¹. Program wydarzenia obejmował obrady plenarne, w sekcjach oraz panel dyskusyjny poświęcony granicom w historii języka polskiego. Uczestnicy konferencji mogli także zwiedzić Muzeum Śląskie lub zapoznać się ze zbiorami specjalnymi Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego. W ciągu dwóch dni konferencji przedstawiono ponad 80 referatów autorskich i współautorskich obejmujących zróżnicowaną problematykę: od refleksji ogólnoteoretycznych i metodologicznych po empiryczne analizy konkretnych zjawisk i tekstów źródłowych. Obrady odbywały się w siedzibie Wydziału Humanistycznego UŚ. Uczestników Kongresu przywitała Magdalena Pastuch,

¹ <https://kongreshistorykowjezyka2023.us.edu.pl/index.php/organizacja/>

słowo wstępne wygłosił Rektor Uniwersytetu Śląskiego Ryszard Koziółek oraz Dyrektor Instytutu Językoznawstwa UŚ Adam Wojtaszek. Obaj podkreślali wagę wiedzy o językowej przeszłości dla teraźniejszości.

W czasie obrad plenarnych otwierających Kongres wygłoszono referaty o charakterze metarefleksyjnym. O kierunkach postulowanych w badaniach historycznojęzykowych traktowało wystąpienie **Bogusława Dunaja** odczytane przez **Mirosławę Mycawkę**. **Stanisław Dubisz** przedstawił problemy i potrzeby dotyczące chronologizacji i wewnętrznej periodyzacji najnowszych dziejów polszczyzny. Prelegenci drugiej części obrad plenarnych podjęli powiązane ze sobą kwestie granic historii języka w odniesieniu do obszaru badawczego oraz opracowania nowej syntezy historii języka polskiego. **Ewa Woźniak** zaprezentowała autorską propozycję rozumienia obszaru badawczego historii języka w relacji do innych subdyscyplin językoznawstwa diachronicznego. Akcentowała rozwój tzw. społecznej historii języka na gruncie nauk historycznych. Współautorski referat **Magdaleny Pastuch** oraz **Tomasza Miki** problematyzował wątpliwości i kwestie sporne towarzyszące dyskusji o koncepcji nowej syntezy toczzonej w gronie badaczy skupionych w Komisji Historii Języka przy KJ PAN.

Licznie zgromadzeni na konferencji badacze obradowali następnie w sekcjach, o których spójność tematyczną zadbali organizatorzy. Różnorodność zagadnień podejmowanych w wygłaszanych referatach odzwierciedla wieloaspektowość historii języka, jej polimetodologiczność oraz bogactwo indywidualnych zainteresowań badawczych uczestników Kongresu. Należy zaznaczyć, że ze względu na liczbę i bogactwo tematyczne referatów wygłoszonych podczas Kongresu niniejsze sprawozdanie nie omawia szczegółowo treści wystąpień; stanowi jedynie rodzaj podsumowania prezentujących wątki podejmowane w trakcie Kongresu.

Część wystąpień dotyczyła badań nad ewolucją systemu gramatycznego. **Agnieszka Słoboda** przeanalizowała użycie bezokolicznika biernego w średniowiecznej polszczyźnie. **Olga Ziółkowska** wskazywała zależności między zaburzeniem kongruencji a repartycją funkcji składniowych imiesłowów staropolskich. Na podstawie przykładów zaczerpniętych ze staropolskich narracji biblijno-apokryficznych zilustrowała etapy procesu, w wyniku którego dochodzi do zerwania związku zgody między imiesłowem a pierwotnie określającym przezeń rzeczownikiem. Składnia była też przedmiotem zainteresowania **Renaty Bronikowskiej**, która proponowała klasyfikację dawnych konstrukcji z predykatem w postaci przymiotnika w rodzaju żeńskim. Znany ze staro- i średniopolskich tekstów leksem *alić* stał się przedmiotem analiz **Mikołaja Dunikowskiego**, który, odwołując się do zabytków innych języków słowiańskich i badań nad składnią historyczną, wykazał, że obecność w wyrazie partykuły pytajnej *li* jest związana ze sposobem zadawania pytań retorycznych. Zależność między grafiami *Bulli gnieźnieńskiej* a wczesnopolską fonologią spirantów i afrykat analizował **Zbigniew Babik**. **Robert Bońkowski** omawiał pojawienie się oraz funkcjonowanie spirantów *ś* i *ź* w języku czarnogórskim i polskim. Spory ortograficzne w historii języka polskiego, języków łużyckich, w serbskim i słoweńskim na tle sporów w dziejach innych języków europejskich przedstawił **Tadeusz Lewaszkiewicz**. Zagadnienia ortograficzne w nieznanym dotychczas dziewiętnastowiecznym poradniku dla drukarzy autorstwa użytkownika polszczyzny kresowej były tematem referatu **Urszuli Sokólskiej** i **Anetty Strawińskiej**. **Joanna Kamper-Warejko** i **Joanna Kulwicka-Kamińska** podsumowały dotychczasową wiedzę na temat XVI-wiecznej fleksji imiennej i werbalnej, wyznaczyły też kierunki badań nad przeobrażeniami w systemie gramatycznym polszczyzny

przełomu XV i XVI wieku. W wystąpieniu poświęconym konstrukcjom quasi-narzędnikowym **Anetta Luto-Kamińska** i **Emilia Kubicka**, wykorzystując metodę „ewolucji persektywicznej”, zestawiły współczesne użycia konstrukcji quasi-narzędnikowych z funkcjonalnie analogicznymi konstrukcjami w polszczyźnie szesnastowiecznej.

Wystąpienia kongresowe omawiały także zagadnienia z historii innych niż słowiańskie języków europejskich. **Dominika Skrzypek** i **Maria Klejnowska** przedstawiły zarys rozwoju wykładników strony biernej w językach skandynawskich, rozważając ważki dla zagadnienia problem przykładów ambiwalentnych i roli takich przykładów dla zmiany językowej. Wyniki badania korpusowego statusu składniowego czasownika *bliven* (‘(po)zostać’) w tekstach średnio-dolno-niemieckich weryfikujące sprzeczne tezy na temat statusu tego leksemu w językach skandynawskich zaprezentowała **Marta Woźnicka**. Zgramatyzalizowane rodzaje konstrukcji porównawczych w języku Old West Norse oraz użyteczność badań nad nimi dla obserwacji składni historycznej stały się przedmiotem rozważań **Aleksandra Juszczyńskiego**. Chronologia względna zmian fonologicznych i morfologicznych z rekonstruowanego języka praindoeuropejskiego do języka łacińskiego była tematem wystąpienia **Dariusza Piwowarczyka**, natomiast **Marcel Nowakowski** na przykładzie greki mykeńskiej zaprezentował problemy rekonstrukcji fonetycznej języków wymarłych.

Przedmiotem wielu referatów były zagadnienia leksykalne i leksykograficzne. **Radosław Pawelec** analizował ambiwalencje i paradoksy w perspektywie semantyki historycznej na podstawie wybranych nazw antywartości. **Beata Raszewska-Żurek** poświęciła swoje wystąpienie sposobom odkrycia modelu ewolucji semantycznej, którym może być analiza językowego odzwierciedlenia przeobrażeń ogólnego pojęcia. Na pytania o źródła, sposoby wyrażania oraz stosunek dawnych użytkowników języka do *radości* odpowiadała **Dorota Adamiec**. Trudności w odróżnianiu nazw sekwatywnych (nazwy wyznawców i zwolenników sekt i religii) od ekspresywizmów były przedmiotem wystąpienia **Pauliny Michalskiej-Góreckiej**. Metodę analizy semantycznej użyć badanego wyrazu w różnych kontekstach z wykorzystaniem pojęć pola kolokacyjnego, kolokatów i profiliów kolokacyjnych zaprezentowała **Renata Przybylska**. Zastosowaniem teorii pól semantycznych w badaniach nad leksyką dawną zajął się **Dawid Lipiński**. Podstawą materiałową jego wystąpienia były czasowniki oznaczające składanie ofiary występujące w części wotywniej łacińskich formuł modlitewnych. **Aleksandra Janowska** dokonała wprowadzenia do badań obejmujących zakres, kierunki i procesy sprzyjające krystalizowaniu się wyznaczników kategorii przybliżoności. Nawiązaniem do referatu wygłoszonego na I Kongresie Historyków Języka było wystąpienie **Marioli Jakubowicz** poświęcone rekonstrukcji semantyki w prajęzykach. Prace nad tradycyjną i cyfrową wersją kolejnego tomu *Słownika prasłowiańskiego* pozwoliły autorce na rozmieszczenie rekonstruowanych wyrazów w siatce pojęciowej, która przybliży strukturę znaczeniową leksyki prasłowiańskiej. Przeglądu zmian w badaniach z zakresu semantyki, form gramatycznych i składni najstarszych źródeł językowych zawartych w *Słowniku staropolskim* i jego suplementach dokonała **Ewa Deptuchowa**. Wyniki doskonalszej ekscerpacji źródeł pochodzących z łacińsko-polskich słowników przekładowych oraz łacińskich słowników głosowanych, wzbogacającą wiedzę o staropolskim słownictwie, przedstawiła **Magdalena Klapper**. Sposób prezentowania słownika w leksykografii polskiej był przedmiotem referatu **Jolanty Migdał**, która przeanalizowała wyekscerpowane z historycznych i współczesnych słowników hasła nazywające

uporządkowane zbiory wyrazów. Prezentacja nieznanego dotąd leksyki z rękopiśmiennego dziewiętnastowiecznego słowniczka z Wileńszczyzny autorstwa Artura Dolińskiego była centralnym punktem wystąpienia **Beaty Kuryłowicz**. **Tomasz Lisowski** wykorzystał analizę dystrybucyjno-kontekstową do badań nad leksykonem *Biblii Leopoldy*, co pozwoliło wskazać w tekście warstwę leksyki średniowiecznej i współczesnej autorowi. **Michał Rzepiela** zaprezentował możliwości zastosowania współczesnych koncepcji językoznawczych *formulaic language* i *pattern grammar* do badań nad użyciem wielowyrzowych jednostek leksykalnych w języku historycznym. **Dorota Mika**, **Ewa Rodek** i **Krzysztof Nowak** zaprezentowali wyniki półautomatycznej analizy polisemii regularnej fitonimów w wybranych słownikach opracowywanych w ramach projektu DARIAH.lab. Posłużyły one prezentacji perspektyw i ograniczeń automatycznej analizy słowników historycznych na potrzeby badań diachronicznych. **Alina Kępińska** poświęciła swe wystąpienie metodologii opisu jednostek leksykalnych, prezentując trudności w klasyfikacji jednostek analitycznych oraz kolokacji, a także wątpliwości w klasyfikacji wyrazów motywowanych. **Agnieszka Piela** omówiła quasi-deminutiwa i quasi-augmentatiwa w polskich frazeologizmach, wskazując na podstawie ich funkcjonowania w polszczyźnie dawnej i współczesnej przenikanie się synchronii i diachronii w oglądzie zjawisk słowotwórczych.

Badacze obejmowali oglądem także nazwy własne. **Aleksandra Żurek-Huszcz** przedstawiła analizę nazwisk przybieranych przez konwertytów z judaizmu na wyznania chrześcijańskie w dziewiętnastowiecznej Warszawie, **Agata Łojek** zaś odtworzyła JOŚ wyłaniający się z podstaw motywacyjnych XVII-wiecznych nazwisk odapelatywnych na Kielecczyźnie. **Magdalena Gozdek** zbadała funkcję antroponimów i toponimów w szesnastowiecznej twórczości reformatorskiej Erazma Glicznera.

Część wystąpień referowała wyniki badań nad wpływami obcymi w języku. Rozumieniu określiń *zapożyczenie pośrednie* i *bezpośrednie* przyglądał się **Jan German**, który dokonał krytycznego przeglądu językowych i pozajęzykowych argumentów pozwalających potwierdzać lub wykluczać pośrednictwo dodatkowego języka przy zapożyczeniach. **Agata Kwaśnicka-Janowicz** omówiła systemowe, poznawcze i społeczne czynniki stabilizacji zapożyczeń leksykalnych w historii języka polskiego. Przeglądu dotychczasowych ustaleń w zakresie związków składni polskiej i łacińskiej na podstawie jednej z konstrukcji występujących w polszczyźnie szesnastowiecznej dokonała **Dorota Kozaryn**, natomiast **Ewelina Kwapien** omówiła łacińskie zapożyczenia czasownikowe zanikające w dobie nowopolskiej. **Katarzyna Jasińska** zanalizowała sposoby tłumaczenia łacińskich wyrazów rzadkich w średniowieczu. Wpływem semantyki prasłowiańskiej na znaczenia utrwalone w poszczególnych językach słowiańskich zajął się **Szymon Pogwizd**, **Anna Borowy** zaś chronologią i drogami przenikania najstarszych pożyczek greckich w języku rumuńskim.

Rozważania poświęcone leksyce ilustrowały także regionalną i dialektalną perspektywę badań historycznojęzykowych. **Kazimierz Sikora** podjął próbę ustalenia genezy, struktury semantycznej oraz wartości kategorialnej gwarowego afirmatywnego dopowiedzenia *juści / a juści* wykazującego funkcjonalne podobieństwo do ogólnopolskiego *a jakże, oczywiście, no pewnie* itp. Źródła regionalne dokumentujące i wzbogacające wiedzę o przeszłości polskiego socjolektu przestępczego przedstawił **Jarosław Pacuła**. Znaczenie, etymologię i motywację wybranych archaizmów leksykalnych nazywających kulinaria w gwarach ślą-

skich przedstawiła **Lidia Przymuszała**. Analizę historycznojęzykową wskazującą zmiany semantyczne i frekwencję używania części archaicznych zasobów słownictwa z pola tematycznego JEDZENIE zachowanych w etnolekcie śląskim zaprezentowała **Beata Kiszka-Pytel**.

Wystąpienia kongresowe korespondowały także z cyfrowym zwrotem w humanistyce. **Włodzimierz Gruszczyński**, **Aleksandra Wieczorek** oraz **Marcin Woliński** zaprezentowali, w jaki sposób za pomocą danych z Elektronicznego Korpusu Tekstów Polskich XVII i XVIII wieku (KORBA) oraz narzędzia Chronofleks weryfikować lub ustalać przebieg, natężenie i chronologię zaniku form liczby podwójnej oraz powstanie i stabilizację rodzaju męskosobowego w polszczyźnie. **Magdalena Majdak** i **Witold Kieraś** wykorzystali ten sam korpus do wydobywania słów kluczy z podzbioru tekstów opatrzonych etykietą tematyczną „religia” i porównania ich między sobą z uwzględnieniem zróżnicowanych parametrów. **Patrycja Potoniec** i **Krzysztof Opaliński** zreferowali postępy i plany w budowie serwisu internetowego opartego na materiałach *Słownika polszczyzny XVI wieku*. **Kinga Wąsińska** omówiła wyniki rekonesansowych obserwacji wykorzystania statystyki w badaniach historycznojęzykowych. **Aleksandra Ryś** zwracała uwagę na możliwości diachronicznych badań frazeologii z wykorzystaniem korpusów anotowanych socjopragmatycznie i narzędzi do analizy sentymentu. Pytania o perspektywy badań najstarszych zachowanych użyc polszczyzny w obliczu nowej rzeczywistości technologicznej stawiał **Mariusz Leńczuk**. **Monika Opalińska** pokazała, jak nowoczesne badania lingwistyczne, paleograficzne i materiałowe pozwoliły zrekonstruować układ i zawartość oryginalnych kart rękopiśmiennych oraz odtworzyć genezę i proveniencję średniowiecznego angielskiego psalterza uznawanego do niedawna za zaginiony. **Dorota Rojszczak-Robińska** przedstawiła obserwacje wynikające z anotacji gramatycznej, wątkowej i źródłowej staropolskich apokryfów dokonanej na potrzeby projektu apocrypha.amu.edu.pl.

Zastosowanie nowoczesnych narzędzi odśladania nieznanne fakty i rodzi nowe pytania badawcze, dlatego powtarzalnym motywem wystąpień była potrzeba uzupełnienia lub skorygowania dotychczasowego stanu wiedzy historycznojęzykowej. **Jolanta Klimek-Grądzka** przedmiotem refleksji uczyniła rewizję w badaniach historycznojęzykowych widzianą w ujęciu historycznym (od końca XIX do początku XXI wieku). **Maria Trawińska** postulowała wypracowanie nowego paradygmatu badawczego polszczyzny piętnastowiecznej, opartego na nowatorskich edycjach źródeł z tego okresu. Metody i narzędzia ujmowanych funkcjonalnie badań diachronicznych zreferował **Piotr Sobotka**.

Liczne były także referaty oscylujące wokół problemów komunikacji językowej w wymiarach dyskursologicznym, genologicznym i stylistycznym. Aspekty komunikacyjno-kulturowe fenomenu polskich gazet rękopiśmiennych XVIII wieku oraz ich związki z rozwijającymi się w tym samym czasie drukowanymi odpowiednikami zaprezentowały **Renata Bizior** i **Dorota Suska**. Nowe pola badawcze otwierające się dla badań historycznojęzykowych na podstawie analiz dawnego czasopiśmiennictwa popularyzacyjnego przedstawiła **Agnieszka Szczaus**. Stan i potrzeby badań genologicznych, stylistycznych i dyskursologicznych nad dawną polszczyzną popularnonaukową omówiła **Anetta Gajda**. Genologiczny ogląd tekstów dokumentujących przebieg obrad parlamentu od wieku XVI do współczesności zaprezentowała **Małgorzata Dawidziak-Kładoczna**, zestawiając diariusz sejmowy ze sprawozdaniem stenograficznym. **Magdalena Jurewicz-Nowak** przyjrzała się mechanizmom konwencjonalizowania się zapisu wiana na tle przemian zachodzących w polskiej wspólnocie komunikatywnej

warunkowanej prawnie w XVI wieku. **Iwona Pałucka-Czeraniak** omówiła relacje pomiędzy wspólnotami nierównorzędnymi funkcjonującymi w obrębie wspólnoty miejskiej w XVIII stuleciu na materiale dokumentów cechowych. **Danuta Kowalska** i **Magdalena Pietrzak** wskazywały tendencje rozwojowe opisu w prozie reporterskiej XIX wieku, analizując stylistyczno-funkcjonalnie oraz tekstologicznie deskrypcje w tekstach prozatorskich pochodzących z tego okresu. Teksty epistolograficzne zainspirowały **Katarzynę Sicińską** do analiz formuły finalnej w listach polskich z XVII i XVIII wieku w kontekście modelu grzeczności staropolskiej. Wyniki badań nad korespondencją prywatną Henryka Sienkiewicza omówiła **Leonarda Mariak**, językowe wykładniki siedemnastowiecznej rosyjskiej komunikacji epistolarnej zaprezentowała **Anna Iacovou**. Teksty kazań żydowskich w języku polskim z końca XIX i początków XX wieku objął ogłędem **Przemysław Wiatrowski**, prezentując najważniejsze wątki interpretacyjne tego słabo do tej pory rozpoznanego korpusu tekstowego. **Agnieszka Górna** przeanalizowała archaizację języka w polskich tłumaczeniach wybranych angielskojęzycznych powieści gotyckich.

Możliwości, jakie stwarza wykorzystanie do badań dyskursu narzędzi badawczych skonstruowanych na gruncie kognitywnie zorientowanej lingwistyki kulturowej przedstawiła **Aleksandra Niewiara**. Nakreślony przez Jana Karłowicza w drugiej połowie dziewiętnastego stulecia program etnolingwistyki historycznej nakierowanej na badanie duchowej historii Polaków odtworzył **Maciej Rak** na podstawie rękopiśmiennej kartoteki *Słownika mitologii polskiej*. Formalne, tekstologiczne, komunikacyjne i funkcyjne cechy dawnych polsko-francuskich i francusko-polskich świadectw dwujęzycznych zaprezentował **Rafał Zarębski**, zwracając uwagę na konieczność uwzględniania językowych i pozajęzykowych aspektów funkcjonowania dawnych tekstów dwujęzycznych.

Żywy w badaniach humanistycznych zwrot pamięciologiczny uwidocznił się w wystąpieniu **Joanny Przyklenk**, wskazującej wzajemne relacje lingwistyki pamięci oraz lingwistyki diachronicznej ze szczególnym uwzględnieniem zjawisk tekstowych występujących w gatunkach dyskursu wspomnieniowego. Sposoby kreowania pamięci zbiorowej wspólnoty szlacheckiej okresu I Rzeczypospolitej za pośrednictwem gatunku komemoracyjnego (katalogu władców) przedstawiła **Magdalena Hawrysz**. Badaczka wskazała generyczne cechy katalogów decydujące o ich skuteczności w wypełnianiu funkcji memorialnej i tożsamościowej.

Wygłoszono także wystąpienia podejmujące kwestie (glotto)dydaktyczne. Relacji historia języka – glottodydaktyka poświęciły referat **Dorota Szagun** oraz **Iwona Żuraszek-Ryś**, zwracając uwagę, że w kontekście pokrewieństwa językowego odwołania do historii języka w procesie nauczania języka nabierają większego znaczenia. Materiały do nauki języka polskiego jako obcego pisane od końca XIX do połowy XX wieku dla odbiorców angielskojęzycznych objęła ogłędem **Irmína Kotlarska**, traktując je jako teksty dokumentujące przestrzeń dyskursywną nauczania języka polskiego w środowisku obcojęzycznym. **Barbara Mitrenga** omówiła aktualny zakres kształcenia historycznojęzykowego na studiach polonistycznych w Uniwersytecie Śląskim oraz wybranych uniwersytetach w Polsce. Badaczka zestawiała obecny stan nauczania przedmiotów diachronicznych z postulatami zgłoszonymi w dyskusji podczas I Kongresu Historyków Języka, założeniami nowej podstawy programowej dla szkół średnich oraz dyscypliny naukowej (polonistyki).

Podczas drugiego dnia Kongresu odbyła się dyskusja panelowa poświęcona szeroko pojętym granicom historii języka. Wzięli w niej udział Krystyna Kleszczowa, Maciej Eder, Artur Rejter, Rafał Molencki, Dominika Skrzypek, Agnieszka Słoboda oraz Piotr Sobotka. Kongres zakończyły obrady plenarne. Powróciła w nich refleksja metadyscyplinowa. **Artur Rejter** argumentował potrzebę zaangażowania się historyków języka w obszar badań spod znaku humanistyki cyfrowej, zaangażowanej, kognitywnej, posthumanistyki czy humanistyki artystycznej. Konieczność opracowania nowej syntezy dziejów polszczyzny biblijnej, postrzeganej jako stylowa pododmiana polskiego języka ogólnego, postulował **Stanisław Koziara**. **Krzysztof Maćkowiak** wnioskował o metodyczny opis kształtu podstawowych stylów funkcjonalnych w poszczególnych epokach. **Mirosława Siuciak** prezentowała możliwości płynące z uporządkowania opisu dziejów polszczyzny przy użyciu kategorii dyskursu.

Kongres potwierdził żywotność historii języka jako dyscypliny badawczej, jej wieloaspektowość oraz związki z licznymi subdyscyplinami lingwistyki. Dowiódł także, że badacze zajmujący się językową przeszłością są otwarci na nowe metody badań oraz gotowi do rewidowania dotychczasowych ustaleń. Żywa dyskusja towarzysząca obradom dowiodła, że środowisko historyków języka potrzebuje forum służącego wymianie myśli i poglądów. Cieszy więc decyzja Organizatorów przedstawiona podczas zakończenia konferencji, by powołać Radę Kongresu Historyków Języka zajmującą się między innymi organizacją kolejnych spotkań integrujących środowisko językoznawców diachronistów.

RECENZENCI „PORADNIKA JĘZYKOWEGO” W ROKU 2023

Marzena Błasiak-Tytuła, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Lilia Citko, Uniwersytet w Białymstoku
Stanisław Cygan, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Teresa Dobrzyńska, Instytut Badań Literackich PAN
Henryk Duda, Katolicki Uniwersytet Lubelski
Anna Dunin-Dudkowska, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Andrzej Dyszak, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
Zygmunt Gałęcki, Akademia Humanistyczno-Pedagogiczna im. T. Szewczenki w Krzemieńcu
Magdalena Graf, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Iwona Hoffman, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Romuald Huszcza, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Uniwersytet Warszawski
Arkadiusz Jabłoński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Aleksandra Janowska, Uniwersytet Śląski w Katowicach
Iwona Janowska, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Irena Jaros, Uniwersytet Łódzki
Katarzyna Kaczorowska-Bray, Uniwersytet Gdański
Krystyna Kleszczowa, Uniwersytet Śląski w Katowicach
Jolanta Klimek-Grądzka, Katolicki Uniwersytet Lubelski
Piotr Kładoczny, Uniwersytet Zielonogórski
Justyna Kobus, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Ewa Kołodziejek, Uniwersytet Szczeciński
Tomasz Korpysz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Anna Kostecka-Sadowa, Instytut Języka Polskiego PAN
Stanisław Koziara, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Anna Kozłowska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Helena Krasowska, Instytut Sławistyki PAN
Renata Kucharzyk, Instytut Języka Polskiego PAN
Ewa Lipińska, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Romana Łapa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Alina Maciejewska, Uniwersytet w Siedlcach
Marek Marszałek, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
Miroslaw Michalik, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Stanisław Milewski, Uniwersytet Gdański
Barbara Mitrenga, Uniwersytet Śląski w Katowicach
Włodzimierz Moch, Akademia im. Jana z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim
Alina Naruszewicz-Duchlińska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Adam M. Niewiadomski, Uniwersytet Warszawski (Wydział Prawa i Administracji)

Kazimierz Ożóg, Uniwersytet Rzeszowski
Jarosław Pacuła, Uniwersytet Śląski w Katowicach
Jolanta Panasiuk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Halina Pelcowa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Magdalena Pieklarz-Thien, Uniwersytet w Białymstoku
Tomasz Piekot, Uniwersytet Wrocławski
Alicja Pihan-Kijasowa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Danuta Pluta-Wojciechowska, Uniwersytet Łódzki
Anna Piotrowicz, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Tadeusz Piotrowski, Uniwersytet Wrocławski
Marcin Poprawa, Uniwersytet Wrocławski
Renata Przybylska, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Maciej Rak, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Beata Raszewska-Żurek, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Maria Rólkowska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Karolina Ruta-Korytowska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Anna Seretny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Jerzy Sierociuk, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Aldona Skudrzyk, Uniwersytet Śląski w Katowicach
Piotr Sobotka, Instytut Sławiastyki PAN
Urszula Sokólska, Uniwersytet w Białymstoku
Anna Tyrpa, Instytut Języka Polskiego PAN
Jadwiga Waniakowa, Instytut Języka Polskiego PAN
Piotr Wierzchoń, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Mariola Wołk, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Aneta Wysocka, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Magdalena Żabowska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Anna Żebrowska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

W czasopiśmie „Poradnik Językowy” publikowane są prace z zakresu językoznawstwa polonistycznego, sławistycznego oraz ogólnego, a także glottodydaktyki i logopedii.

Do publikacji (po postępowaniu kwalifikacyjnym) przyjmujemy następujące rodzaje tekstów: artykuły naukowe i przeglądowe, recenzje i omówienia prac naukowych, sprawozdania z konferencji naukowych i sympozjów oraz informacje o działalności Towarzystwa Kultury Języka, a także teksty okolicznościowe (jubileuszowe, nekrologi i wspomnienia).

Uprzejmie prosimy Autorów o przestrzeganie następujących zasad redakcyjnych:

- Objętość artykułu nie powinna przekraczać 22 stron znormalizowanego maszynopisu (ok. 40 000 znaków ze spacjami), objętość pozostałych tekstów zaś – stron 7 (ok. 12 000 znaków ze spacjami).
- Prosimy o dołączenie do tekstu artykułu krótkiego (10 wersów) streszczenia i słów kluczowych w języku polskim i angielskim. Streszczenie powinno zawierać: 1) uzasadnienie podjętych badań; 2) prezentację uzyskanych wyników; 3) omówienie zastosowanej metody badawczej.
- W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty – jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
- Kursywą wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
- Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony).
- Znaczenie wyrazów podajemy w łapkach ‘ ‘.
- Redakcja przyjmuje teksty przez platformę czasopism Wydziału Polonistyki UW (<https://www.journals.polon.uw.edu.pl/index.php/pj/>). Aby przesłać tekst, należy się zalogować; przed pierwszym logowaniem konieczna jest rejestracja. Materiały do czasopisma można składać przez cały rok.
- Prosimy autorów o przesyłanie tekstów w dwóch wersjach: pełnej i zanonimizowanej (z pominięciem informacji pozwalających na ustalenie autorstwa).
- Autorów przysyłających swoje prace po raz pierwszy prosimy o podanie imienia, nazwiska, tytułu naukowego lub zawodowego, numeru ORCID, nazwy ośrodka naukowego (przy którym chcą afiliować tekst artykułu), adresu prywatnego, adresu e-mail i numeru telefonu. Pliki prosimy przysyłać w formacie edytora MS Word (*.doc, *.rtf).
- Autorzy są zobowiązani do złożenia oświadczenia o oryginalności autorskiej tekstów.
- W wypadku wątpliwości prosimy kontaktować się z redakcją za pośrednictwem poczty elektronicznej: poradnikjezykowy@uw.edu.pl

Cena zł 20,00
w tym VAT 8%

INFORMACJA O PRENUMERACIE

„PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Ceny „Poradnika Językowego” w roku 2024:
prenumerata roczna (10 numerów) – 200,00 zł,
opłata za pojedynczy numer – 20,00 zł.

Zamówienia na pojedyncze egzemplarze pisma można składać bezpośrednio na stronie wydawnictwa: www.elipsa.pl lub kierować na adres e-mail: sklep@elipsa.pl

Prenumerata krajowa i zagraniczna

Zamówienia na prenumeratę przyjmują:

KOLPORTER SA, www.kolporter.com.pl, e-mail: prenumerata.warszawa@kolporter.com.pl
tel. 22 355-04-71 do 75

GARMOND PRESS SA, e-mail: prenumerata.warszawa@garmondpress.com.pl
tel. 22 837-30-08

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through:

Foreign Trade Enterprise ARS POLONA SA, ul. Obrońców 25, 03-933 Warszawa
www.arspolona.com.pl, e-mail: arspolona@arspolona.com.pl